Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.

zespół (fond) 45.
Archiwum Dziaduszyckich

Część I. Rękopisy Biblioteki Poturzyckiej Dzieduszyckich.

143. Miscellanea. Opisy listów, dokumentów i wierszy z lat 1767-1772. *XVIII w. K. 57*

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Дідушн. 143

105

Miscellanea

I.

List JW. Jmci Pana Ogińskiego Hetmana W. X. Lit. pisany z Krolewca do iednego z Swoich Przyiaciol Datowany 9 Grudnia a Pisany trzecie Dnia po Zlicu Swoim.

Droga z Klęski swojej pod Sledowiczami.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA J.W.D.

Dwata moia zapewne W:Mćpana uwiadomiła o moim nieszczęściu, by tabyte niemowiną rzecz dla mnie. gdyby te nieszczęście niebyłe podzielone z naypoczciwszemi Ludźmi z Oyczyzny moiey, albo żeby się to było przytrafiło przez winę lub przez niedbałstwo moią, przestrzegłem W:Mćpana przez przysłane Listy iz mała garść Ludzi moich P: Litera się składała z dwoch tysięcy Żołnierza, z niechcenności y niepostrzeżeństwa Litere było między niemi. Zaś mei nieprzyiaciele będąc wiednomyślności, Litery zdali mnie obiaciać y wpaść na mnie, poharatować mi ostatnie moie nieszczęście. Ale ia przedsię uniżonym sobie nic takiego przytrafić nie mogłem, aby mnie od tego odwiodło. Przedsięwziąłem się na przeciw nieprzyiacielu y rozbiciem sposobow wszystkich do przezwyciężenia. y do uczynienia Pokoiu nieprzyiacielskim. które mogły uczynić Majora Duryngra, który pozwolił schronić się do Nieświeża. Pokoiem za wdzięczeniem Litery nadt z Knyszyna, maiorowi cięłi, y przestrzegł moią Instancyą dał czas memu nieprzyiacielowi do schronienia y do złączenia się z Majorem Duryngiem. mei Żołnierze byli zniszczeni. Majorowie y zapomnieli to razu rozsiekać pierwszą straż, chociaż mieli Pokoiu. Dowództwo przytoczyło do dwóch rzeczy y przyspieszyło przez moią Osobę, nieprzyiaciel wszedł do miasta, a Domostwo gdzie mi ciężko było oddane na naypierwszy Ogień. Budowy przez ten armat y rzeczy strzelby tyllkom co miał czas uciąść na konia, dla zebrania moich Ludzi na Plac naznaczony nato, jak iemcy uderzył, gdym napadł na Infanteryą uciekaiącą bez broni a moią Kawaleryą zbiorowaiącą z drugiey strony, lecz opieraniem się tych Litery byli w miejscu dawali mi nadzieią zebrania na

Żołnierz

Letnierzy zaprosionych. ale moie Zachęcania. me Groźby. me Prośby nieda-
remne były, bojaźn tak opanowała Letnierza, że ani sposobu niebyło do ze-
brania Swadronow, a Nieprzyiaciele wchodzili w wszystkich stron do Mia-
sta. y odebrali moią Artyllerią. Wtenczas widząc się być otoczony od
Nieprzyiaciół. myślałem tylko o moim bezpieczeństwie. y do Schro-
nienia, gdzie bym dowiedzieć się mogł jakiey dolegrzyła ta Potyczka, y wpra-
wdzie dowiedziałem się o Zlicu mego Woyska. Będąc już pewnym o
moim nieprzyiściu, postanowiłem Schronienie za granicą, ale pier-
wey postałem dwa razy me Brygamenta do Kawalerii, ze tymże
schronić y tegoż się z pierwey Konfederacyey. Od tego nieprzyiś-
wego Momentu żadney niemiałem wiadomości o moiey Kawale-
rii, y Prosę Wmpana o donieśienie, czy słuchali moich Prośb
wm do zgromadzenia się Swiętey Konfederacyey przez Podlaskie, Wołyń-
skie Zytomirskie, Winnickie, Bracławskie, y Kijowskie, a nieczuią niżey moiey
Osoby do bronienia Oyczyzny y Wiary. y wszędzie będą pokazywał
ten moy Sentyment, którem, prawdziwy Dnia Ojczyzny Bogu
będzie racyą bronić y wystrzegać me Życzenia. &c.

Indultum

Joachim Szwatzenberg z Witowic Czerny Chorąży Xtwa Zatorskiego y Oświęcimskiego. Jenerał Major Woysk Kor. Królewskich. Tomasz Dobrowąz. z Wilkowic Chorąży Xtwa Zatorskiego y Oświęcimskiego. Jenerał Major Woysk Kor. Sandomierskich. Stanisław Morzkowski Sędzia Wiślicki; Wiślickiego, Andrzey Zaremba Cześnik Xtwa Zgierskiego. Czyckiego. Antoni Pembocki Kasztelanic Kruszwickiego; Brzeskiego Kujawskiego, Ignacy Potocki Xtwa Kamienieckiego Jenerała Ruskiego. Józef Wereszczyński. Marszałek Ziemi Chełmskiey, Chełmskiego. Konstanty Olizar Podkomorzy Włodzimierskiego, Wołyńskiego Józef Starzeński Lubelskiego Józef Mniszech Xtwa Sandomierskiego. Bełzkiego Józef Karozowski Xtwa Lwowskiego; Ziemi Lwowskiey Franciszek na Kopyczyńcach Skarbek Ciastek Kasztelan Sędzia Drohickiego; Jenerała Woiewody Podlaskiego Michał Grzymała Drzewiczowski. Ziemi Gostynińskiey y Powiatu Gąbińskiego Franciszek Grzymski Xtwa Radziejowskiego Woiewody Czerniechowskiego Marszałkowie.

do Konfederacyi Barskiey

List adressowany pod Tytułem Starostow, Tarnowskiemu, Brzezińskiemu, Czerniowskiemu podpisany, Imieniem Czerwonego u nas Ministra N. Króla Jmci Pruskiego. Jw Jmć. Benoit załączy się na niejakiego Bielińskiego czyli Bielińskiego, będzie do nas Marszałkowie pisany, będą też dotych Starostow, ktorych w naszych Jmieniach nie Znamy, żebyśmy się nieważali mianowaniem tak Powszechnego Ministra, że za zgodą od maiących Jurysdykcyą w Konfederacyi narodu Polskiego pozabieramy. My wzmiankowanemi Listami Jmieniem na Papierze, ale wrzyscy złączeni, ateraz przytomni, to publice Krajowi naszemu y całey Europie czynimy Oświadczenie, że wszystkich Jurysdykcyi tu będących respective, Marszałkowie Woiewodztwa granicących. z NN. Potencyami, tych jako Znaiomych z szym Respektem Powszechnym tak ich osobom, Poddanych za nadmianionym Passportem od maiącego nato władzę mianowanym, danym w naiuroczystszym Powadze miłych chcemy. Ale w Przeciwnym. całego Kraiu przez Inbygi Wzburzycielow Polskich powszechnego. może ze sąd będą Subordynowane Osoby. przeciw Jmieniem Konfederatow w Kraiu, Kościołu y Praw Narodowych. aby Powadze Prawowitemi y Kapitalnemi w Granicach Prawowali, Będą też

Zagranicznych

Zagranicznych powstrzymali, mimo wyraźny woli Panuiących. aby w Kray nasz nieprzyiaźny niewchodzili, gdyż ta była tu wola Wiadoma nietylko Cyrzyznie naszey gale y Ogranicznym MM. Mocarzom, y także Osoby w Granicach Polskich nie interpretuią wcale Kanoł Polski, który w Mimowy od Prześladowania gwałtownicznego Moskiewskiego Dawsze asylum Szukaiący sprawiedliwych to Europie Królestwa naszego Sąsiadow, jakoż Szczególnie Węgier Prus, Szląska, y Powiatow Tureckich, y to Potomności Wiekow podawać będzie Chrześciaństwo, y Ludzkość Wiadomą Że Polacy bez wypowiedziany woyny. W mosty Bronigcy się w tych Granicach Znaleźli Zastawę. Życia swego, których to Kroplę Krwie Szlachetney wolnego narodu usiłowali wytoczyć. Co też Wiadomo iest JWWPP. Ministrom Zagranicznym Że Marszałek Koronny nie ma mocy ubrow mnyi wSeit nitey w Prusiny, ani nad Brzegami Wisły Polski et [illegible] Nie per consequens, a Zatym iuż ten pozwolony czas nie, by miał wsiągnąć gniew Potrzeby Mocarza, na cały Naród, niebyła Sprawiedliwość ale nato Naród, który nie iest nadzwyczay wprzeć się nie może Potencyi, Żeby chciał mimy Woleney. Protestuiemy się więc przed Bogiem. Swiatem Swiata y przed Wami WW. Potencyę, Że nie uznaiemy żadnego Konfederatu przeciwnego Woley S. Krymskiey. w Swym Kraiu bronigcego y Praw Narodowych. którymby kolwiek warował się, naymnieyszey Violencyi chcieć czynić Osobom w Granicach Państwa Ludzkich Narodu naszego. y Całym Ze Drżymy go za nieprzyiaciela Polaka naszego żadnego Za Dostępuiąc Sprawiedliwość wszelkiey gymnia Odmowiemy, w nieszczęściu tylko schronienia szukaiący się przed Ludzkość Praw narodu. Rozsiadł Szczodrom Odmawiamy się y oto do prosimy się, abyśmy niebronieni, przynayminey, Zastonieni od Dziczy bydź mogli. Dan w Kraiowie d 18. Kwietnia roku 1769 Roku.

Podpisy Marszałkow jako teraźniey.

Arcybiskup Lwowski Kanclerz Koronny Kaliski.

Biskupi ..... Pezdz.

Józef Chomentowski ..... Pezdz

Kazimierz Pinski Kasztelan Tarnogrodzki Kanclerz Litewski Latorey y Gawiedy

Antoni Pogorski Kanclerz Koronny Czerniechowski [illegible]

Respons Marszałkowski konfed
na Listy Benuego. 1 Vbr

Jn duetum

My Stany, Rady Duchowne y Swieckie Marszałkowie y Konsyliarze, y Cały Stan Rycerski Koronny y Wielkiego Xtwa Lit.e Związkiem Generalney Konfederacyi Złączeni. Zapewnia, iż Konfed. Barska żadnego z pic nie ma tu na oku. tu na affektacya na wolność i życie Króla.

Na Odgłos stałego w Warszawie nieiakiegoś nowego rozboiu z 3 na czwarty Novembra, wstrzymaliśmy Oświadczenia nasze publice, splentana bowiem co do Obu liczniéyszi Przypadku tego relacya, przeniosła podobieństwo y wiarę, a tym więcey Zdała się niepodobna im dalsza była od intencyi naszych. Nie mieliśmy w tym Dziele intencyi urestrictiva nad wspolne z całą Europą zadzwonienie. Lubo atoli Prawda co dzień pewniey sza bydź zaczyna aniżby Punkt ostatni ogłoszonego pod Domiczna Aktu Bezkrolewia 1770 d 9 Augs Publikowanego. niebyt nadciągniony do wspomnionego attentatum, ani oparcznie w Obrazie Monarchow Całey Europy z Obrzerzeniem naszym Humanum. Oświadczamy się przed Bogiem nayslusztszych tayemnic Swiadkiem y Sędzią, że w Akcyi w Warszawie Teraźniey, ani przez rozkaz ani przez nadomość ani przez Kommissarzy żadney nie mieliśmy, ani mamy części. Oświadczamy się iesz przed Swiatem że w Skutek Aktu Publikowanego pod Domiczna idąc Stanisława zaś Bonifatowskiego intruzora, Uzurpatora y Tyrana iżeliby iesz ze Wstrzymywać się, Partye iakie zgromadzać w Narodzie, mieszać wnijść się, na ten czas wpystkim otwarte lub tayemne mocą, Sędzi, y z nim stęgowych prześladować, ma Capita Inviolabilia, bez żadnego na Życie względu. Znowu mietylko dozwalamy, ale amore Publici obligujemy y porwalamy. — Nie wiązaliśmy rąk nicznym zbrodniom, złoczyńcom y Zdrodniom ale do mężnych rezolucyi Zagrzewaliśmy Obywatelow. o własne Religią y wolność walczących. Nie zalecaliśmy Prześladować zdrada, lub tayemną Drogą, ale Otwarte lub tayemna moca, która w Otwartym Polu lub nie sprzyiała Podczas, wchodzącym Prawo iest pozwolona, niezalecaliśmy znowu bez żadnego na Życie względu. sposobu, zdrady mężobóystwa, ale na taki czas.

na ten czas ieżeliby na czele Woyska Nieprzyiacielskiego. Obrocił przeciwko własnej Oyczyźnie Broń, podniesliby Broń na Obronę Kraiu; wpysłow tedy w tym Od cnoty y sławy iest dalekim. y od intencyi naszych. Poszięgaliśmy Oyczyźnie Życia nasze nie kiarda Zdrada y podły Stanu. uczyniłby Wspaniałości celowi naszych. Znamy że Prawem Boskim ubezpieczone ieszkaiącemu Życie, ani więcie będź może, chyba Prawem Woyny, albo Prawem Sądowey Jurysdykcyi; Prywatna Zemsta y rozpacz aby Solennego z aktu wspomnionego nienaruszonego Pretextu, aby wpysłkim nadużytym de Regicidiis, Homicidiisque reprezentacyom przeciąć mnemdne Zdało, aby wspaniałe Punkta tego Ukontentowanie wiłego z Obywatelow w Stan nieprzywrócało za nayskuteczniejszym mamy Sposob. tenże Punkt ex Actis przerzeczonych Eliminowac, Jakoż eliminuiemy, i. y Zapobięgaiąc jakby się wyżey rzekło wspaniałemu tłumaczeniu y wzgardzeniu, ten tylko Punkt eliminowany przez rezkazy nasze wcale odwołuiemy, a dla tym Prędzey publikacyi wiadomości Uniwersał niniejszy niezwłocznie Publikowac po wpysłkich Gradach rozkazuiemy. Datt. 4. Xbris 1771. R.

Michał Jan Sas Marszałek
Bracław. Sekretarz

Jm Dautum

Kopia Listu w Grudniu w Roku 1770 Pisanego.

przeciw Czartoryskim

4.

Jak przywykły uszy moie słuchać o Tyrannij Moskiewskiey, y że
raz żaden gatunek okrucieństwa niespracuie we mnie podziwienia
niemasz Woiewodztwa, niemasz Powiatu, niemasz Ziemi, y miesca gdzie
y ten narod Dzikich swoich obyczaiow okropney nieostawił Pamięci
ć: niemasz Moskala Zarazszy od Putiowmika aż do Kapprala po
olszcze, gdzieby Ludzy nieprzeżerzał Uniwersałow swoich, Edyktow, y
Paletow. pod Kurwidzia kary u iadnym Chrześciańskim kraiu niepra=
ktykowaney. A niedawno Putiowmik Roen. zwołuiąc Senatorow y Obyw
atelow. do Poznania na Komande, y tam z ostatnią hańbą ludzat Im.
wynchać się Obrony własney wiary, własney wolnosci, Praw, y swobod swo=
ich, ale iescze mi się nie dostato czytać nie podobnego do Uniwersału
Piotra Lisandra Jenerała Woysk Rossyiskich Waszmarszała sub Data
z 21 Kbris 1770 z Mandesteryst. Doczytuie się z tego Uniwersału
że xiąże Czartoryskii kanclerz Wielkiego X. Lit. z kollegami swoiemi
est do honoru, do stawy, do Dobr y Urzędu odsądzony przez xięcia Prassa
chessk Rządcy, a ktorey Armiy Senatora y rożnych Orderow kawalera
Piotra Iwanowicza Panina, a zatym. supponuie że musi bydź iescze
alius Universał, albo Delret przez Tegoż Panina na Ministrow.
erowany, ktorego tytuł Exekucya y Publikacya Temuż Lisandrowi iest.
zalecona. Smiesno mi barkdzo czytaiąc obiarzenie y występek. Tegoż
xięcia Czartoryskiego. kanclerza W. X Lit. że podniosł Bunt, niezgodę
Polowie, y woiskom w Polszcze sprzeciwia się Woysku Rossyiskiemu,
że nawstatek wszyscy vkazami swe przekonani o niepostrzeżeństwie, y
niepanie powszechney spokoyności w Polszcze. Ktokolwiek zna, ktokolwiek
widział od Początku Panowania Augusta III. iuste między moskwą
Domem. X. Czartoryskich Zachowanie, ktokolwiek nawstatku pamięta
co podczas niedawnego Bezkrolewia na konwokacyi y Elekcyi xięcia
Czartoryskiego kandent W. X. L. Woyskiem moskiewskim nadzit y Gabi=
netem Dysponował, zadziwić się musi, albo ten Uniwersał za
bytny i dla tego poczytać konniwencyey, rozumiewszy iuż nad surowości
ary, trzeba przestać na tym, że mikt żartem niepozwala się, Odsądzać
od stawy od honoru, od poczciwości, a nawstatek niemasz Człowieka
na świecie tak podłego. żeby w bić na czole dał osadzić Piętno Infamij

dla jakiego nieszczemnego omamienia. Ja Inszy daleko lepiej upatruię, że to mieszczanty sądzić u Polskie Ministrow, zrucać ich z Urzędu, konfiskowaić Dobra, nazywaić Buntownikami, iest to jawne całemu Swiatu używanie nad nami nayważszey zwierzchności. Ktokolwiek iest Pan Panin czyli Senator Moskiewski, czyli Rządca Armij nieważtby nas sądzić. Gdyby niemiał Instrumentu nadanego Imperatorowy Rossyiskiey z Tytułem Nayważszego Rządcy, albo Vice Rejza, lecz dałaby za tym należy. że Polskiey niema Króla, ale że iest Powinnością zawsze iważana y depeszuiąca do Moskwy, Przyznaię umiar nayważszy że chciałby być Już zotemby królem. a Polszcza alboby Królestwa swego bronił albo bym o Uzurpacyą nadaw. Zwierzchności y dotąd ieszcze samemu Majestatowi mey zwoicie mianifestował; a gdy tego niebyło y niemasz, więc Króla w Polszcze niebyło y niemasz. I Tych samych pod obnę przyczyn. konfederacya Generalna publikowała Tron walnieiący po Śmierci Augusta III. ze razem. z Tym wielkiey Monarchy, utracita, kraiu, Prawa, swobod y wolności bezpieczeństwo. Maxyma Generalna. że wszystkie narody winne są Monarchom swoim posłuszeństwo, a oneż wzaiemnie Ich Król. winien Narodowi y Królestwu swemu obronę bezpieczeństwo. Jeżeli Moskale po Śmierci Augusta. zaczęwszy w Generale Ślązkiego. do stawiania obozow pod Warszawą na konwokacyą nieprzestawali tylko z gwałtu. aż do zabrania Senatorow, Jeżeli y teraz uzurpuią sobie władzę sądzenia, konfiskowania, y Instalowania Ministrow, Znaleźm iest. że gdy tylko. Sam nawet własnym oręzem y męstwem dobiia się bezpieczeństwa, niemaiąc tedy Króla w Polszcze. inaczey gdyby był sam Jagiełło na Tronie a Królestwa, y Narodu niebronił. niegdzieby tedy Królem. Zastanawiam się ieszcze z podziwieniem nad tym Punktem o wspomnionym Universale, że Xięciu Kanclerzowi y innym nie konfiskuią Dobr. tylko w Prutawskim. y Kijowskim, nietrzeba tego. tłumaczyć Czytelnikowi ale skrytą y potrzebną tajemnicą. Moskwa plondruiąc Polskę hostiliter. przez tak szereg lat dobrze że xiąże Kanclerz. ma Dobra w Litwie, ma w Lubelskim, ma w Litewskim, ma pod Warszawą y po innych miejscach więcey daleko niżeli w Prutawskim y Kijowskim.

Jeśli umiar.

Jesli WMPan wspomnieść wbie ze w Traktatowey kunsztucyi opuszczono Tytuł Imperatorskiego y Cesarskiego, tamu się Domyślisz co się to znaczy, a zatym podobać się Jchmościom. Cyć mocbarami w tamtych prowincyach, ktore podobno nie Secretnie ustąpili, nieuchayże się podoba y kara, jezeli wyydzie Tybem mocbarskim poznania Jchmość co to za Katorgi, w Syberyi, w kopty, y co iest Tyrannia mocbarska. Zostaie, etc. Data ut supra.

Inductum

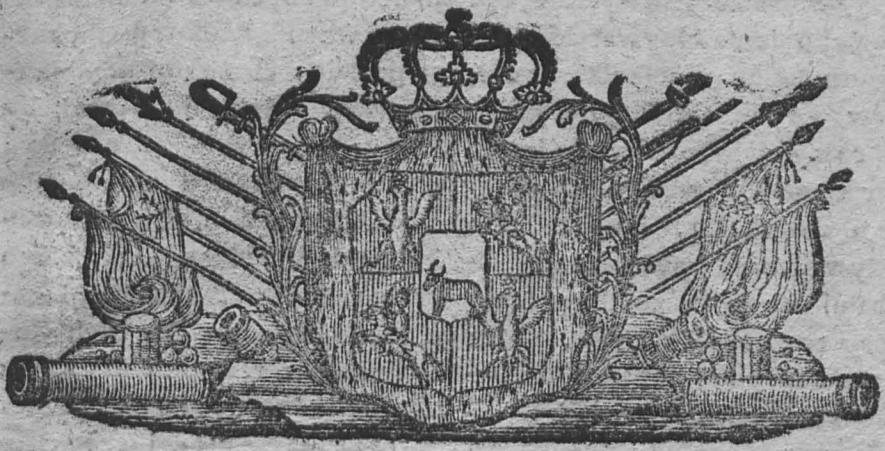

WIADOMOSCI WARSZAWSKIE

W SOBOTĘ DNIA 21. MAJA ROKU 1768.

Z Warszawy d. 21. Maja.

Jchmć Panowie: Wielopolſki Koronny wraz z Jeymcią Małżonką ſwoią, i Gurowſki Litewſki Marſzałkowie Nadworni pożegnawſzy Nayiaśnieyſzego Krola Jmci P. N. M. dnia onegdayſzego oddalili ſię ztąd, zkąd także na dniu wczorayſzym Xiążę Jmć Sanguſzko Marſzałek W. W. X. Litt. uczyniwſzy podobneż pożegnanie J. K. MCi P. N. M. oraz Jurisdykcyą Sądow Marſzałkowſkich Koronnych przy Jmci P. Borchu Podkanclerzym Koronnym zoſtawiwſzy wyiechał do Dobr ſwoich Łąka nazwanych w Woiewodztwie Sandomirſkim leżących.

Kommiſſya Woyſkowa dopełniaiąc ſtraż beſpieczeńſtwa publicznego, po oderwanych Partyach Ukraińſkiey i Podolſkiey wyznaczyła J. W. Branickiego Łowczego Koronnego, za Regimentarza, tym końcem, aby z danemi pod Kommendę ſwoię Chorągwiami i Cudzoziemſkie-

go Autoramentu Zołnierſtwem przyzwoite uczynił ſtaranie, tak dla zaſłonienia Obywatelów od Kontrybucyi i wſzelkich uciſków i exceſſów Zołnierſkich, które z woli lub okazyi Związku Barſkiego Obywatelom Koronnym dokuczaią, iako też dla przywrócenia naylepſzemi ſpoſobami do poſłuſzeńſtwa Rzepltey tey części Woyſka, która teraz z niey ieſt wyzuta, á mianowicie tych, którzy dobrowolnym powróceniem przykrych konſekwencyi unikać zechcą.

Xiążę Jmć Poſeł Wielki Roſſyiſki odebrał w tych dniach Kuryera z Carogrodu z Expedycyą Jmci P. Obreſków Rezydenta Roſſyiſkiego przy Porcie Ottomańſkiey, którey wyrażenie ieſt naſtępuiące: Jmć P. Obreſków miał długą Konferencyą z Reis-Effendy *alias* Kanclerzem Wielkim Porty, w którey ten oſtatni opowiedział mu nie tylko uſtnie, ale też podał *in ſcriptis* Jmieniem Celarza Tureckiego Pana ſwego Deklaracyą z upewnieniem iako naymocnieyſzym o Jego przyiaźni ku Dworowi Roſſyiſkiemu. Oznaymił mu przy tym, że Porta nie tylko nie znayduie za rzecz przyſtoyną zaſłaniać Spiſek Barſki i im podobne, ale ich poczytuie za Rebellizantów i wzruſzycielów publicznego pokoiu; A że oni mieli zuchwałość chlubić ſię Protekcyą Porty, więc taż zaraz rozeſłała wyraźne rozkazy do Chana Krymſkiego, do Xięcia Moldawſkiego, do Paſzów Chocimſkiego i Benderſkiego, ażeby oni napiſali do Pryncypałów tych Rebellizantów, rekkomenduiąc im poprzeſtać tego ich nierozſądnego przedſięwzięcia, i wrócić ſię do poſłuſzeńſtwa, że zakazała wpuſzczać onych w ſwoie Pańſtwa i przymować Liſty od nich pod iakimkolwiek pretextem, i że Porta nigdy im nie pozwoli zaſłaniać ſię Jey Jmieniem, i mnie mać, że ſą podparci przez Nią iakimkolwiek bądź ſpoſobem.

Porta Ottomańſka kommunikowała przytym Jmci P. Obreſków: iż Pryncypał Spiſku Barſkiego formalnie ſię do niey adreſſował, i proſił o Jey Protekcyą, o Woyſko i o pieniądze; lecz wſzyſtkie te prożby ſą przez Portę odrzucone, iako wyżey ieſt powiedziano.

Odebrał także Xiążę Jmć Repnin Kuryera od Generała Kreczetników, który mu przywiózł Rapport o powtórnym zwycię-

ſtwie nad Barſkiemi, ktòrzy porażeni od Woyſka Roſſyiſkiego Kommendy Generała Podhoryczanina pod Ułanowem, aż do Chmielnika zapędzeni zoſtali. Liczba Barſkich pobitych, i poranionych wynoſi bliſko Tyſiąca ludzi, wzięto zaś w niewolą 254, między ktòremi wielu ſię znayduie Officyeròw, i 4 armaty. Woyſko Roſſyiſkie w tey okazyi ſtraciło tylko 12 ludzi na placu pozoſtałych, ranionych zaś 38.

Przyſzła tu znowu wiadomość: że Pułkownik Roſſyiſki Weisſmann, dowiedziawſzy ſię, iż iedna część Spiſku Trembowolſkiego pod Kommendą Jmci P. Boryſławſkiego Podkomorzego Halickiego była w Buczaczu, poſłał tam ſwoich Kozaków dnia 8 tego Mieſiąca, ktòrzy ich napadſzy, dwudzieſtu zabili, á ſześciu w niewolą wzięli, tudzież dwie armaty, parę Kotłòw i część Ekwipażu.

12. *Currentis* Spiſkowi pod Kommendą Jmci P. Podczaſzego Litewſkiego attakowali Podhayce, gdzieſię znaydował wſpomniony Pułkownik z ſwoią Dywizyą; ten attak trwał aż do wieczora bez żadnego ſkutku, po ktòrym cofnęli ſię ku iedney wſi o ćwierć mile, gdzie tenże Pułkownik poſzedłſzy za niemi w nocy attakował ich z ſwoiey ſtrony; w tey okazyi ſtracili więcey iak ſto ludzi, á 28 doſtało ſię w niewolą, między ktòremi ſą Officyerowie. Reſzta wypędzona ze wſi. Wziął Pułkownik Weiſſmann ſześć ſztuk armat, dwa Moździerze, i wiele amunicyi. W całey tey robocie, pięciu tylko Moſkali ranionych. Z tego przypadku poſzli Spiſkowi o trzy mile od Podhaiec. Wielu ludzi im uchodzi, naybardziey z tych, ktòrzy przez moc byli wzięci.

Z Fravenburga d. 9. Maja.

W przeſzłą Niedzielę, iako w dzień S. Staniſława, Xiążę Jmć Biſkup Warmiński obchodził uroczyście Jmieniny J. K. MCi P. N. M. Po Nabożeńſtwie dał Obiad wielki tak dla Prześwietney Kapituły tuteyſzey, iako też Dam i Kawalerów na tę Uroczyſtość zgromadzonych, na ktòrym przy rzęſiſtym z armat biciu ſpełniano zdrowie Nayiaśnieyſzego Pana.

Z Berlina d. 19. Kwietnia.

Akademia Królewſka tuteyſza, otrzymała znakomity dla ſiebie

honor. Jmperatorowa Jeymć Rossyiska zezwoliła na to, aby między uczonemi onę składaiącemi policzona była. List z tey okazyi od Jmperatorowey Jeymości, własną ręką pisany, podany był i czytany, przez Pana *Formey* Sekretarza dożywotniego teyże Akademii. Pisany zaś był następuiącym sposobem:

Z Petersburga d. 14. Marca 1768.

„MCiwi Panowie Akademicy, „Akademii Pruskiey. Usiłowałam pełnić obowiązki stanu mo„iego, i nie upatrowałam w sobie „dzieła żadnego, któreby zie„dnać mi mogło tytuł przez list „wasz dnia 21 Stycznia ofiaro„wany. Pod przełożeństwem „Króla dowcipem swoim, rò„wnie iako i rzeczy wiadomo„ścią wszystkich celniącym, á „niezmierną chwałą obdarzo„nym zostaiąc, á dotego przy„uczeni do sądzenia o ludziach i „dziełach ich, żaden was blask „omamić nie może. Pominaw„szy tytuły człowieka tylko u„patruiecie, i tak mnie w Poczet „wasz policzyć pragniecie. Ten „dowòd szacunku waszego wiel„ce mi iest miły, przymuię go; „ale MCiwi Panowie, cała uni„ętność moia na tym zasadza „się; iż wiem, *że wszyscy ludzie są „sobie bracią.* Życie moie całe „użyte będzie do nauczenia się „postępkòw z tą nauką zgadza„iących się. Jeślim iakie dotąd „powodzenia miała, te tymże „prawdom iedynie przypisane „być powinne. Pragnę na ko„niec MCiwi Panowie stać się „pożyteczną umieiętnościom i „kunsztom, á mianowicie Aka„demii. Owszem żądam, aby „część mi trafiła się pogoda o„świadczenia, iak wielce powa„żam osoby tęż Akademią skła„daiące.

P. S. „Do tego listu przyłą„czam dwie nader doskonale spo„rządzone temi czasy mappy, „z których iedna bieg rzeki Wol„gi wyraża od Tweru Miasta aż „do Kaspyiskiego morza, á druga „toż samo Kaspyiskie morze. Są„dziłam, że obiedwie WMciom „Panom wielce będą przyiemne. Pierwsza z tych dwòch mapp zawiera 47 na kształt Atlasu arkuszy, na karcie 26 ręką Jmperatorowey Jeymci te słowa są napisane; *Od Miasta Twer, aż do tego mieysca, mappa ta w moiey przytomności, á po części odemnie samey z Kraju położeniem porównana była.*

Actum in Curia Regia Varsaviensi
Sabbato 6. Junii Festum SS. Sh. videlicet Sta
Mens. Maii Anno Dni 1768.

Ad officium et acta presentia Cath. Capitl. Varsa-
viensia personaliter veniens Jus. Ignatius Mi-
chalowicz, Regens Judicii Miasti, eidem Officio ac
Actis ejus Recursum ab Officio Regentiae Judicii
Miasti Polonico Idiomate Scriptum, Tenoris ta-
lis: Składaiąc Regencya Sądu w. polnego
biore za Fundament Konstytucyą 1562. Ra
Vol. 2. fol. 616, Ktora mi Ku, a zeby urzędy
Sądowe stanie et intelligentia bene ingenibus
były rozdawane, mało natym, przyległe iest
do porządkowego Prawa, które Statuta wyrzu-
Sciach naszych, ze Kaze upatrywa pozytku
chronić się niszczenia, między tymi, sobie
przeciwnemi mowami, trudny Srzodek. trudniey
szy iszcze przedsiat, Ulży codzienne doświad-
czenie, że taż Sama rzecz, ktora Ulżeszkiwa,
wiedrym czasie, w jednym miejscu, Szkodli-
wym Położeniu winnych. Otworzyciała
nie poprzed mowa, gwoli mylnym, ciszyć się
Szczerem, dobrze Kipoznamy, tych przepisow
na Natury, przez ktore dochodzimy powinności

naszych, względem Boga, względem Ludzi, niemożna
zachować tych przynależytych Obowiązków, dobrej
istoty, y Stanu naszego nie zważamy, patrzegamy
dopiero, że między nich niepodobnym mieć czyn
do Dziwania na Sobie przyiętego Ciężaru Spra
wiedliwie polityczne Prawo niema względu, tylko
na wiek mierny, Srodkuiący, między niewolney
młodością, y prawowaną podeszłością, między
niedołężnością przyszłych rzeczy, tylko się tera=
źnieyszemi zatrzyma, Starość nudzi się teraźnie
yszemi tylko Upłynionych Latuie, niemoże do=
wnie zważaiąc, kombinuiąc, staraźnieyszemi, prze
niha następuiące; przyrodzone, polityczne, na ko
niec y Narodowe Prawo mowi zamow, szczery
rzetelne mowi przeciwko mnie, Słuchaiąc pow=
nienem Prawa, przyrodzonego, iako człowiek,
politycznego, iako Obywatel, Narodowego Jako
Polak, nieświadomość niepodpada Karze, lecz się
Chuyćia błędu, Chuyćić się rownie powinna y
poprawy, nie byłem dotych czas Wiadomy
Prawa tu uyścy uythnionego młodym Oso=
podczymowości Urzędow Sądowych Zabrania
iącego, moy błąd uprawdzie dobrowolny, lecz

czyli

Czyliż, dlatego powinien bydź długie kwaty?
niemam lat dotnych do petnienia powinno
ści przyiętego Urzędu, przyznaiąc się do Win
nagarniam moją Smiatość, a wstydzeniu Odbieram Karę. Publicznie wy
konałem Przysięgę po. poczynaiąc publi
cznie recesnie konizac, przyięta Regencyą
bez wszelkiey? roporzyndzaiąc, wszak mo
ia Funkcya ma Kunic niemiawszy po
czątku, kiy przyszła na mnie Kadencya y
właściwey Urzędowi nieroporzyndzałem po
winności, przyszedł czas y Uzitney wewnę
trznego Obowiązku dopełnienia Chcę, Cie
szy się gospodarz z chodzący z Pola
Żołnierz powracaiący z Placu, niech się
cieszy, y Regent, wyzuwaiący się z Fun
kcyi przystępuiem do gotowego dzieła, do
Przepisanych prawideł, Cudza przędze, zuś
na pasma, rwą się nitki, ustępuie Prawo
wnik. Ignacy Mikiewicz manu propria
ns parata Kopia percurit et manu sua
scripsit Legit Pierwiński Cuchata manu
propria

MANIFEST

I. W. I. P.

KAROLA LITTAVORA

CHREPTOWICZA

Marſzałka Konfederacyi Piſarza Ziemskiego y Poſła Powiatu Grodzienskiego na Seym Extraordynarijny Warſzawski Ru°. 1767. Mca Octobra 5. Dnia.

Oku 1767. Mieſięca Octobra 26. Dnia Stanovvſzy oſobiſcie przed Aktami Ziemskiemi Povviatu Grodzienskiego I. W. I. P. Karol Littavor Chreptovvicz Marſzałek Konfederacij Piſarz Ziemski i Poſeł Przeſvvietnego Powiatu Grodzienſkiego z Provvincyi W. X. L. na Sejm Exraordinarijny Warſzavvſki obrany, takowy Manifeſt Stilem piſany i ręko Jego vvłaſno podpiſany do Akt. podał Tenoris ſequentis.

Wolnoſć nad Fortuny, i życie povvażaiący, a Wiarę S. Katolicke Kocioła Rzymskiego nad Wolnoſć i vvſzelakie vvzględi doczeſne Wiernych Koſćiołvvi Xtōvvemu i Ojczyznie Patriotovv obyczaiem przekładaiący na dodpiſie Ręki vvłaſnej niżey vvyrażony z Provincij W. X. L. z Przeſvvietnego Povviatu Grodzieńskiego obrany na Sejm Extraordinarijny za Univverſałami J. K. M. P. N. M. w Roku 1767. na Dzień 5. Octobra Mieſiąca w Mieśćie ſtołecznym Warſzavvie Poſeł, proteſtuię ſię najprzod przed Bogiem w Trojcy S. iedynym, Ktoremu Sumnienie iavvne, potym przed całym ſvviatem, i Ojczyznę Moię, w Tej, przed N. Stanisła-

nisſavvem Auguſtem P. M. M. przed całą Rzèczą Poſpolitą, nadto: przed VVſzyſtkiemi Najaſniejſzemi, Potenciami, Oſoblivvie przed Najaſniejſzą Imperatorovvą Imcią całej Roſſij, a proteſtuięſię, & quàm ſolenniſſime manifeſtuię ſię i uſkarżam ſię o to, iż I. VV. Xiąże Imc. Repnin vvielki pełnomocny Poſeł Roſſijski, maiąc Roſſijſkie vvoiſko dependuiącym odvvoli Naiiaſniejſzej Monarchini Svvoiej Ordinanſom ſobie poruczone, użył go nie vvedług czyſtej intencij tejże N. Imperatorovvej leńci, Ktorą ordinovvane było do Korony Polskiej, i Provvincij VV. X. L. ale przecivvnie z vvielkim vvielkiego lej Maieſtatu pokrzyvvdzeniem, i tak doſvviadczonych ſzczerej, i dobrotlivvie przychilnej Narodovvi Naſzemu Aliantki cnot nieſkazitelnych ubliżeniem, a Narodu naſzego pohańbieniem.

Vide w deklaracij N. Imperatorowey Fol. 17. Fol. 18.

N. Imperatorovva Imc. całey Roſſij iako pełna litoſci, mądroſci Monarchini, i vvolny Narod naſz reſpektuiąca ſoſiadka, ſłyſząc ziednej ſtrony prawdzivvych Patriotovv vvielką fundamentalnych Pravv odmianę (pevvny upadek vvolnoſci i panuiącej Religii vvnoſzącą) Zaſmuconych. Z drugiej ſtrony ſłyſząc natężone skargi Nieunitovv, i Diſſidentovv iakoby przecivv. Ojczyſtym Pravvom i zavvartym z Najaſnieyſzemi Potenciami Traktatom ujmę cierpieli vv vvolnoſciach Religii Svvoich, i vvrovvnym z Katolikami do Ojczyſtych Prerogativv przyſtempie; przeto dawſzy łaskavvie ucho iedne Zażaleniom, drugie ſpravviedłivvie Zoſtavviwſzy uſprawiedlivvieniom od vvszyſtkich ſtanovv Rzpltej najpevvniejſzym, a uſpravviedlivvieniom vvedług należytego pravv Ojczyſtych panuiącej Religii povvażenia, Ukazała N. Imperatorovva Imc zbavvienne drogi; przez ſejm Extraordinarijny do Zabieżenia złemu i utrzymania pravv Kardinalnych; Rzpltą od piervviaſtkovv Svvyeh przez vvolnoſci Narodovve, i panuiącą Religią utrzymuiących,

W deklaracij fol. 20.

13

muiących, podała sposoby iako szczera Aliantka, i w posiłkach Woyskowych przyiazna, i dla Swych przyiaciół wspaniała Monarchini, à podała na to aby Rzpltę naszę, widziała wolną, szczęśliwą, i gruntownie spokoyną: Po uspokoieniu zamieszania Statûs, po Administrowaniu Każdemu sprawiedliwości, po wygładzeniu Zupełnym rożnic i nieukontentowania przez żądany Sejm Extraordinarijny. Tym tak słodkim Każdemu Religią i Ojczyznę Kochaiącemu Patriocie powabem, pociągnione Rzpltey Stany od rospaczy do ufności ratowania się; przez generalną Konfederacją, posiłkami N. Imperatorowey Imci wsparte, udały się, tą samą szczerego N. Imperatorowey Imci oświadczenia ponętą, na Sejm Extraordinarijny Zgromadziły się; będąc pewne wolnego i od wszelkich gwałtow bespiecznego publicznych obrad czynienia, według przerzeczonych intencij N. Imperatorowey Imci. Alisci oto w smutnym Zadumieniu, łzami Zalewaiąc się, ujrzały wszystkie stany niewolą, nieszczęśliwość i okropne potomnym czasom Zamieszania; przez I. W. Xcia Repnina Posła Rossijskiego niesłychaną, i nigdzie niepraktikowaną od pełnomocnych Posłow w postronnych mocą poczynione.

Vide w deklaracij N. Imperatorowy fol. 12.

Bo najprzod przed nastempuiącym Sejmem Extraord. Sejmiki złożone, niemal po wszytkich Woiewodztwach, Ziemiach, i Powiatach VVojskiem Rossijskim niewolił, tak do obierania przeznaczonych od Siebie Posłow, jako do pisania i proiektowania instrukcij Poselskich, według Swey, a nie według Sejmikuiących woli; stręcaiąc innych Zaprzysiężonych na funkcio Poselską chociaż porządnie obranych, a na to miejsce wtręcaiąc drugich Sobie upodobanych. I. VV. I. Pa. Czackiego Podczaszego VV. K. z najprzedniejszemi Familiami w Polszcze pokrewnionego, cnotą, i zasługami w Ojczyznie znakomitego, w domu Jego własnym, pod gwałtownym Uciskiem warty woyska Rossijskiego przyrzymać i osadzić Kazał;

zał; aby wspoł Braci iak Sejmikuiącym, tak potym publiczne obrady sprawuiącym nie mogł bydź ku poradzie i pomocy. Imci Pa. Kożuchowskiego Konsiliarza generalnej Konfederacij Koronnej, za prawa i wolnośći menżnie obstawaiącego, activum, & agentem Civem Rzpltej pod bokiem I. K. M. i skonfederowanych Stanow obojga Narodow, przed nadchodzącym blisko Sejmem, z Sądow Konfederackich wyieżdzaiącego z karety wyciągnąć, i porwanego do obozu, wienzić kazał.

Gdy zaś zaczęły się publiczne Sejmowe obrady Stanow Rzeczypospolitej według żądania N. Imperatowej Imci chentnie zgromadzonych, całe Miasto VVarszawę Rossijskim wojskiem opasawszy, nie respektuiąc na Narodowe prawa, na Senat, i Rycerstwo, a co wienksza na N. K. P. M. M., iakby w formalnim attaku, ściśle oblężonych, przez wszystek czas Sejmowania trzymał, nikogo z zgromadzonych, Stanow bez swoiego biletu niewypuszczaiąc, i poty wszystkich w tymże oblężeniu trzymać obiecuiąc, poki na wszystkie Jego propozicie [prawom, wolnościom, Religii dość uciążliwe) nie pozwolą; czego i dotrzymał.

Takim postępkiem gdy nieustraszeni Senatorowie, i Posłowie stawaiąc przy prawach, wolnościach Narodowych, i panuiącej Religii protestowali się w mowach publicznych, w Sejmowej izbie, przeciw proiektom I. O. Xcia Posła Rossijskiego: dalekim od intencij N. Imperatorowej Imci, za to Xże Poseł Rossijski nigdy od wiekow niesłychaną praktiką, Kazał gwałtownie wziąć w niewolą zbrojną rękę wojska Rossijskiego napadszy w nocy z wtorku naprzode to iest dnia 13 Miesiąca Octobra dwóch Duchownych, trzeciego Swieckiego Senatorow, czwartego Posła VVoiewodztwa Podolskiego. I. O. Xcia Siewierskiego Kajetana Sołtyka Biskupa Krakowskiego, z pałacu I. VV. Imc. P. Mniszcha Marszałka Nadw.

K. I.

K. I. VV. I. Xa. Jozefa Załuſkiego Biſkupa Kiiowſkiego, I. VV. I. P. VVacławai Rzewuſkiego VVwdę Krakowſkiego Hetmana Po. Kor. i Snya Jego Staroſte Dolinſkiego Posła, nie reſpelctuioc na charakter i godnoſc' pierwſzego w Polſzcze między Duchowemi Biſkupa, i Senatora I. O. Xcia Imci Siewierſkiego Biſkupa Krakowſkiego, nie przepuſzcaioc Scisłej rewizij Jego Archivium, nie Kontentuioc ſie, Surowym exekwowaniem dobr Jego przez Woyſko Roſſijskie i Zabraniem Stada, Koni Cugowych i iezdnych, VVołow i bydła rożnego, i innych Sprzentow i ruchomoſc'i, także win VVęgierſkich i Zamorſkich. Podobnegoż nie maioc względu procz Biſkupiej i Senaztorſkiej godnoſc'i na ſzendziwe lata i ſłaboſc' zdrowia I. VV. Imci X. Biſkupa Kijowſkiego. Nie uważaioc takoż na godnoſc' pierwſzgo w Ojczyznie VVoiewodę, Krakowskiego Senatora i Miniſtra belli, ætate & virtute Zaſzczyconego męża a na zdrowiu wielce upadłego, Lekce ważoc charakter Posła Ssłe, Dolinſkiego, ża to iedynie tak gwałtownie brać i więzić, a Ku Moſkwie bez przyzwoitych Stanowi, i kondicij wygod, beż pożwolenia nie tylko sługi własnego żadnego, ale nawet widżenia ſie, i rożmowy ż wspoł pobranemi niewoli Kollegami, ża to mowię, iedynie iż (iako Swiadczo publiczne w druku, a od wszyſtkich ſtanow na ſeſſiach Sejmowych słyszane mowy) Senatorowie wedle obowiązku Senatorſkiej przyſięgi, Poseł żaś wedle powinnoſc'i VViernego Ojczyznie, i ſwemu VVdżtwu Obywatela, od danej Sobie inſtrukcij Poſelſkiej nie od ſtępuioc, o to przykładnym męſtwem żaſtawili ſie, co fundamentalnym prawom i wolnoſc'iom Katolickiej Rżpltej szkodliwego bydź ſodzili. Vszakże we wszyſtkich mowach, i cżynnoſciach Swych zawſze głembokie uſzanowanie, iak doſtoien'ſtwa, tak ſzczerey w poſiłkach prziazni N. Imperatorowy Imci ſzczerże, i pokornie oſwiadczali. Swiadczo mowy, liſty

miano-

mianowicie I. O. Xcia Imci Siewierskiego Biskupa Krakouskiego do VVoiewodztw Ziem i Powiatow na Sejmiki przed sejmowe drukowany list 10. Auguſti Roku 1767. w VVarſzawie datowany, ktorym, iako i w innych ſejmowych mowach wyſoce wielbi, głoſi, i wyſławia N. Imperatorowy Imci wielkie cnoty, Rzplty naſzey nieporownanie przyazne i pomocne. Swiadczy oſtatnia przed wzięciem mowa (acż do druku dla zakraczaiącej niewoli nie weſzła) ktorey, iako wſtyſtkim Stanom Rzpltey na ſeſſij dnia 12. Octobra głoſnej, nikt ſumiennie notowac nie może; iakoby I. O. Xże Biskup Krakowski tym obrazie dotkonoł Maieſtat N. Imperatorowy Imci, iż ſie, żalił na Ukazy Xcia Posła Roſſijskiego, gwałt Religii i wolnosci Narodowej czyniące i ſtanom skonfederowanym Sejmuiącym Rzpltej, co wſzyſkie czuły ſtany, O co też i Ia ſolennie proteſtuie, ſie, iako Poſeł. i że dopraſzał ſie, Delegacij do Xcia Imci Posła VVielkiego Roſſijskiego, aby Delegatom ukazał autentycznie; ieżeli ma wzleceniu ſobie tak gwałtowne poſtępowanie? ponieważ i declaracia N. Imperatorowej Imci przez ſamegoż Xcia Posła wielkiego Roſſijskiego wydana, i liſtem I. VV. Imci P. Graffa Panina Miniſtra Roſſijskiego upewniona, nie tylko ſpodziewac ſie, ale i pomyslic o takich krokach nie pozwala, owſzem o wſzelakim beſpieczeńſtwie nienaruſzonej wolnosci Religii panuiącej i Praw Narodowych upewnia, żądaiąc przezornie aby Rzplta iak niedependuiąca od iakiej mocy gwałtownej była, tak wolnie obrady czynic; aby wyſledziwſzy przyczyny Narod rozrywaiące, one oddaliła, a na ſkargi, i deſideria Nieunitom i Diſſidentom gruntownie odpowiedaiąc, ſprawiedliwosc ſwoią i niewinnosc ſumiennie, wedle praw i wolnosci prawowiernego Narodu ſwego, ukazała. Co też gorliwi Duchownego i Swieckiego ſtanu Patriotowie, Senatorowie i Poſłowie uczynic doradzali, wprzod iednak

wy-

wysławszy Posłow do N. Imperatorowej Imci, do Dworow Z. N. Imperatorowi Imcio złączonych, tudzież i do innych Najiasn. Potencyi Katolickich Traktaty Nasze do tej rzeczy służące gwarantuiących, aby wedle ścisłej powinnosci naszej obwieszczeni, wezwani i zaproszeni przez Posły swoie sądzili, wyświadczyli, i wysłuchawszy obżalowanej od Nieunitow i Dissidentow Rzpltej, decidowali; czyliśmy co przewinili przeciwko Traktatom Zawartym, i prawom naszym postrzednictwami i Gwaranciami stwierdzonym, a Ichmciom Nieunitom, i Dissidentom bezprawie, Nam zadane, uczynili? To doradzali baczni na Sejmie Patriotowie; aby potym Nieunici, i Dissidenci tak o teraźniejszym Extraord. sejmie nie mowili, tak go znosić nie usiłowali (gdyby im nie ku mysli poszedł) iako mowię, piszę, i skarżę przed Najiasniejszą Imperatorową Imcią, i przed innemi z Nią złączonemi Dworami; przeciw Sejmowi, mianowicie anni 1717. i 1736. a najbardziej przeciw Sejmowi 1766. Chwała Bogu że i tych nie dostała niewola ktorzy to doradzali, i protestuiąc się do tamtych żądania przeciw Aktowi limiti Sejmu teraznieyszego, wiązali się; Chwała Bogu że nie są tak oczernione czyste Ich, iak tamtych intencie; o szczere a głębokiego uszanowania czynnosci N. Imperatorowej Imci dla Rzpltej naszej.

Lecz przeciw tak pewnym dowodom, przeciw sumiennemu wszystkich stanow Rzpltej, i cudzoziemskich Rezidentow, i innemu niezliczonemu świadectwu, iakoż utrzymać się może deklaracia Xcia Posła Rossijskiego? z drukarni VVarszawskiej wyszła 14. Octobra 1767. w ktorej pokrywaiąc swe gwałtowne kroki przeciw szczerym N. Imperatorowej Imci, intenciom, i respektuiącym cały Narod Polski (à tym bardziej pierwsze w Ojczyznie & in statu osoby) ktorą declaracio wkłada impostury na niewinnych Senatorow w niewolę pobranych, niby za

to:

to: że w *swoich czynnosciach zapomnieli o godnosci N. Imperatorowy Imci czernioc rzetelnosc Iey zamysłow zbawiennych, nie interessowanych, i prawdziwie Przyiacielskich dla Rzpltey* w czym zawsze i przed Bogiem, i przed sumniennemi ludzmi znajdo swiadectwo niewinnosci.

Nie może Ojczyzna nasza nie lękac sie, straszliwych consequencij iesli pełnomocni Posłowie z granic woli swoich Monarchow wykraczaioco władze, tak rozpościerac bendo. Nie może takowy postempek nie interessowac zagranicznych Dworow, ile tych ktorym traktatowe względy i ucalenie onych w żywej muszo bydz pamięci. Nie mogo nie miec czujnego oka na ten zwłaszcza absolutny Tractat, do ktorego czynienia z ujmo Religii od wiekow panuiocej, i wolnosci, Xze Posel Rossijski przymusił wszystkie Stany skonfederowane, i na sejm Extraord. zgromadzone w przerzeczonym oblężeniu scisle trzymaioc Senatorow, boiaznio podobnejże iuż zabranym niewoli, i prowadzenia na schylke do siberij przerazaioc, a Posłom więzieniem, biciem i męczeniem surowie grożoc, usta krępował. Czynienia Manifestow, przez zapobieżenie wszystkich Cancellarij po całym Państwie, pod gardłem przyimowania onych zakazuioc, a osobliwie resolucij swoich, na pismie bez podpisu swej ręki delegatom od Rzpltej do konferencij wyznaczonym danych, i do publicznego przed wszystkiemi Stanami czytania podanych, a wraz po przeczytaniu gwałtem od Imc P. Secretarza Sejmowego odebranych, surowym zakazem do nie publikowania onych ani do publicznych Aktow podania Zabraniaioc. Tak mowie, postępuioc; nie podobna aby wszystkich Narodow Compassij nad wolnym Narodem naszym, a nad sobo samemi czułosci nie wzbudził Xże Imc wielki Posel Rossijski.

Jakoż tedy rozumiec mamy? aby N. Imperatorowa Imc szczera w swych deklarayach Aliantka, a pełna spra-

ſprawiedliwoſ'ci i politowania Monarchini, mogła to na ſobie przewieſ'c', iż by Iey ſzczere oſwiadczenia i żądze: widzenia Narod naſz wolnym, ſzczęſliwym, i ſpokoynym przy dawnym prawie, i naturze rządow Polſkich iak nay gruntowniej utrzymanym, tak gwałtownym a prawie niewolniczym, tak nieſzczęſliwym, i wieczne zamieſzania ſprawuiącym ſpoſobem; podeptania wſzyſtkich praw, i wolnoſ'ci Narodowych miały bydź zakoń'czone. Vide w deklaracij N. Imperat. fol. 9.

Pewna ieſt Rzplta Naſza wielkich ſłow N. Imperatorowy Imci w deklaracj ſwoiej, przez Xcia Repnina VVielkiego Poſła ſwego w VVarſzawie 26. Marca Ru 1767. ogłoſzonych, a nie mniey ubeſpieczona z ſtrony ſwoiej o Iey Naijaſ'nicyſzej ufnoſ'ci, i nieſpodziewaniu ſię: *żeby krok Iey teraźnieyſzy był miany za cel iakowy, przez ktoryby cokolwiek przeciwnego prawu i naturze rządow Polskich autoryzowała: i że żądanie Iey całe w tym zależy: zabiegać aby czeńſ'c iedna na drugą nie naſtępowała, i obywatele między ſobą, aby krwie nie rozlewali; i że wſzyſtkaz ſwiadczonych uczynnoſ'ci, pochodząca dla N. Imperatorowj Imci wewnętrzna ſatysfakcya, w ſame wewnętrzne obrociła aby ſię żal, gdybj naymnieyſza uroſ'c miała ſuppoſicia, iż pod cieniem Iey poſiłkow, ſmiałe przeciw rządom, i ułożeniu Rzpltej znaydowały by ſię zamachy, dla tego, dla wygładzenia, aż do oſtatniego niemal ſzładu, takowej ſuppozycj, ofiaruie uſługę ſwoię Rzpltej, i żąda przez to z zarzutu tak delikatnej oczyſ'cic ſię materj: i że uſiłowania N. Imperatorowj Imci nie mogą bydź chrzczone; zamachem na Religią Katolicką gdy pewnej cześ'ci Narodu, własnoſ'c obywatela* (za taką nadtrętnemi od Diſſidentow remonſtracyami udana) *wczaſie generalnym chce przywroć'ic pacyfikacj; i że Religia Ktorą krol, Ktorą pierwſi in ſtatu, Ktorą cześ'c nayznacznicyſza Narodu nasladuie, ieſt N. Imperatorowj obiektem uſzanowanym, i będzie N. Imperatorowa Imć Religią tego charakteru między inſzemi umiała* Fol. 9.

Vide w liſcie Miniſtra Graffa Panina fol. 9.

dyſtyngwowac Religiami, nie chcąc ażeby iakowy ponoſił uſzczerbek, tak w ſwoiej władzy, iako i w icdnoſtaynoſci ſwych obrzędkow, ktoryby przez kommunikacią rożniących ſię od Icyże wyniknąc mogł ſentymentow. I że N. Imperatorowa Ieymc gdyby na to Religio nastenpowano, pierwſza do Ieyże byłabj oborny, tak dalece; iak religia bydź może intereſſem ſtatus, ktorego naymnicyſza odmiana całe wzruſzyć może corpus. I że traktuiąc przywrocenie Diſſidentow z inſzemi punktami, Ktore Narod rożnic mogą, a traktuiąc to wſzyſtko, tą drogą; Ktorą; N. Imperatorowa proponuie, nakłoni ſię N. Imperatorowa do opatrzenia wſzelkiego, Ktore tylko roſzędek dyktować może ubeſpicezenia, ażeby żadna z dozwolonych Religii w Polſzcze z przepiſanych ſobie granic niewykraczała. Te właſne ſłowa, i oſwiadczenia N. Imperatorowj Imci ſzczerych intencj i żądania od Rzpltej wedle Ieyże kraiowych praw ſprawiedliwoſci iak dalekie ſą od poſtępkow pełnomocnego Iej Posła? Niech Sama N. Imperatorowa Imc wzorem rzetelnoſci i ſprawiedliwoſci, co komu właſnego ieſt oddaiącey, w całej prawie Europie tą ſławą ſłynąca, niech i cały ſwiat oſądzi, żadną prewencyą z drogi prawego rozſądku nie ſprowadzony.

Prawda że N. Imperatorowj Imci ieſt i to oſwiadczenie, *Iż ktobykolwiek z niencawſzi ku konfederacij Diſſidentow, i ku poſiłkom łaskawie dla Iej użyczonym wazył ſię na Dobra Diſſidentow cżyli ich oſoby targnąć, takowego mieć będzie za człeka Ktory w oyczyznie Ogień Woienny zapala.* I że *z tąd Woysko Iej tym obowiązane Ordynanſem, żeby nie tylko wſzelkim oprzeć ſię gwałtom, ale przytym każdego ſcigać aggreſſora, przymuſzaiąc go do ſowitej wſzelkich krzywd i ſzkod poczynionych nadgrody.* Lecz i te tak iaſne declaracie N. Imperatorowj Imci iak ſą opacznie od Xcia Repnina Posła okropnemi poſtempkami wytłumaczone? Niech i to cały ſwiat oſądzi, Ktory zna

dobrze

17

dobrze rożnoſć między gwałtami poczynionemi Dobrom i Oſobom, a między ſtawaniem przy Kardynalnych prawach panuiącej w Narodzie Religii, i Wolnoſciach prawoſławnych. Między Zabranianiem czynienia, i pomaganiem dochodzenia krzywd poczynionych na oſobach, lub Dobrach. A między prawnym, i prawozdaiącym wglądaniem w krzywdy od ſtrony zanieſione i zażalone; między opieraniem ſię wſzelkim gwałtom, i ſciganiem aggreſſora prawom i ſądowi podległego, i w criminale poſzlakowanego, a między poſiłkowaniem bądź cale niewinnego, bądź z zadanej winy uſprawiedliwić ſię przychodzącego, dopiero ſprawiedliwe wyroki o innych dać powinnego, a zatym od wſzelkiej boiaźni przymuſu, dalekie zdania ſwoie oznaymuiącego. Iaſniey mowiąc niech cały ſwiat oſądzi kto komu gwałt uczynił, czyli ci Senatorowie, i Poſłowie, ktorzy wedle przyſięgi ſwoiej, i powinnej oyczyźnie wierności, ſtawaiąc mężnie przy prawach, i wolnoſciach Narodowych, ſtali ſię celem tak uciążliwego zabrania i więzienia od I. W. Xcia. Poſła Roſſijskiego, czyli też ſam Xże Poſeł gwałtownych zażył ſrzodkow przeciw gorliwym i najpierwſzym Senatorom? Kto winien nadgrody krzywd, tak wielkim, i tak wielce prawami Kardinalnemi ubeſpieczonym Oſobom, i fortunom poczynionych? czyli ci godni Senatorowie co skonfederowani i na wolny Sejm wedle ubeſpieczenia N. Imperatorowj, i żądania ſatysfakcij; przyiaznym uſiłowaniom ſwoim, a gruntownego uſprawiedliwienia praw i krokow Rzpltej dopraſzaliſię, czyli też Xże Poſeł Roſſijski, co całą ſiłę iak ſwoich przemyſłow, tak VVojska Roſſijskiego, na to gwałtownie obrocił, aby moc i gurowanie Diſſidentow na ruinach publicznej wolnoſci i praw Narodowych wyſtawił.

Niech cały ſwiat ſądzi ieśli w wolnym zwłaſzcza Narodzie Polskim z takowego ſpoſobu ſejmowania; bez

przyſięgi I. O. Xcia Karola Radziwiłła Marſzałka ſejmowego, bez wyznaczenia i przyſięgi Deputatow do konſtytucij, nie powſtawſzy w Poſelskiej izbie w Swiętnicy cudendarum legum, bez należytego powitania N. Krola P. N. M., i bez ucałowania panuiącej Iego ręki, chociaż ſie prawa, i pacta conventa przyſięgę I. K. M. ſtwierdzone tego domagaią, Owſzem z przeciwnego prawom a cale gwałtownego poſtępowania, iżeli naſtąpić mogły pożądane N. Imperatorowy skutki Extraord. Sejmu; dla uſpokoienia zamieſzania Statûs, dla adminiſtrowania każdemu ſprawiedliwoſći, i wygładzenia rożnic i nieukontentowania Zaleconego. Milczą prawa między uzbroionemi Woyskami, a Xze Poſeł Roſſijski to ſprawił, że nie tylko Kardynalne prawa zamilkły, ale też i ſami prawodawcy iedni cale milezeć muſieli, drudzy za ſprawiedliwą praw i wolnoſći obronę, za otworzenie ſzczerych a N. Imperatorową Ieymc zawſze reſpektuiących zdań ſwoich, w niewolę do więzienia ſciſłego zabrani, ſtali ſię potomnym viekom przykładną Oyczyzny ofiarą, ale oraz i dowodem iawnym zawiedzionych, i oſławionych przez Xcia Poſła Roſſijskiego ſzczerych intencij i przyażni N. Imperatorowy Imci. Komuż bowiem na mysl przyiść może? kto za rzecz podobną ku wierzeniu poczyta, żeby N. Imperatorowa Iejmc tak nieporownanych przymiotow Pani i Monarchini, przyiazne miała czynić declaracie, a przeciwne wydawać rozkazy Poſłowi ſwemu? Nie można tej myśli przypuścić bez grzechu przeciw N. Imperatorowy Imci, przeciw tak ſzczerym, a potyle kroć doſwiadczonym prawdziwej Aliantki i Przyiaciołki dowodom.

Sama tedy czyli nieprzyiażń, czyli też porywczość I. VV. Xcia Poſła Roſſijskiego i N. Imperatorowy Imci ſławię pokrzywdzenie, i Narodu naſzego ze wſzyſtkiemi prawami i wolnoſciami, przez takowe Jego kroki, podeptanie i zahańbienie ſprawiła. Oto

Oto po zabraniu w niewolę przerzeczonych Osob po tak wielu gwałtownościach, przeciw prawom wolnościom i Religii panuiącej częścią uknowanych, częścią poczynionych I. VV. Xże Poseł VVielki Rossijski daie przeciw sobie swiadectwo, gdy w declaracij siebie usprawiedliwić chcącej die 14. Octobra 1767. wydanej mowi: *Nizej podpisany daię o tym wiedzieć Przeswietnej Konfederacij Generalnej złączonej Korony Pol. i VV. X. Litt. będącej pod protectio N. Imperatorowy Imci z upewnieniem istotnym, i solennim z continuacio tej wysokiej proteccij iako też pomocy i wsparcia N. Imperatorowej Imci dla Konfederacij Generalnej ubespieczenia praw, i wolności Polskich, i zabieżenia wszelkim besprawiom ktore się w formie Rzondu znajduio a prawom Kardinalnym Kraiu so przeciwne, N. Imperatorowa Imc nie żonda nic więcej, iako uszczensliwienia Rzpltej; i nie przestanie dodawać Jej swych posiłkow, dla tego celu, bez żadnego interessu i nadgrody, inszej ztond nieszukaionc korzyści, iako: bespieczeństwa, uszczensliwienia i wolności zacnego Narodu Polskiego, iako to iest wyrażono iasnie w declaraciach N. Imperatorowej Imci; ktore Gwarancio Rzpltej Iej possessie actualne, iako y prawa, Iej forme Rzondu i Prerogatiw Każdego.*

Niechże cały swiat weyrzy czy się zgadzaią postępki Xcia Imci Posła VVielkiego Rossijskiego z tak solennemi, a szczeremi N. Imperatorowj Imci declaraciami. Nie można wierzyć, aby takowe mysli i intencie N. Imperatorowj Imci zgadzały z zodzą Jej widzieć Rzpltą wolną, szczęśliwą, i uspokoioną.

Volności owa wszelakiej Religij, ktoro niegdyś Dissidenci sami sobie przez podobne teraźniejszym gwałty i skargi wciągneli i przywłaszczyli, wie Rzplta, Swiadczą historie Ojczyste, iakie klotnie, iakie nieszczęśliwości, iakie zamieszania, iakie wolności Kościelnych i Kraiowych

ubli-

ubliżenie przynoſi᷑a? poki pod Panuiącej Religij wᷣadzę nie byᷣa poddana. Rownoſc᷑ urodzenia, Imie braci ſzlachty, zna Mądra i ſprawiedliwa Monarchini N. Imperatorowa Jejmc᷑; że w innych kraiach Katolikom nie daie prawa do wolnoſc᷑i: iak publicznego exercitium Religij, tak prerogativ Kraiowych, ani uwalnia od Karania przeſtępcow prawa tej wolnoſc᷑i broniącego.

Na koniec I. V. Xże Imc Repnin Poſeᷣ wielki Roſſijſki na oſtatniej ſeſſij ſejmowej (o co ſpecialiter proteſtuię ſię,) bendąc obecnym cżytaniu przez pomienionego Sekretarza Sejmowego, iak podanych przeż delegaty ſtanow Rżpltej punktow, tak ſwoich abſolutnych a cale plenos ordines nie reſpektuiących, a co wienkſza! ſzczerej declaracij N. Monarchini Swiej odpowiedżi (podobno dla tego wᷣaſnie renką nie podpiſanych, i do akt publicznych podania pod gardᷣem zabronionych) gdy wymuſzony co do wſzyſtkich punktow beżprawych akt limiti przeczyraną a o zgodę nań pytaᷣ I. O Xze Marſzaᷣek Seymowy, i gdy Kilka tylo faworizuiących żgadżaᷣo ſię, a wſzyſcy inni tak Senatorowie, iako i Poſᷣowie obojga Narodow milczeli, lecż tym milczeniem nie zezwalali, bo wzdychaiąc, i zadumienie nad gwaᷣtem Religij i wolnoſc᷑i Narodowey knowanym, oſwiadczaiąc proteſtowali ſię,; czenſc᷑ią pᷣczem, cżenſc᷑ią wzdychaniem, i rąk żaᷣomywaniem, wtedy I. V. Xże Poſeᷣ wielki Roſſijski do Aktu limiti Seymowey podpſy od N. K. P. N. M. i od Marſżaᷣkow Konfederackich obojga Narodow otrżymawſzy (iakby rzecż wedᷣug declaracij przyiaznej N. Imperatorowy Imci otrzymaną, i nie poruſzoną ważnoſc᷑ maiącą) przyioᷣ, i do Aktow podac᷑ kazaᷣ; a wſzendzie po caᷣym kroleſtwie zabiegᷣ, aby Manifeſtow przeciw takowym gwaᷣtownoſc᷑ion nie czyniono.

Dla czego Ja ubeſpieczaiąc z obowiązku charakteru mego Rzpltą po million razy proteſtuie᷑ ſię przeciw wſzyſtkim

19

ſtkim czynnosciom, krokom, poſtempkom, i Konſtituciom, gdyby iakiekolwiek użyte, czynione, i uchwalone na teraźniejſzym Sejmie, i kiedykolwiek bydź miały ktoreby wierze S. Katolickiej uſzczerbek czyniły, wolnosciom i prawom Kardinalym Rzpltej ſzkodziły: Jako Poſeł muſiałem ſzukać tego ſpoſobu: że powrociwſzy z Sejmu do Pttu mego Grodzienſkgo, a maiąc ex vi urzędu mego Piſarſkiego nad Kſięgami i Aktami Ziemſkiemi Pttu Grodzienſkgo władze i diſpoſicio prawami pozwoloną, a czyniąc zadosyć funccij moiej Poſelſkiej, tudzież evinkuiąc Sumnienie moie, a ſtawaiąc z należytym uſzanowaniem N. Imprtwj Imci przy Jej ſzczerych i mocnych declaraciach, pod ktorą zoſtaiąc tarczą, żadnych od nikogo nieobawiaiąc ſie pogrożek, takowy Manifeſt ſolenny ſolenniſſime & cordialiter zanoſzę, i do wiadomosci, wſzyſtkich ſtanow Rzplty podaie renką moią własną podpiſawſzy w Akta Ziem. Powiatu Grodzienskiego zeznaie, zoſtawiąc ſobie moc, i wolność w dalszym czaſie poprawienia, i przyczynienia teraźnieyſzego Manifeſtu Datum w Grodnie Roku, Mieſiąca, i Dnia ut ſupra.

KAROL LITTAWOR CHREPOWICZ
Marſzek Konfederacij Piſarz Ziemſki y Poſeł na Seym Extraordynaryiny VVarſzawſki Powiatu Grodzienskiego z Prowincyi V. X. Litt. m. p.

Loco ✠ Sigilli.

Powinszowanie Zwycięzkiego Wiazdu do Częstochowy JW
Braneckiemu Podczaszemu Koronnemu

Nie wim czy wierzyć komu co powszechne echo
Na świat wydaie głosno niektorym z Poiecha
Że Feldmarszałek Polski od Brancow Branecki
Ktorego Oyciec wzięty od bitwy Tureckiey
Że Ow Rycerz odważny Ktory wrocił sobie
Że w tryumfalnych Zwycięzkich przy wesoley dobie
Wezdzie do Częstochowy z tem pogromiony
Prawdziwych Synow Polskich z ich zbycia zywy
Będzie się tym zaszczycał: Iz czego prozdzkie
Nie mogli nigdy dopiąc on to wskurał wcale
Pisze o tym dzis wszyscy Korrespondentowie
Iz Branecki zapewne iuz iest w Częstochowie
Lecz dodaią że nie tak iak się ommowało
Ponieważ go Ow Rycerz wierzchu transportował
Nie wiedział iak zwycięzce zbroyno y paradnie
Bo iak wiodą zdobycow zawsze każdy zgadnie
Miał y Assystencyą Lecz dla swoiey straży
Odbierał powitania Kolbarni y Pstrzy
Powinszowania takie Piękne poniosli
Cieszą się że zdrayce maią wkrótce zgony bić
Prezenta też odbierał za Bodor dwa strzałki
Przy których przypięte miał y Piękne Podziałki
Zabrania szpady y Broni przypasał się pałkę
Które pewnie Straca mu Jego własną gałkę

8.

Wziął także y Rzeznoty żelazne na nogi
Z wraz do nich Sekdeczne moskiewskie kaftagi
vivat wielki Zwycięzca Brandski Xawery
Rzeczy niechby żywała przez cztery literey.

Finis

Oda JO Xcia Imci Sottyka Biskupa Krakowskiego z nie-
dli pisana 20 Stycznia R.P. 1760 do Ziomkow w trzech
nach Rzeczy Pospolitey Zgromadzoney na Sym.

1.

Niech to w żadnego nie postanie myśli
Że tego pisma przyczyna z wielkiey
Większe daleko Rzeczy ten wam przyśli
ktoży jest wesół w tym szczęścia ięzyku
Wielkie to dla mnie zawsze będzie chlubą
Gdy wiarę wolność ocalę moią zgubą

2.

Niedym weselszy w mym życia przeciągu
Niebył, iak teraz jestem w mym więzieniu
Zaszczyt bowiem większy odbieram z urzędu
Gdy przezeń czynię dość BOGU, sumnieniu
Nie mey osoby żądam zlitowania
Drozsza rzecz celem jest tego pisania.

3.

Wiadomo wszytkim żem zawsze to czynił
Co wiarą, wolność, po mnie wyciągała
To czynię wyznam, tom tylko powinił
żem wpał w ktorych wiara nader miała
Jeżeli winnym może być nagany
Wiarą, wolnością przez zdrayców wydany.

4.

Któż się mogł spodziać aby ten kmieć zdrady.
Przeciw wolności y przeciwko wiarze
ktorego wszytkie maią dobre rady
aby w gruntownej zostawały sprawie
Jakim kto w sercu, tak o każdym tuszy
Bog tylko widzi sekreta złey duszy

5.

Miłość iednak ku wierze ogniwa
więzienie, pawet, śmierć wzgardzenie nie zdoła
w tych tylko wszytko łatwo się rozpływa
ktorym w występku, korzyść więzy czoła,
Mnie mi życie lecz w ten czas odbiorą
Y wolność palce, złego na ofiarę.

Jan

6.

Jestem więźniony, lecz tylko na ciele,
Przetom bez ciała też od was daleki
Lecz umysł wolny z wami zawsze śmiele
Będzie do samey zawarcia powieki
Komu wyszłe pęk nie zkruszyć serca
Żaden go więzić nie zdoła morderca.

7.

Lecz brzeg, próżne podobno kłopoty
Że boję, kiedy wiatr zbyt okrutny
Mi czci wam nasze podobno ochoty
Nie macie wiele waszem wątpieniu jest smutny
Więc wam usta przemoc zagraniczna,
A tak, aż ginie wiara, wolność, i cześć.

8.

O! czasy, mieysca, w okręgu niegodne
Wieczności czasy nader nieszczęśliwe
W którym choć myśli, y serca są zgodne,
Ku Tobie Chryste usta nie życzliwe
Niewolno w sprawie swey stanąć bez kary
Niewolno prawey ust Bym wam wiary.

9.

Czuje me serce wiem już doświadczeniem
Że w tak prędkowolney wszech rzeczy odmianie
Od Buii tysiąc to pismo z zelżeniem
Ledwie da niemu który z ktoni zdanie
Jednym wstręt z bojaźn, drugim złość ich zpra
Że widząc milczą na wszelkie bezprawia

10.

Mnie choć pilnuią nieprzyiazne straże
Choć bardzo wątpię o skutku mey rady
Czynię iednak że do Sumnienia każe
A zaś kto zechce iść mojem ślady
Wskuram albo nie to wczym w zaszczycie
Dla Boga, dla was żem to żył me życie.

11.

Już już upływa czas, seymu Limity
Znowu zacty nad Maie seymowanie
Skarb wielki tenz może być nabyty
Gdy wszystkich nato, będzie jedno zdanie
Potrwość waszą może wzbyć Morawie
Jeżeli wiara, y wolność w obronie.

Jeden

12.

Jeden jest sposob tatuy y skuteczny
Złączyć na ieimo swobodne umysły
Zwrócić ten ma być na Zawisze staleczny
Bo wszystkie Boży od niego Zawisły
Gdy między wami zgodność będzie wszczęta
Złamane wszystkie zagranicene pęta.

13.

Daremne wszystkie kłopoty starania
Groźney w sercach zadne są zbawienne
Jeżli was boiaźń do tego nakłania
Że usta od serc waszych da odmienne
Kto miłuje tam gdzie mowić trzeba śmiało
Znać w nim że serce bez cnoty zostało.

14.

Wiem na umyśle każdy przekonany
Z was jest że bronić jest powinność świętą
wiary, że zbuić trzeba kaydany
Całość powszechną, że na tym zawisła
Lecz wżdy boiaźń, złraty swego mienia
Zbawienne z waszych serc myśl wykorzenia.

15.

Wziął nie za jeszcze dymem potwierdzone
niszczące wiarę, y wolność stracony
mogą być jeszcze, słusznie odrzucone
Lepiey jest ginąć, niż takie mieć straty
Gdy kto wykroczy na gorszy, lecz który
w tym trwa występku, czyni gorszy worzy.

16.

Lubo żadnego nie maią waloru
y te bezprawne złych ludzi postępki
Gdy wezmą niemaiąc odporu
Trudniey wykorzenić, niż wcisnąć występki
Gdy złych wpuścicie do waszego kroża,
który z was potym wypędzić ich zdoła.?

17.

Bez strach gdy stoią dopełnicie miarki
nie tamuiąc tylko wiarę zagubicie
na wolne y wam jarzmo wtoża karki
w jednego władzy wasze będzie życie
Stąd wolności y wiary zaszczyty
Stracicie y skarb więcey nie nabyty.

Bóg

Aż powinności wszystkie wiecie Zgoła
Przebaczcie Pánie że w tey Zawierusze
Gdy Bog, tumnienie, oto na mny woła
Wszedł w Szlegrulności przytomnie ich muszę
Wyż szych wyrokow gdy pełny ufáży
Żaden z was do mnie niema żadney urazy.

19.

Krolu nasz Panie ktoregu przymioty
Nie z Tronu Zaszczyt, lecz Tron z nich ma chlubę
Wspomny na owczas gdy brzegi zbrak ztuży
Przysięgłey chowac obowiązki lubę
Wiemy y teraz twoje oświadczenia
Tylko nam bratnie ich uskutecznienia.

20.

Wiele zależy na krola działaniu
Ten przy wolności y wierze gdy stanie
Wiernym go widzieć wszystey w powołaniu
Z tak dobrym krolem Twoje Stacza zdanie
Żaden, nie zdoła im Sturm zagranicy
Poki trwa krola z ludem zwiazek ścisły.

21.

Niech obojętnym krol nie tylko stawi
Aż wielkie zarat między ludem spiski
Co gdy przewrotność myśli chytrych objawi
Iuż krol y narod, jest Swey zguby bliski
Chytrą Attuda wszak to ma w krol Boża
Nieszczęsnym skutkiem za złość Swą wie

22.

Krol Pański zawsze ma to mieć w pamięci
Że się nie rodził krolem, lecz obrany
Że mogli inni na ten Tron być wzięci
A przeto Jemu tylko Rząd oddany
Tym ścisłeyszego w Nim jest rachunku
Gdy na złe tego zażywa Szatanky.

23.

Z Bożych przeznaczeń wszak Nadzwyż na Tron
Więc Stuż na aby jego bronił Stawy
Koronowane zawsze zdobi skronie
Za Swiętą wiarę z pomiędzy żywacy
Krzyżowna wiara na pojone serce
Promi chrobie, w Szystkie Jey oszczerce.

wzdycha

24.

Uważasz że Bóg rozdaje korony.
Co Boczyć nie można by, nie w jego mic
Byłe Łaskawe osobie, Imo
Y dai prawnych ab exulow wieczney mece,
Kogo Za Ciężka Swiata marność cicha,
Tego na Skm dzł. Boska tęka Zgyicha.

25.

Przymasie pierwszy w Kościele kapłanie.
Patrz obowiązek ciężki iako nader ścisły
Owiąz ma Boże twe wszystkie starania
Jey Swiadectwo od twey czynności Zawisły
Nie szukaj Środka Żadnego w tym zdaniu
Szczodry w nadgrodzie Bóg Cię w karaniu.

26.

Winnicy cnoty twey dać jawne Znaki
Gdyż przyść na się cnotliwych Zaszczyty
Zkaźi Ci twey w Bóg gdy umysł dwoiali
Twey odmienność wraz będzie odkryty
Ta jest w ustępku Zawsze kara Zwykła,
Że y Państwo w twey Swomocie wikła.

27.

W. pomnicy na Swoje ku wierze obligi
Z których Śmierć Cię ma tylko uwolnić
Co Boże Bolte. że mnie bronić na wyżsi
wiary, y masz że odmieniać się Zwykle?
Lub ginąć teraz masz że dla prawy wierze.
Lub z Bogiem z mną zerwać prawy wierze.

28.

Kollegy moi prześwietni Pasterze
Gdyż wybrane na czele Senatu
należy do was Imięcie panie. prawy wierze.
nie macie czynić żadnego Faktatu
Prawdy Zakłamu mamić mowić wszelkie
Gdyż na Biskupim jesteście urzędzie.

29.

Niegodzien żali Biskupiey Infuły
Który się wzdraga w Boskiey ginąć sprawie
Nie ma bojaźni w sercu Pasterzy cnoty
Prawy Swoim Stoi by na nayważnieyszey w Bawie
Czynić powinien co może w tym razie
Bliżeąc podległym już staje się Zkazie.

Finis

30.

Swiatli Senacie ozdobo Oyczyzny
nieruszycie banbo was że obrzyd krzesta
w tych mężow Senat zaw że was że by z zy zn
Bosta was ręka do tego wyniesta =dy
wszak mąsie w was tych Brodliach, ne oBy
Bądźcie ich godnij wstępuiąc w ich stady.

31.

Iak że u was dostąpie prByjaźni
źli od zlepieńcy że ich w was że gone.
Pbyrnicie ktorych chytrość Boya dra źni
wy ng oyczyźni w ratowanie ich żono
Ktż was Senat nie będzie Senatem
Gdy wen z tych ludźi pusticie Praktatem.

32.

Stanie Rycerski chrono dowodna,
wiarą wolnosta, w bayczy z tą im terminie
nie b tylko was tych sen Rzyd będzie zgodna
wiara y wolnosc zapewne nie zginie
Waszey mitości ku wiBe ogniwa.
w stydliwa do ale nie chcą nie rozrywa.

33.

Widźiat Swiat caty iak żwawo na deymie
odpor dalicie zamystow zdradliwym
Ktoż wam teraz że Smiatem odeymie
czy z stan wasz wiBe jak nie jest życzliwym
Ztwierdźcie teraz prBez zte wasze oby
maiąc jak Skrzydła chrońcie sy od winy.

34.

Prawdziwy tylko w tych Fanatyzm ktory By
Coty obstaią prBy prawdziwey cnocie
Boki się wiecznej nie zlękną burBy
Ta gdy nastąpi hostilia Ste mocie
wszendzie tych mężow ja śnieią prBymio
Gdy ią Stalemi na wszelkie obrony

35.

Ziemna podłość od tych serc zdaleka
W których tkwią dawne Stan Polskie dzieła,
Od tałich ty Ko cnota serc wieka
W których nie prawość sama górę wzięła,
Kto czyste serca umysł bez skazy
Za prawdę wiesz o śmierci bierze rany.

36.

Królu senacie, y Rycerski stanie
Niech wam tkwią w myśli te szczere przestrogi
Póki Bog chce ważne tam zatrzymacyjcie zdanie
Niemi życie płochey w zalecnych sercach trwogi
Nie zdobi króla ni Rzeczpospolita
W Boskiey mieć sprawie Duszę nieużyta.

37.

Wszytka przeminie marność tego świata
Ze swemi czyny pozostanie Dusza
Podług czynności będzie też zapłata
Litość cnota, grzech gniew w sędzim porusza
Nie żart, nie żadne to ludzkie wymysły
Każdy rachunek odda Bogu ścisły.

38.

O czasy dziki, czasy nader smutne
Póki z trwogi mi łza katolicy prawi
O Bezładowanie, czy już żale okrutne?
Że giniemy gdy się za wiarę stawi.
Lepey niż wiarę pod mieczem dać swą szyję
By niebo zyskał niech kraj tyran pije.

39.

Już was na Boga zaklinam Ziomkowie
Na własną całość żurowcie tylko oczy
Gdy wojnę wierze Prawdy kraj wypowie
Moc wielowładna wolności zaskoczy
Na jednej wiara z wolnością jest w szali
Gdy jedna ginie, druga się też wali.

Boże

Boże jeżli me krwią wiarę oraly
niech ginie wiara aby bo za cała,
w mym Bo Dziewięciu, daley, by mi wytrwał. W
Tobie niech tylko Zgod nasłam Chwałą.
Rządź Serca Zbonków, by Sam bądźich. A
Wiernego obron, niechay ginie Zdrayca.

Juz tedy przyznac daley należy, że konfederacya nietylko w związku z Turkami bez listownych zamierzaiących z Moskwą bez mieszania z Polonią niemoże, ale też iest wzaiemney chociaż sekretney zamowie z Dworami niektoremi, które Jey przepisuią wto rzenie, a ratym bez nich godzić się ani wchodzić w układy żadnego niemoże, przeto Rada tutejsza wchodząc z konfederacyą w rzyznosci, iakowąś z swoiey strony uczynić, czyli pytaiąc się Jey, o przyczyny podniesionej wyżey, lub kondycye do uspokoienia Jey podaiąc, słuchaną od niey niebędzie y owszem wziętą za podeyrzanych sposrednikow, zadyskretney iednak odpowiedz przyiąć musi, gdy Jey odpiszą od Jeneralności, że powody do konfederacyi się wiadome całey Oyczyznie te nietylko własny Obywatel, ale też y Obce narody uznały za słuszne, a ratym do uskutecznienia tey woli dzieła rozpoczętego, wszystkie się do tey rzeczy sposobi będą pod rygorem

Co za zostanie z takowey lub tey podobney odpowiedzi, do czynienia nadzieie tutejszey Sabrycyi nie, tylko z posrednictwa brać bę dzie, według upodobania z możności swoiey, ieżeliby tu Rada chciała wchodzić z siebie z potencyami obcemi, które konfederacyi sprzyiaią, iakąż figurę traktować z nimi od narodu swego będą, iżli te potencye narodu powszechnosci celnością swoią bardziey sposobi widzą, z nią przynaty konfederacyą z kilkadziesiąt tutejszą Radą nieurnaią, tylko za Obywatelow drugorzędnych, a zatym zawsze pozorny pretext mieć będą, nieodnawiania z nimi gdyby zaś ta Rada potym wdała się postać konfederacyi

toż samo czynić ią będzie przeciwną Barskiey, nietyl
przez osobny Akt z formą; przez osobne Związki po Ze
miach Powiatach z nowemodnemi, nietylko przeciw
ko Generalności, która wyniesie się nad tamtę z powsze
tamtę za niebytę uzna, aleteż ztąd wśród mosbur
powstaią, chociaż zniektórych Powodow co Barskia p
cieszy od nich Prawo una zochronionabędzie, Czyli z to
samo podeyrzane ią rownie, w konfederacyi trwaiącą
iako teyż u Dworow Jey sprzyiaiących niemaią
nieskutecznie z prożne bez Rady prace zostaną nieza
zimności przymnożą, z może zamiast przodkiego zaspo
ienia niepokoy przeciwko z do zawiązku nowy podaią
Sochop

Z Niższego Renu. 10.

Kopia Manifestu od Porty Publikowanego dla Znie-
wienia fałszywych wiadomości, iakoby miała pomy-
cać Interessa Konfederacyi Jeneralney, y starania ob-
to Interessow Polskich, do Konf. de Barskiey

Z Lona Społeczności, którey Zazywano, y którą winna być Iey
Zupełnemu Zachowaniu Traktatu Kartowickiego, Będącemu
między Nayiaśnieyszą Portą, y Polską. Za Rzeczpospolita poszła
w Monkerium do stanu Zamieszania y niespokoyności, a
Wojna, która rożne sprowadziły okoliczności, była nowym źró-
dłem nieszczęśliwości: Za rady y reprezentacyą Wielmoż. Panow
tego Królestwa, którzy chodzą Drogą prawości y Patryotyzmu,
y których zabiegania y trudy, dążą do Dobra Kraiu y narodu,
Nayiaśnieysza Porta Data natychmiast poznać, przez Manifest
pewien Edykt, który Ich powstałe utrzymywać, y przyczyny Członkow
tego mylnych w Rzeczypospolitey, warzących się w niey Czy-
nności, cesyą y Wojnę. Iż sami przez konsekwencyą złych
swoich intencyi, dla dopełnienia niebezpieczney Zamysłow,
publicznie Zdanie Tabe umysły, nieznaiące rożeznać złe od Do-
brego, y użyteczne od niebezpieczliwego, Daią fałszywe tłumaczenie
temu Manifestowi, grożącemu przez swoią Osnowę, zdolnemu
nie nakłonić do Utrzymania, lub przywrocenia Duchow, a niechcą-
cemu nie więcey tylko sprawiedliwie ofiarę Salwi w samey
Rzeczy na żądania Tych, którzych Przywiązania do Jey Cesarzkiey,
a prawdziwość y prawda niebieski zatwierdzona, Nayiaśnieysza
Porta maiąc wzgląd na Jey słabości; otworzyła nad Siebie
kommendy Obowiązek, czyniąc Ofiarę Społeczności Jeneralney,

Jaśnieiący Tron

Jaśnieiszy Twor. wielkiego Sottana, ktorego przemilczeniu nie ie
utaić niemoże, Dowiedział się rożnemi sposobami, że prawdzi
wemu Senswi tego manifestu, starano się podrzyć inny ten
pozorny, ale fałszywy y naiezyniony. Chlaq Machmet Emin
Basza, ktory od tego czasu powinien bard występkow swoi
Publikowac ten manifest, tak dla tego, zeby popart, y utrzy
mywał Panow, y lud Polski, ktory się niedali zwieść fałszyom
iakowej dla zastraszenia tych, ktory publiczny zmyszenia k
lwiu Kartowickiego nienarupenie trwaiącego między nayasnie
Portą y Rzpltą Polską, idą nierostropnie za maxymami, ktore
z sobą ludzi niezarazonych Prewencyami, Dają im tytuł nie
przyiaciol Ojczyzny, tytuł ktorych się Oni szczycą w ten sa
czas, gdy też same maxymy nieczynią tylko zamieszan
y Dzialam w Chwalebnych Konstytucyach Rzpltey. Nay
asnieysza Porta zawsze czyta w swoich ustawach y Prolac
y Bogu Chwała, mocno oddalona, od wspolnego między
narodowego Postępku, y wiarołomstwa, zdziwiła się mocno na
zafałszowanie, ktore zwieść niemoże tylko osoby Prewencyą za
ślepione. Tym czasem ponieważ to nie potrzeba, dać
nu Całemu Swiatu poznać, że Polska y Jey Dobry Obywa
tele, za Celem Dobroczynności y ludzkości Nayasnieyszey Porty,
to assystować Jey będzie z Całey mocy swoiey, y ze wszystkich
ich, ktorych Jey tylko Nayasnieyszy Pozwoli, y że Ci, ktory się Dal
zachwiać lub zastraszyć insynuacyami złośliwemi, powinni u
dać naiawor y Nieprzyiacielem Nayasnieyszey Porty, ktora iest
niem Bożym na Ziemi, y ktorey sentymenta Dobroduie
sze y bezpieczeństwa Rzeczypospolitey, iednostaynie nieodmienne
rożym.

potym; Naywyższa Porta wzięła to sobie za powinność, wytłu-
maczyć tym Manifestem. Działo się w pośrodku Xięży ca
Miechowem. Roku Hegiri 1185. Ery zaś naszey 1771 Roku
na początku maja.

Inductum

Iuuenalis

Iuuenalis

Q. 12. Czerwca z Czarnowody, pod Rupczyńcem. 11.

Spatz. № 197

Q. 11ma Junij Maksut Girey Sołtan, w Kilka Tysięcy Turków, y Tatarow ruszywszy się z Obozu z pod Rupczyńca, poszedł z niemi po nad Dunay wgore ku Szystowu, gdzie stanowszy, y mieysce sposobne do przeprawy, wolne od Moskwy upatrzywszy, Q. 14ta przez na drugą stronę Dunaju przeprawić się, biorąc mysl przed się udać się ku Kuli przeciw Moskwie, która tam w bliskości w znacznej liczbie Woyska obszańcowaĺ się miała, do ktorey Jenerał Moskiewski Xże Repnin w tym prawie czasie z Dziurdzi ruszył, y poszedł tamże dla powiększenia Forsy przeciw Turkom y Spodziewanemu Sołtanowi, zostawiwszy tylko w zamku Dziurdziańskim Piechoty y Jazdy koło Tysiąca z obozem y cały Bagaż. Turcy wziąwszy w zwyczay przemawiania się na Kempy z obozu na przeciw Dziurdzi ulokowanego pod Rupczyńcem, za trawę, y nabędące, y raz od Moskwy zaczepiani, aż dopiero Q. 15ta tey obudwie południa stała się zaczepka przez iednego Duńca, ktory zabraniając Turczynowi na Kempie trawy, zaczął z nim bitwę, temu Duńcowi kilka duńcow przybyło na Ratunek, ale y Turcy zaraz przyspiesznęli swoiemu na ratunek, y Duńca iednego ubili, a tak z potym przyszło do tego, że znaczna liczba z obu stron Sensim zebrała się, lecz nierownie więcey pomnożyło się Turkow, ktorym niemogąc Moskiewskie Jazda wydołać, Piechota z Zamku we trzy Szwadrony z armatą, y z Szwadronem konnych na Sukurs wyszła, ale y Ta niemogąc wytrzymać Turkom, ktorzy nabrawszy serca, y ochoty, mężnie na nią nacierali, bez żadney sprawy, tak się reyterowała na most do Kempy, do Zamku, że nieuszczęła zaraz zwodu za sobą, y Turcy na nią aż w Szańce przedzamkowe wpędzili się, y tam zastawszy wozy pozostawione przed zamkiem, zrabowali, Garderobę Jenerała Moskiewskiego Xcia Repnina, y Innych Officyerow, Kuczi, Konie, Karety, wozy,

Pieniądze

Pieniądze ette zabrali, y znacznie zlobyli się, a na koniec, niemogąc Turcy wy
trzymać gęstego z ręcznej Broni ognia, cofnąć się w drugie Szańce musieli,
Tegoż dnia y Serasskier zaraz z Inną Harfyzną przeprawił się, y wyiechał do
Sołtana, aby na Szturm z woyskiem swoim do Twierdzi poszedł. Woysko
zaś Tureckie gdy coraz więcey, a więcey z ochotą niewypowiedzianą przeby
wało Duncey, y liczbę Killiarstu Tysięcy pomnożyło. Zaczęto attakować
Fortece L. 6ta prez ale bez żadnego skutku, bo ani Armat dobrych, y wiel=
kich do przypuszczenia Szturmu, y Tamania murow, ani Sappiarzow ex=
pertych niebyło. Tegoż dnia w początkach zaraz attaku, J. W. Podczaszy
W. X. Litt, Regimentarz Generalny, przez J. W. Imć Pana Porucznika Imć
zowicznego Starościca Stgwilskiego Konsyliarza Konf. Kor. oświadczył się
raskierowi Imci, nietylko przyiazne y Sąsiedzkie w takowym razie rady,
ale chęć pomożenia ile sił y sposobow bydź może, oraz ochotę y azarcl Wo
ska Polskiego, [illegible], y wczymby mogł bydź pomocny. A gdy Serasskier
zgodał Sappiarzow, y niezwłocznie dodane byli. L. 7ma prez Sołtan nad
szedł z Woyskiem, y Armaty z Kilipola nadciągnęły, zaczął się iuż L. 8va
presentis. Attak formalny, y mocny, y tu zaraz ieden z Sappiarzow Polskich
uiął Tancuch u zwodu Mostowskiego, a drugiego uiąć mu Moskwa na
dopuściła, bo ranny w nogę od Kartauza został, ale drugi Sappiarz Polski
dnia następuiącego to iest L. 9na Corr.te przed południem uiął drugi Tan
cuch, y zwod mostu opuścił, na który Turcy wpadli, potrzebaturnie za
li, Moskwa tym wszystkim strwożona, gdy Jey nieudało się Most Tambu
wy zepsuć rzuceniem bomby z muru f. bo Mozdzierza niemieli, przymu
szona, y wcale o Szturmie zwątpiona, przed wieczorem attakowała

Moskwy

Moskwy że 200. zginęło przez czas attaku, Turków zaś bardzo mało, z Kupiarzow Polskich żaden. Sołtan y Serasker obydwa mocno czarcklowali się na Ogień Moskiewski narażaiąc się, dla zachęcenia Pospolstwa. Przykomny przy Sołtanie Xżę Jmć Cesarzewiczowski Podkomorzy Brasławski postrzał w nogę odebrał ale niebezpieczny. Moskwa podobnym sposobem, iako Turków wolno wypuścita przy attakowaniu Dzwonku, tak y teraz przy oddaniu Fey, sama wolno wypuszczona z Bronią, lecz gdy po uczynionym 2. gdy mnie attakowaniu w nocy naszemu z nadchodzącey Moskiewski Sukurs pod Kommendą Xcia Repnina powracaiącego z pod Kuli po przegranej swoiey sprawie, gdzie koło 5000. Woyska stracił [redacted] podług Jego Sługy Pana opisuiącego, nie=
dząc o podkopaniu się Fortecy, dał o sobie znać, Kawalerya Turecka tak mocno Moskiewską naparła, że Ją znacznie zbiła, y rozproszyła, Piechota zaś tym z armat biciem broniła się, y za nadeyściem nocy, udała się ku Bulwarzetom nieodstaiąc swoim zikom, bo całe Cyrkuł Kommendy Xcia Repnina leżało że 4000. złożone było; w czasie nadeyścia Sukursu Broń attakowanej Moskwie złożyć kazano, ale za odpędzonym Sukursem, znowu Broń przywrocona, y podług attakowania z dodanym Końwojem do przemowy odesłani byćby maią. Na Tulczę Moskwa powtornie napadła kaiżdemi przemieniaiąc się, lecz tęgiey iak pierwey przyięta była, bo Jey wiele Kaiżdow zabrano, że 3000. Moskwy zginęło, nie tylko od Tulczy odpędzeni, ale y z Kempy na przeciw Tulczy będący wyrugowani, przez które Kempę zamknęli byli Kommunikacyą Turkom Dunaiu z czarnym Morzem. Cała Zorza Moskiewska obrocita się w dwór ku Benderowi, pod który Fortece miał przyiść Patrya Sołtan od Kry mu w 80000. Woyska, tak właśnego, iako y zbuntowanych Kazaków.

obłożył

o ktorych buńnie przeciw Mołdawcom. Ci co swoią morzem przybyli z K
mu do Warny, czynią upewnienie dawiąc przyczyne ze Mołdawa po by
że Kozaniecach pretendowała, aby oni przeciw Turkom wojowali, a g
odmawiali z przyczyny Allowania, pogroziła im Mołdawa surowym
ukaraniem nieposłuszeństwa przez zesłane Woyska, iżeliby zadoszy
uczynili wypadłemu ukazowi, niczebaiąc tego wzmiankowani Kaz
nowie Kozańscy wzięli rade bunt podnieść, zgromadzili się y kilka
ście set Mołdawskich zrabowali, y spalili, y w Jasyr zabrali, a o
pomoc dla Siebie, y łączenia się przeciw Mołdawie do Krymu wysła
W całey Walachij niemaż teraz nad 6000. Mołdawy y to zmyszko

Inductum.

Bilet od Xcia Salderna do Xcia Prymasa 5. Czerwca 34, 21

Zawieszenie głębokich reflexyi nad postępkami Xcia Prymasa nie pozwala mi bydź u niego na obiedzie, a com[u]ięszam y do tego postompić muszę że y w domu Jego niepostanę. Im bo= wiem bandziey y bliżey coraz wpatruię się w Charakter y przymioty Jego tym więcey znayduię odrazy y obrzydliwości od Prymasa takiego, ktory nie Cnotą, nie Sumiennością wyuz= danym ięzykiem, podłemi Obyczajami, zmiennością, udawaniem Filuterskim rożnych masek nie wart przyiazni Człekatego, ktory iakiżkolwiek ma Charakter y Szacunek. Wyiazd Prymasa Głowy Patryotycznej rady, nic mię nie zasmuci, pewien iestem ze On wiary między nie znayduie y Sobie złe uczyni gdy gdzie się odezwie, y to widzę iako we Zwierciedle że cho= ciaż nieryckta kara, nieuydzie winnego

Xięcia Prymasa Sługa daleki

12.

do Gabryela Podoskiego prymasa 1771.

Induction

Stanowakowy teras zmyray nastat
Gdz ciast prebleth w Sobie sie zmieszkat
Vptaunt Cirkwa nam na potumienie
Tak niegdzi Zydi w stary Testamencie
Kolo ktorego plesat nawd gstupi
Zydowski, u nas Klesaiey Biskupi
Nayprzemy znuk jest Tancmistrz Pysmo stary
Ktory w Scriptur nie dobry mat Gniazdy
Stycie Klesarze, zeszle Boy mysleza
W upodobanym, co wam myśli zmieszza
Stryci on Cirkwa, stryci y Baturany
Co w mauroleach Zyiut Jm nadany
Dwa drzewa w poprzek gdy razem potkay
Obrzeni Czarta, tak sie pomsta skoney

2. Inductum

14

33

Salutem omnigenam cum Prosperitate Inclyto Magistratui Opidi Zywiec

Ex Mandato Superioritatis Militaris Inclyto Magistratui notificandum Sie dum eo fine ut si a Limitrib. Hungaria Moscovitas vel Confederatos ad duo Milliaria in Dationibus Polonie consistere animadverterint vel Ex vera apud se commorantes perceperint Inclytus Magistratus Opidi et Illorum locorum omnium statim citra omnem Moram et absque omni Dilatatione quot numerum ipsorum sint Personae et qualis Natio Polonica vel Moscovitica sit quantotius ad Excubias in Limitibus Hungariae collocatas vocaliter vel scripto tenus significare tenebuntur Quod dum Inclytus Magistratus maxima cum Celeritate effectuandum permonerem me Favoribus et Gratijs ultro nec recomonendans perisito

Inclytorum Magistratus

ad Officia paratissimus

Cracovii Sachara Samuel Klinowski Gotho

Commissarius

de Dorf d. Barbary

Jnducium

Uniwersał Komendy Woyska Rossyiskiego od Sandomirza
Stoiącey. datowany d. 19. Xbris 1771. tyczący się
do Konfed. Barskiey
Czystego Exemplarza

Komenda Rossyiska w Sandomirzu Stoiąca Wszystkim Dziedzicom
Dzierżawcom y całym Kolonii Kształtem Wsiow, Miast y Klas-
czow tak Duchownych iako y Szlacheckich tudzież Dyssy-
dentskich o Mil 12. od Sandomirza na około leżących
Possessorom, Niniejszym Uniwersałem iako nayso-
lenniey przykazuie, aby Wychodzącym do Siebie z Ko-
ronnego lub od Litewskich Kolonii Komendy Konfederacyi na
Furaże czyli Kontrybucye Paletom bynaymniey Zadosye Czy-
nic niewazyli się, a to pod Spaleniem Miasta tego
lub Wsi na ktorey by się niezadowanie tego Uniwer-
sału pokazało, Dziedzica zaś lub Possessora tego Miasta
lub Wsi jako Sołtys Wewnętrzny mieszkaiącego Oyczyzny
rownym z Buntownikami będzie Ten nayzgodniey by tego
Wszystkich y uchowaniem, Który to Uniwersał aby tym
przed wszystkich doszedł do wiadomości, ma być iak
nayspiesznieyszym Posłańcem odesłany do Miasta przez
stawszy, podpisawszy się y wyraziwszy ktorego dnia
y ktorey godziny przyjdzie y odesłany daley będzie,
Co do Miast także ktorędy ten Uniwersał prze-
chodzić będzie, aby z Ambon publikowany był, gdyż
dy naznaczonego dojdzie Mieysca, aby do nazad do
Sandomirza innym traktem był odesłany podobnym
sposobem, to tedy wszystko powtornie pod nie-

ochybnym Woli Wyrażonym przyłączeniu się Ubezpieczeniem, co dla lepszej Wiary przy przyciśnieniu Pieczęci podpisem Ręki Własnej Stwierdzam Dan w Sandomirzu d. 19. Xbris 1771. Roku

Sekretarz Szepeloff

L. Inclusum

Punkta podane od Posła Rossyiskiego Patriotom
którzy chcą do Ugody przystąpić. 16.

1mo Gwarancya ma być taka: Rossya y Król Pruski nietylko Nabinse" Rzpltey Prawa y Przywileje
ich nadane, ale też wszystko co na przyszłym
Seymie Pacificatis uchwalono będzie Gwarantuią
do Tego też y Dwor Widenski przystąpi, ie-
zeli tego będzie żądała Rzpltá

2do Jezeli Dyssydenci Xięstwa w niektorych oko-
licznościach ustąpią z Patronatu Rzpltey z te-
rzenemi z Generalną Konfederacyą, y mieco ustą-
pić dobrowolnie z Praw swoich, tedy Potencya
Rossyiska broni im tego niebędzie.

3tio Prawa Duchowne Cerkiewne bezpiecznie w Ko-
rolestwie Polskiem zachowane, ale zaszczep do
nych do ugruntowania y tosnia, niezaru-
szone maią być zachowane. O tych zaś
Punktach o Dyssydentach, tego uniwer-
sowanie będzie zalecone od Wzaiemnego obu
stron Umowy, oprocz tego będzie wolno Patry-
otom podług własnego Zdania wyjaśnienie
nowe

Nowe Prawa Zaczerpną od Sejmu Konwokacyi
czy to Zewszystkim odmienić czy też one zach
mać, albo też niektóre [illegible] odrzucić
jak się im będzie podobać, nieuważając
na Traktat względem tych Praw uczynion

Że osoby które aktualnie do Rady Król
wchodzą, niemaią być do Dzieła Sukcyesyi
przypuszczane nigdy.

Konfederaci którzy do Swoich Dóbr powr
y Społecznie siedzieć będą, niebędą napast
wani, owszem Salwegwardya otrzymaią, k
Las którzy by przez Deputowanych Chc
się udać do Patriotów Rzpltey wolny w
na to Paszport.

Finitum

Uniwersał Generalności de 15 M. Xbris 1771. Anno.

do Konfed. Barskiey

Wszem w Obec y każdemu z osobna &c: tak koronny Polskiey iako y W. X. Lit. do publiczney podaiemy wiadomości, Że które nas determinowały pobudki do wydania rządowey Deklaracyi, wten Uniwersał Umieszczoney rzecz sama, y wyrażenia za jasne, niżeliby się powtarzać albo Explikować potrzeba, Ani nam pozostaie nad samo zachęcenie, do niezwłocznego dopełnienia przez tych wszystkich kogo tylko Interessuie taż Deklaracya Tenoris sequentis.

Ponieważ z przyczyn nader Publicum Interessuiących zdało nam się skonfederowanym Stanom Rzpltey, odłożyć iszcze do wolnego ziazdu, albo do dalszego czasu y woli, solenną y szczegulnie ad Expressum Casum questionis, stanowiącą się Deklaracyą względem wszystkich Przywileiow favore kogożkolwiek w stanie Duchownym y Świeckim, tak Cywilnym iako y Woyskowym podpisanych przez Stanisława Poniatowskiego gwałtownego Tronu Polskiego Uzurpatora, od Dnia bezprawney Koronacyi, aż do Dnia ogłoszenia przez nas Stany, Interregnum Liznemi Upoważnionemi, z Senatu y z Obwodu, Akcessami Wspartego, wzięciż wszyscy za przywileiowani, do dalszych woli naszych wyroków podług Charakteru tychże Przywileiow, a żeby na dowodzie rzeczy Obywatelstwa, niewątpliwie albo Osobiście z nami łączyli się, albo in spatio, idą w Prowincyach Koronę Czterech Miesięcy, Akcessa swoie in Ordine odesłania Jch nam Stanom, według Formy przyłączoney. Ręką własną spisane y Pieczęcią własną Stwierdzone oddawali, mieć Chcemy. Względem zaś Ekscessów Ziemskich Woiewodzkich y Powiatowych gdy dla Unikniecia Zamięszania nie

względem

względem tychże Woiewodztw postanowić Niemożemy, exinde co do tychże
Ziemianskich Actiey z Wayurikszey Części gwałtownie y podbronią, Mozol-
skąż Zeszłych postanowienie y rezolucya Nasza do Przyszłego Zwiecz-
tury Zniesienia się Zawieszamy, a ieżeli temże Stanisław Poniatowski
Gwałtowny Polskiego Tronu Uzurpator bez wzięcia na oględzione Jn-
regnum od daty Onego ważyć się ialkie władanie nadanie Przywileiu
Prezenty Patenta podpisywanie te wszystkie zaiko przez przywłaszcz-
be podpisane, niczyłko Kassuiemy, Annihilujemy y za bezprawne decla-
ruiemy, ale że a żeby każdy ktokolwiek stanu Duchownego, Swieckie-
go tak Cywilnego iako y woyskowego, od daty ogłoszenia Jnterregn
dy ab Anno 1720. czy Kaz wyiednał favore Cui, przywileiy Prezende
lub na szarze wroyskie Patenta, każdy z nich aby in Spatio trzech
miesięcy od daty Niniey szey od Swego Przywileiu, Prezenty y Pa-
tentu, przed xięgami Audentycznemi, Grodu Ziemstwa lub Kancellaryi
naszey Generalney Robić czynić Relacyą, Wczynionych zaś Coram
Actis Grodu lub Ziemstwa, Extrakt do Kancellaryi Naszey Generalney
Miasta Białey za Kralowcem na Pograniczu leżącey Niezwłocznie
każemy, ktoby zaś wspomnionego Recessu w czasie w tym wyrażonym
Niewczynił Extraktow Onegoż niedostał do Kancellaryi Naszey takowey
pro tunc pasey wszelkiego urzędu ab ipso actu iure Na Sejmach y
y Sejmikach nadal służyć Deklarowali Zaptaczonym do Kassacyi Woy-
skowey Grzywien 50 quantitate pro arbitrio Judicij stanowiąc, pod

rzeczą woyskową Exekucyą karać będziemy, ayaby przychodzące Prowe-
nienye. z tych wszystkich wekarsow od daty teyoż Interregnum. Rada
Chtomiczna Zniożyy z Radą woyskową Jm administrato woyska naszych, do
Kassy Skarbowey w administracyą odbierała, Zalecamy. Że atoli sub
beneficium Sanctæ huius Cyrinæ Status. Notati, y za przestępnych Praw
Rzpltey declarowani y oblarzeni podlegać się Nieznoszą, każdego ab hinc
do konfederacyi przystępuiącego, in Ordine administratis v iurisdi-
ctionis Agnitionem nam Stanom Zgromadzonym Zachowuiemy, A
co Nomine Nabażdego Specialiter. Declarowaną Sądowe uczyle-
dem oddalenia lub przymieszenia do konfederacyi wydawać de-
klaracyą Dano Lwowa 1771. miesiąca 2. dnia

Ażeby Zaś iednomyślność y iedno Nieschnienie nasze tym bydź okazałe
sze forme Akcessu przez bardzo wielu nayznaczniejszych Oby
watelow Czynionego y przyiętego tu umieszczamy Stowo w stowo

Rozciągnione dotąd Umysły przewyższaiąca Moc Oręża Czołowego
rozciągnięta nad Cnotliwie Myślących Obywatelow. Zemstą, dotąd
nay szlachetniejsze pobudki Nayczystszeysze Jntencye tacy y Illus
trare bezkarty. Lecz gdy Ojczyzna do powszechnego ratunku Rzp
plitey Niecierpliwa gwałtem y Zbrodnią wcinionego na swobodne Sufra
gia Zamachu, iuż to przez ogłoszone Konfederacye iuż przez siły Narodow Zbro
ney, Pragnący y Zyczący Stanu pewnego y Nayczyszego uszczę
śliwienia

reprezentuie

wszechwładztwo Jey woli niechce bydź posłusznym, Jey oczekiwaniu ucie-
kać, bytoby to Obywatelskich wyrzec się Obowiązków bytoby to sy-
nowskie, względem Oyczyzny zdradzeć powinności y przeto wszyscy
Jey podpisani do Stałey Konfederacyi [illegible] we wszystkim ad mentem
tey że Konfederacyi tęgczyć się Jey wypadłey Kanutum powinne po-
szczerstwo spiso facto poprzysięgaiąc Unię Narodu rownie całe wy-
licz Supremo Generalitio Ustawy approbanda Manutencendvey niemn
do Aktu Deklaracyi Konfederacyi tak prawnie pożytecznie Gwarantowa-
potrzebnie publikowanego Accedendo na Rozwiązanie tey że Konfede-
racyi, pierwey wzięli wszystkie Jey Artykuły dopełnionemi niezwło-
tey że Konfederacyi, gdzie tylko będziemy mogli bydź użytecznemi
zuszelkie uczynienia pojmagaiąc. In cuius Nayuszanowszego N
niejszego Aktu Sygnum Obwiązuiemy. Dabd. d. 16 Xbr. 1771. Stanu.

Michał Jan Pac Marszałek Konfederacyi wsze
Ignacy Rybusz Sekretarz oppa
Jan Dunin

Nadgrobek po Zmarłym S.p. Sawie 18.

Legł Sawa oto ciemna krwią zlana mogiła
Gdzie Ja ledwie wtłoczyła wszey Rossyi siła.
Dziedzictwa cała Jego, dawatelu mieczy
Niemiał Starostw, ni dzierżał ni Bżeżnicy wstęgi,
Od Oyczyzny nie mieWiał, za Oyczyznę mieczu
Spocząć niewat Stupayłom, y w Zimie y w Lecie
Sztuk też Jego woiennych żaden nieuymieni
Mięcey Dzietat jako wstyd Jasnie Oświeceni
Bił mosławę, bił Ja, nierad Szlachcic na Zagonie
Czegoby niedokazał Gdyby był na Tronie
Grob Sawy bez nadgrobku; o Wieczna sromoto!
Gdym to rzekł, bioręc Pióro; chcę pisać ani oto.
Sama z Nieba Boginni mowi do mnie Sława
Wpysthio Zamknieszt, pisz tylko; tu leży ow Sawa.

Inductum

Kopia Listu z Obozu Jw.o Podczaszego Litt.e 23.o Junii 1771.
z pod czarney Wody do Widnia pisanego. 19.

Dnia 1 Junii Mahomet Gerey Soltan kilka Tysięcy Turkow y Tatarow
ruszył z pod Ruszczyka w gurę po nad Dunay ku Szystowu
y 4. na drugą stronę przeprawił się udaiąc się kuku gdzie
Mustafa obszanciowana była do ktorey z Reprin wskim
Samym czasie ruszył z Dzisrodzida prowidzenia sobie
przeciw Turkom y spodziewanemu Soltanowi zostawił
wszy tylko w Zamku Dzisrodzinskim Piechoty y iazdy
Okolo 1000 zostawiwszy y Cały Swoy Bagaż Turcy wzwy
Czaili się przeprawiaiąc na kepy z Obozu na przeciw Dzisr
Dzi. obłowanego na trawy y niebydąc y razu od Moskwy
Zaczepiani aż dopiero się y 5 Okolo Południa stała
Zaczepka przez iednego Dunca ktory zabranzaiąc Turczy
nowi na Kępie Trawy Zaczął z nim bitwę Temu Dun
Cowi kilka innych Duncow przyszło na pomoc Turczyć
Swoiemu na Ratunek Donca tedy iednego ubili a tak
z tego do tego przyszło że znaczna liczba z obu stron
bratu się lecz nierownie więcey pomnożyło się Turkow
ktorym Moskiewska iazda nie mogąc wydołać Piechota
z Zamku we trzy Szwadrony z Armatą y innym Szwa
Dronem konnym na ratunek wyszła. Ale y ta niemogąc

Wytrzymać Turkom mężnie nacierającym y co raz więcej mn
rającym serca bez żadney sprawy nazad cofnowała się
przez Most do Zamku. Turcy za nią bez w przód Zamk
we Szanc wpadli sam Zastawszy Woły prowadowane
Karety Officerskie Czagi Piechoty Xcia Koronna wszyst
to porabowali jednak nie mogąc wytrzymać ogniste
Ognia z Zamku wdrugie Szanc cofnęli się Turcy d
Serasckier przeprawił się przez Dunay y do Zattar
przestał Aby na dalszy do Dzigerdzi przeprawy Woy
sko Tureckie z Ochotą przebyło Dunay y ciężko do
kuiąc Zywiący swoich pomnożyło Dnia 6 Augusta
Forteca ale bez skutecznie bo Armat wielkich do tego
Ani dobrych Rzemieślników nie miało Jw Podczaszy Lit
przestał Aż Mirzo wielkiego konsyliarza z Oświadczeniem
iż czy zada czy Garstkę swoich służyć pragnie Rzesz
Serasckier pretendował, żyli przestano Pisz tak przeszło
że żaden z nich zaraz Zamek a Most z Wodzowego
Wziął Kule armatney tym czasem Armaty wielkie z
kopola nadeszły Dnia 8 Augusta Turcy przy
dali przed południem drugi Zamek wzięli Rzeczpo
Jw Podczaszy Lit. Zwod Mostu opuszczony się Turcy wp
dać zaczęli. Mostowa Załoga się wstępuje ale ordo

Moskwy 200 zginęło przy Attaku Tatarow anno 96. Moskwy
z Zamku wolno wypuszczono tak tako y Oni Tatarom nieda-
wno z bronią wyjść dopuścili. Po uczynionym Akkordzie
G nadszedł Xża Repnin z pod Kilii powracaiący po two
iey przegranay gdzie 5000 ljt stracił A niewiedząc o pod
daniu iuż Twierdzy dał o sobie odgłos w tym Kawalerya
Tatarska na niego natarła y zbiła Tenże Xża Repnin hie
Posły wysłał iuż do Bukaresztu cała swoią Kompanią niezrucho
wano zabrał 1000 w Całey Mołdawii przez rozmyślne
szpiegow przyniesiona iest wiadomość iż niema Mo
skwy iuż 6000 po Zamkach y Miastach rozłożonych
Nayważnieysza Twierdza Moskiewska dnia 1ego Maia y losu się
ku Benderowi pod którą Fortecą Cesarz Sułtan w 8 tysiąc
ach swoich y zbuntowanych Kozackich Tatarow dnia
Ci Tatarowie zbuntowali się przeciw Moskwie która
po Nich pretendnie aby szli przeciw Turczynowi.
Oni dnia od tego Akkordem wymawiaią a że im srogim
postrachem nabiegaią nie czekaiąc rozkazu wzięli zaraz
Bunt przeciw co iuż wiele zrobiło Kilkanaście Wsi y
Obóz Moskiewski zrabowawszy Furszt niezmierny
wszelki zabrali Wyprawili Posłaństwo do Krymu o po
mocy przeciw Moskwie wszelki bardzo przeciwnie się

przez Czarne Morze do Obozu Wo Wezyra JW
Krassinski znayduie ie w Obozie Wo Wezyra pod
Bubadaki ktorzy to Wezyr oswiadczyl ze Porta
w tym roku w zadne negocyacye z Moskwa wchodzic
nie chce

Kopia Listu Jw Pana 21 Marszałka Jeneralnego Konfederacyi W. X Litewskiego do Jw Wesla Podstarościego W. Kow. z 4 7bris 1770 mby z Widnia pisanego po Warszawie roznowego.

do Konfed. Barskiej

List od Pana Durand Ministra Pełnomocnego Francuskiego u Dworu tuteyszego do Jw umBana pisany y na Ręce moie oddany mam honor przytaczony odesłać y naszą własną potrzebą y radą tymiż zaiętych myśl iest aby się wszyscy Obywatele iak nayściślejszym porozumieniem. Ich w tym stosunku z Nayważnieyszą Jeneralney Konfederacyi narodową reprezentacyą wdrożyli, y tym sobie u Potencyi większą konsyderacyą pomnażali, iest to sprzeczne z skutkiem ich. zbliżaiący pomyślności kraiu; Ja tu znayduiąc się mocniey ten maszyne wyteszną poznawać y iey dobre skutki przeyść Mam sposobność. Znayduie więc Jwumban. niezbarrym, iż się do niego nayprędzey z odesłaniem tey odebranej Perswazyi, obrała zawsze wiele ufności na wyrobienie Jego Patryotycznych Sentymentach. Los ogromy Turecki, tey kompanii mniey pomyślney, bynaymniey umysłu Narodowego poniżać nie powinien, raczey go podnosić ma prawo wrozyć też bacznie ze zyskiey stąd okoliczności będzie do Potencyi myślonym, to zas iak naydozorniey pilnowanym będzie powinno, aby Zamieszania żadne wzrostu niebrały, tego Jaśnie się będą będz. mieli na oku. Ponieważ Jwumban. Kozuchowskiego. złość osobie innie zamierzaiący czasem y chciwości nieszczęsny y Zamieszania tylko wzniecaiący Jwumban. obyczaiu Jego ucisku pomyślnemu Jednemu Ministrowi a nadewszystko gorliwości Obywatelskiey do tey Demokratyi stanu cyznanie wyrokuiy konsyderacyi. whtorey iestem Jwumban.

Kopia Responsu Jw. Podstarościego. na List Jw. Pana. z 7bris 1770. niby pisanego z Warszawie podobnież roznowego.

Odebrałem List Jwumpana z 4. Września do Mnie pisany. Obowiązku mego y wierne moie do Oyczyzny przywiązanie, iuż na zawsze czynności swoiey tym probuszczy y pierwszym celem, y lubo zarliwość moią tamowac podobało się między, atoli życzę nieomieszkanem. z konfederowanym Stanom prawdziwey pogody; własney mocy y trwałey pomyślności mieć nadewszystko bardziey czuć nie może.

potrzebę tey widzieć

potrzebę tey iedności o ktorey mi JMBan Dobrodziey wspominaszt, ale widzę
że Ty dostatnowić y ubezpieczyć między inszey niepotrzebnemi, tylko mey miłości
szczerości y prawdziwe zadosyć, ktorym dotąd osobistość drobne zabiegi y sztuczne
niepoyrzenia. nasze. y Prawodawstwo przyzwyczaiła Karol nasz ktorego myśli w
tayemnicach albo skrytości bydź zdaie pewnemi w nim y Brzydzi Sprawuiąc
Prawdę chcę naysłuszniey zdania utrzymowanie niechęć w nim y Sprzeciwienie
wznawia, y pomnaża wpysłuie rozdanie nieprzyiść y Podeyrzenie pewne do nay
wyższego przyprowadzity stopnia. zapamiętałe ostatnich czasow Absolutność, ciężkie
nawet poprzyiaciołom nieznacznym uczynita, trzeba nie poprzyiaciołom tąż drogą prowadzić
Krolowi Jmci y swoie ciężkości wzrok dążących. Obywatelow. do iednego celu Brzydzić
Że się Reflexye moie Listow na Krystana mi do JMBana Demonstrauie kon
me miłował pan ten rozr. y Listow nayprzyzwoitszy powodzi sposob. w Absolutnym
Manifeście Pana Swoiego. że y ten gdy Obywatel przez wspaniałość, y
zazdrości gdy nay stateczniey swoie, niepowinienby bydź tak tatwo. ani zdrayca, ani zle
myślącego powytanym. Wspomnię na ostatek JMBanu. iż tąż z Pewnością
zaufanie Karol. ielko w tey szczęśliwey spokoyności przyznaiąc mi tym Listy
mi Krystyna, prawdziwie Ty u Dworow Krayiazmych popierasz interessa. po
mysłności Obywatelskich trudow. Jego. porzyia mu iedynie. y bez powodzenia miłości
Twórczyni Karola. ktorey przerzym życzę szczęść. zostawam z wyznaniem tey
Twoiey Konsyderacyi w Listowy istem.

JMBmu Pana

[illegible]

21.

allch przysłał na Komendę Jt. Sulimona dwa trzymaiącego, a
Korpusu mi Trzy porotnego, y po Dwoch godzinach Uderzili Sam z Flanc
Trzecialicem y Innemi Sztab officiami w gwo. Ludzi Ku Czerzelom wdał
się. Mayora Autow Konfederackich nieprzyiaciuszy, osobliwie iż owiad
Sukurs gwałtownie wołał, z tym Korpusem z Szczuczyna nic nieuy
daiąc ogłdzinie Pierwszey po południu iuż po zadie w Sukurs przy
szła, y pod Kolnem wbolu zmendowana rozbiiowała się w Tey Po
tyczce z Majorem Sulimanem niemal nunaby strata zabolan Lu
dzi była, tylko że Moskwy więcey Pieszo wana y Dwoch Ar
tmow zginęło. Moskwa Dwa Dni y Dwie Noce w Liczbie 2600
nad Kolnem Stoiąc ustępuiąc Jt. Pułkownik Attakował
Tłop w Czerzelach, y pędzono za Nim Dwoma Traktami gdzie się
wszyła. Inne Komendy które od Zabłudia Jt. Karczewskiego
ten Stronę uszły, teraz wokolicach Podlasia zrayduią się.
Dochodzi tu wiadomość, Lecz potwierdzenia potrzebuie, iako
by Dywizye Ku Litwie dysponowane, potrzawszy Dobek
Szpiegow Karmelitow, jednego Brauszka puścili Kapała
Drugi miał na Moskwę w Kaychach stoiące naprowa
dzić, o Skutku y dwanbezu Stron nieuiadomo.

do Konfed. Barskiey

Wielmożny Jmć Pan Szwasztemburg przeiezdraiąc
bez Pisiewicze dał znaczne dowody swoiey posłuszności
Daie Bog Rządcow na ukaranie Ludu za grzechy
Nayswiętsza Panna formuy moią Rękę zebym wy
pisał Syna Twego Mękę
Nayswiętsza Panno formuy moią Rękę zebym wypi
sał Syna Twego Mękę
O Maria Panno P Jmć Jmć Pani Braice

Kopia Listu z Lomzy

Kopia Listu z Lomzy datowanego 90. iż Król Batory
Mam honor bydź w War
Warszawa nie niiest inszego jak tylko Przedmieszcie Prze
burskim y Zborem Luterskim Fundamentem wiary Farmazon
skiey która pozwala zyć iak się podoba. Co Co Co Day

Z Lomzy Le 23. Febr. 1771. an. Rozkommenderowane Komedy JP. Pzdlewskiego Marszałka Przecia Litewskiego, gdy iedne od Warszawy, Drugie od Węgrowa o wielkiey Kwocie ciągnęcey Dwoma Kolumnami moskiwie raporta na- desłali, natych miast Temże JP. Pzdlewski wszystkim Sądy Dywizyom rozkommenderowany wydał ordynanse, aby niedociągaiąc Dwoch mil do Kr- ki Narwy, Trzy Dywizye Straży Pierwszą Formowalisie od Warsza- wy, to iest: Pierwsza między Zambrowem y Lomzo pod Komendą JP. Kra- zewskiego Pułkownika, Druga między Ostrołęką y Ciechanowcem, pod Pułkownikiem Kozminskim, Trzecia między Wizną a Tykocinem Sam zaś JP. Pzdlewski Korpus z Drugiey Strony Narwy uformo- wawszy, y poczęwszy od Boczynek y Innych Strzelowych Komend na zdeny zna- czniejsze Dywizye, to iest JP. Kirkora, Trzecińskiego, Dypeloskiego y Illaszewskiego podzieliwszy, marsze y contra marsze począł czynić cesarz zły et quo fine rapidem upadłszy Le 23. Febr. JP. Kurcze- ski Konsyliarz Warszawski z niosłysie nad zdradą marszałka z Stan- iszewskim Pułkownikiem, Dwa Korpusy od Zambrowa y Ciecha- nowca moskwę utrzymuiące pozabierał y żywo Sam ku Ostro- łęce cofaiąc niektóre Komendy za sobą Swemu wrodzoi, Dyzerm- wszy na Sanial uwozić wtym moskwa niespodziana od Ko- ski Trzecia Kolumna na nich uderzyła, y Awantaż znaczny de- rała, kilkey Jednych rozpendziła, a wielu Dyzermowanych na Sanial pozabijała.

de Mosc. Barlicki

Jakoż koło 60. zginionych liczono, y Dwoch Porucznikow Kawaleryiskiego, y Lasowskiego na Szaniach zostało. Zkąd tedy nazajutrz gemitus ustawne Zaczęły się zgęstym ogniem y mocno Korpusow Dyuizyi przez Dzień y Noc z Kolumny JP. Majora Salomona y Innemi z Okopow ścięgnionemi uciorałiśmy. Ale skoro uwiadomiony został JP. Rzeleuski o Fakcyi JP. Karczewskiego Kursylinow z Panem Krasnowskim zrobionej, y gdy powziął wiadomość iż Dywizyi więcey moskwy od wczoray bez upuszczenia, na te tu Stronę Rzeki Narwy weszły przybyło. Tedy 24. przez Dzień Dwie Dywizyi dysponował na Szczuczyn Ku Litwie między Grodno y Kamienną wosimset Ludzi w Bok do Kurpiow wdarcia, a Reszta ze 2. do Miasta Kamienki tedy moskwy 2000. od wczoray wnowo przybyła znayduiąc się wsio Tysiąc Ludzi atak przypuścić, y rozterminowanie na Szczuczyn uczynił. Jakoż tak się stało JP. Dupelskiemu Pułkownikowi upadł na moskwę y rozterminowanie zwolna, a moskwa Lasem Korpusem przez cztery mile do Szczucina ognia daiąc gemitu, w którey gemitnie 15. Federatow zginęło y Litwinastu przymano. y Officer Porucznik Zielinski zstrzelony. z Strony moskiewskiey w Samym napadzie ieniecznie dosć zginęło, w gemitnie 47. Kozakow y Mieszczan Pleszowanych zostało. Tym czasem JP. Rzeleuski z Bokiem wyp-

szy-

22.

Rens: Jmci Pana Ignacego Mikiewicza od Regencyi Sądu Wspólnego, w Grodzie Warszawskim 4 Sbris 1768 uczyniony

Ad offm Cc. Składaiąc Regencyą Sądu Wspólnego biorę za fundament konstytucyą 1562 Vol. 2 fol. 616, która mieć chce ażeby wszystkie Urzędy Sądowe debite et intelligentia bene exigentibus były rozdawane. Mało na tym, przystępuię ieszcze do pierwiastkowego prawa, które stwarza uprzeyść na sercach naszych, te każe upatrywać pożytku, chronić się nieszczęścia. Między temi przeciwnemi sobie macami, trudny środek, trudnieyszy ieszcze przedział. Uczy codzienne doświadczenie iż taż sama rzecz, która uszczęśliwia w iednym czasie, w iednym mieyscu, szkodzi w innym położeniu, w innych okolicznościach. Przeciwprzod można gwałtownym cieszyć się szczęściem, dokąd niepoznamy tych przepisów prawa natury, przez które dochodzimy powinności naszych względem Boga, y względem Ludzi.

Niemożna zachować tych przynależytych obowiązków, dokąd
nieuważamy istoty y stanu naszego. Spostrzegam się dopiero
że młody wiek niesposobnym mnię czyni do dźwigania
przyięteyo na siebie ciężaru. Sprawiedliwie polityczne
prawo niema względu tylko na wiek mierny, to iest
na wiek rodkuiący między niewiedzą młodością, y
spracowaną podeszłością. Młodość niedochodzi przy-
szłych rzeczy tylko się teraźnieyszemi zakrzątaia. Starość
nudzi się teraźnieyszemi tylko upłynionych zaiść.
Mierność dawne połączaiąc z niniejszemi przenika
następuiące. Polityczne, przyrodzone, nakoniec y
narodowe prawo mowi za mną, szczerzey rzekę mi
przeciwko mnię. Słuchaj powinnem prawa przy-
rodzonego iako człowiek, politycznego iako Obywatel,
narodowego iako Polak. Nieświadomość niepodległa
karze, lecz że się chwycita błędu, chwycić się rozum
powinna y poprawuy. Niebyłem do tych czas świadom

prawa tu wyżej wytkniętego, młodym osobom podejmować się urzędów sądowych zbraniającego, mój błąd wprawdzie dobrowolny, lecz czyż dla tego być powinien długotrwały? Nie mam lat zdatnych do pełnienia powinności przyjętego na siebie ciężaru. Przyznaję się do winy. Ganiam moją śmiałość, a w samym zawstydzeniu odbieram karę. Publicznie wykonałem przysięgę rozpoczynając, publicznie zaprzestałem kończąc przyjętą Regencyą, lecz cóż mówię rozpoczynając? wszak moja funkcya na koniec niemiawszy początku? nie przyszła na mnie kadencya z właściwej urzędowi nie rozpoczynałem powinności. Przyszedł czas z wiernej wewnętrznego obowiązku dopełniam chęci. Cieszy się Fazyusz zarz schodzący z pola, żołnierz powracający z placu, niech się cieszy y Regent wyzuwający się z funkcyi.

Przystąpiłem do gotowego dzieła, do przepisanych prawideł cudzą przędzę zwijam na pasma, ruszą się nitki wstępuje pracownik

Deklaracya wraz z Manifestem Stanow Rzpltey Konfederowanych, Brzidziwko Punktom fałszywym.

46 36

do Konfed. Barskiey

My Marszałkowie, konsyliarze, Dygnitarze Woiewodztw, i wszystkie Stany Rzpltey Konfederowane. Oświadczamy niniejszey Deklaracyą, ktora niech będzie całemu Światu wiadoma iż Oyczyzny naszey ucisk zprzymierzonych Sąsiadow tak wielki do tychczas Historyi wspaniałk Duchu Najiasny Narodow Tureckiego i Tatarskiego do poządanego nam ratunku, ze za obostronną umową tęczyc będziemy siły nasze przeciw wspolnemu nieprzyiacielowi, ktory nayswyższe Wiary i Wolności zaszczyty niesłychanym gwałtem, Łamiąc i Tłumiąc woia iaro naszych nayniezrownieyszemi sposobami niszczyc, i przesladowac nieprzestaie, Obwieszczamy zatym pozostałych w Domach wspot Brati niniejszym oświadczeniem iż zposituigcemi nas Potencyami dostatecznie postanowiwszy, ani oni bez nas, ani my bez nich do żadnych prywatnych umow i ugod przystępowac nie będziemy stanowcznie przede wszystkiem Wolność nad Życie, Wiarę nad Wolność przekładaiąc, Bogu razem do ostatniey krwi kropli bronić, i wspolnie spotężnay rady, Potencyi nam sprzymierzonych, zdnoczyc zgodze i chęci nasze Woiowac nieprzestaniemy, puki Wiara S. Rzymska katolicka ugruntowana, iak naymocniey, wolność rzeczpospolita na iak naydostateczniey, i szkody iak nayszybciey nadgrodzone niebędą. Tym nayswiętszym Oltarzy Polskiey zaszczytom Życia, krwie, i maiątku nasze raz nazawsze poswięcaiąc wszystkim wszelkim Uniwersał na Dniu 9tym miesiąca Listopada w Roku teraźniejszym względem Ruszenia naszey wypadły odnawiamy

i

i potwierdzamy: i Skrypta wszy mierze od przeciwnikow
rozrzucone za fałszywe i nierzetelne mieć chcemy, i Deklu
rujemi. Własnemi Oraz przy Pieczęci Przewielce konfede
racyi grodzkiey koronny podpisuiemy się Rękami. Działo się
w Dankopcach dnia 18 Xbra 1768. R.

Michał Hieronim Krasinski
P.R.N. k.S. koronny

Jan Mączynski kasztelan Sieradzki
kawaler Orderu Białego.

Maryan Potocki Marszałek
Konfederowanej Ziemi
z Powiatami Kaliskiey

Wojciech z Werbna Dzierzynski
Stolnik Poznański Marszałek Ziemi
goi Województwa Kaliskiego
Husarski

J.K. Potocki P.W.X.Litt. Ma
szałek Woiewodztw, i K
gimentarz Jrzny

Fr Kazachowski Czegrd i kurs
liarz konfederacyi Grodzkiey
ronney z Woiewodztw Kal

Kopia Listu Wyższego, z Salicz, do JW Podczaszego WXLit. generalnego Rotmistrza Woyska Koronnego Konfederacyi 1. głos 1770 pisanego

24.

do Konfed. Barskiej

Przykładzie Xiążąt, Narodu Mysyasza Kolumno, Murarzow Ludu Chrześcijańskiego Przyiacielu, Nasz ulubiony Potocki! Ktorego koniec niech będzie Szczęśliwy. Oświadczywszy pozdrowienia Przyiacielskie, niech będzie wiadomo, że wysokie Cesarstwo Ottomańskie, świadczy koznie dwie Łaski z Strony tym, ktorzy do złączenia Przyiaźni, ci zaś ktorzy usiłuią zepsuć, y wyrzucić fundamenta Polskie, przez zerwanie y gwałt Traktatow, chociaż przez niejaki czas zdrady zażywaią, krok w stępu, y zaszczytu, uczynili w Granice Ottomańskie, jednak na koniec, za Boga Wszechmogącego pomocą, nibyda mogli Uyść Ukarania Cesarskiego, ktorego, y same Lwy się lękaią: owszem, pokonani będą, y z hańbą odniosą. iako widzieć się daie w Historyach Chronologyi. Gdy zaś Wy przychylnie złączeni iesteście, z Wszelkim Portu, we wszystkich okolicznościach, godzi się warty się od Was zachowywania, y dopełniania Praw Przyiacielskich, y przyiemnych czynow. Dla tego, gdy okoliczność rzeczy, wyżiąga, abyście teraz szli do Bukaresztu, y zostali tam z Machmetem Basią, przezacnym Seraskierem w tamtych stronach, z Skarbu Obozu Cesarskiego, poszyta się Wam kwota na potrzeby Wasze. Zbliżaiąc się zaś do Obozu Cesarskiego, = mamy postać do Bukaresztu Woysko Wasze, a Sami w trzy- lub cztery Osoby przyiechać, aby po umowieniu się, w niektorych Artykułach, Samiście pocieszali o pomienione Strony, albo też poszlicie Ludzi Waszych do Bukaresztu z Warty, gdzie mieszkacie a Sami tu przyiedziecie, iako wyżey namieniona iest. Kwid

vos

Wam będzie wiadomo, że Manut Giray, Sołtan z Sołtanowa Ziu
Zyiskiek, który niedawno był Jałtąs a teraz mieszka u Szum
ma Rozkaz, aby z On z Woyskiem z nad Brzegow Dunaiu
dzwt do wspomnionego Carastwiru, do pilnowania kraiu, y
odpędzenia Nieprzyiaciela. Aby zaś y Wy z waszym Woyskiem
szłiście ku Połtorzkom, y wspolnie z wspomnionym czynili
przygotowania wszelkich potrzeb, postana Wam iest kwota d
nizna zwyż wyrażona. Dla tego ku Wiadomości Wasze
ten List iest napisany, y posłany do was, za Boskie zaś p
mocą, za dayściem tego Listu, iak wam napisana, po
dziwa Przyiaźń zachowuiecie się starać.

Konfed. Barska 48 38

Uniwersał Generalności de 15 Aprilis 1771. Anno

Uszem wobec y każdemu z osobna etc tak Korony Pol-
skiey, iako y WX Litt do publiczney podaiemy wia-
domości, te które Nas determinowały pobudki do wy-
dania Sądowey Deklaracyi w ten Uniwersał umie-
szczoney; rzecz sama y wyrażenia są iasne iżeliby
się powtarzać, albo explikować potrzeba, ani Nam
pozostaie nad samo zalecenie do niedwłocznego
dopełnienia przez tych wszystkich, kogo tylko in-
teresuie taż Deklaracya Tenoris sequentis:
Ponieważ z przyczyn nader Publicum interesuiących
zdało Nam się skonfederowanym Stanom Rzpltey
odłożyć ieszcze do wolnego Ziazdu, albo do dalsze-
go czasu y woli solenna y szczególnie ad expressum
casum quaestionis stosuiącą się Deklaracyą względem
wszystkich Przywileiów favore Kogozkolwiek w sta-
nie Duchownym y Świeckim, tak Cywilnym iako y
Woyskowym podpisanych przez Stanisława Ponia-
towskiego gwałtownego Tronu Polskiego Uzurpatora
od Dnia bezprawney Koronacyi aż do dnia ogło-
szenia przez Nas Stany Interregnum liczne-
mi upoważnionemi z Senatu y z Woiewództw akcesami
wspartego, wzięć Ciż wszyscy za przywileiowani do
dalszych Woli Naszych Wyroków podług Charak-
terów tychże Przywileiów: ażeby na dowód szczerego
Obywatelstwa niedwłocznie, albo Osobiście z Nami
złączyli się, albo in spatio idą w Prowincyach Koron

3 Czterech

Czterech Miesięcy akcessa swoie vel coram Actis
Ziemstw y Grodow vel do rąk Marszałkow swoich
in Ordine odesłania ich Nam Generalności według for
przyłączoney ręką własną spisane y Pieczęcią w
sną stwierdzone oddawali, mieć chcemy. Wzgl
dem zaś Elekcyi Ziemskich Woiewodzkich y Powiatow
gdy dla uniknienia zamieszania nie wzglądem tychże
Woiewodztw postanowić niemożemy, exinde co do tychże
Ziemiańskich Elekcyi z największey części gwałtown
y pod bronią Moskiewską zaszłych postanowienie y rez
lucyą Naszą do przyszłego z Woiewodztwy zniesienia s
zawieszamy. A ieżeli tenże Stanisław Poniatowski gwa
towny Prom Polskiego Uzurpator bez względu na ogło
szone Interregnum od daty onego ważył się iakie wa
kanse rozdawać, Przywileie, Prezenty, Patenta podpisy
wać, te wszystkie iako przez prywatną Osobę podpisy
wane nietylko Kassuiemy, annihilujemy, y za bezpraw
deklarujemy, aleteż ażeby każdy, Ktokolwiek z Stanu
Duchownego, Swieckiego, tak Cywilnego, iako y Woys
wego od daty ogłoszenia Interregnum idąc ab Anno 17
Dnia 9. Augusta wyiednał iakowe Przywileie, Prezenty
na Szarżę w Woysku Patent, każdy z nich albo in Spatio
trzech miesięcy od daty niemniey od swego Przywileiu, Pr
zenty y Patenta przed Xięgami Authentycznemi Grodu, Ziem
stwa lub Kancellaryi Naszey Prātney osobiście czynili Rec
uczynionych zaś coram Actis Grodu lub Ziemstwa Extrakt z
Kancellaryi Naszey Prātney do Miasta Biały za Krakowem
na pograniczu leżącego nieodwłocznie odsyłali, nakazuiem
Ktoby zaś wspomnionego Recessu w czasie wyżey wyr
żonym nieuczynił, Extraktow onegoż nieodesłał do Kan
cellaryi Naszey, takowego pro incapaci wszystkiego Urzędu
et sine activitate

ad sine Activitate na Seymach y Seymikach na lat Sześć de-
klarować zapłaceniem do Kassy Woyskowey Przywcin in
quantitate pro Arbitrio Judicii Statuenda pod surowq Woy-
skowq Exekucyq karać będziemy. y aziby przychodzące pro-
wenienye z tych wszystkich Wakansow od daty tegoż
Interregnum Rada Ekonomiczna zniosłszy z Rady Woy-
skowq cum administratio Woysk naszych do Kassy Skarbo-
wey w administracyą odbierała, zalecamy. Że atoli sub
Beneficium Sanciti hujus crimine Status notati y za
przestępnych Praw Rzpltey deklarowani y oskarżeni pod-
ciągać się niemogą, każdego abhinc do Konfederacyi przy-
stępuiącego in Ordine admissibilitatis vel inadmissibilita-
tis cognitionem Nam Stanom Sprzymierzonym zako-
wujemy et eo nomine na każdego specialiter Deklaracye
Sądowe względem oddalenia lub przypuszczenia do Kon-
federacyi wydawać deklarujemy. Datt 1771. 42. Aprilis

Ażeby zaś iednomyślność y iedno tchnienie Nasze tym by-
ło okazalsze formę Aktu przez bardzo wielu nayznacz-
nieyszych Obywatelow czynionego y przyięteg tu umie-
szczamy słowo w słowo; rozciągnione dotąd Umysły
przewyższaiąca Moc Oręża Exotycznego rozciągniona na
cnotliwe myślących Obywatelow Zemsta, dotąd nay-
szlachetnieysze pobudki, nayczystszeysze Intencye taić y
ukrywać kazały. Lecz gdy spieszaca do powszechnego
ratunku Rzpltą niecierpliwą gwałtem y z szponta wi-
sniętego na swobodne karki tyrana, iuż to przez ogłosz-
ne Gnatnosci, iuż to przez ścisły Narodow Związek w
prawnej y zupełnej stanęła Powadze y nay wyższe
w sobie reprezentuie Wszechwładztwo, Jey Woli nie-
chcieć być posłusznym, Jey rozkazow unikać, byłoby te
Obywatelskich

Obywatelskich wyrzec się obowiązkow, bytobyto Synow
skie względem Oyczyzny zdradzac powinnosci y prze
to wszyscy nizey podpisani do Matney Konfederacyi
we wszystkim ad Mentem teyze Konfederacyi łączą
się Jey wypadłym Sanctyom powinne posłuszeństwo
ipso facto poprzysięgaiąc Unią Narodow iako wszy
stkie Supremd Generalitatis Ustawy approbando
Manu tenendo, niemniey do Akt Deklaracyi In
terreyni tak prawnie pozytecznie expedientem
potrzebnie publikowanego accedendo, na rozwiąza
nie teyto Konfederacyi, pierwey niżeli wszystkie
Jey cale będą dopełnionemi niezwłocznie, teyże Kon
federacyi gdzie tylko będziemy mogli być użytecz
nemi z wszelką wiernością dopomagać titulo nay
solennieyszego niniejszego Aktu Actem
się Datt w 4 Xbris 1771. Anno
Michał Pac Mar Konfy Matney WXLitt
Ignacy Bochusz Sekretarz

26. 50 40

My Stany Rady Duchowne y Swieckie, Marszałkowie y Konsyliarze i Cały Stan Rycerski Jur. y W. X. Lit. związkiem konfederacyi złączeni.

do Konfed. Barskiey

Sprzymierzone Rzpltey Stany trwaiąc zawsze w stałeczney Maxymie ciągnącego się Bezkrolewia, ieszcze za ogłoszeniem przez niegdyś Prymasa Lubienskiego wszystkie swoie starania Oyczystey poświęciwszy Obronie, niezmieniły nigdy tonu, y wołały stałecznie przeciwko obrażoney Religii, przeciwko zdeptaney wolności, przeciwko Tronu usurpacyi, y przeciwko wprzężoney w Obce iarzmo niepodległości, tylko Pismy y Aktow publicznych, nayiasniey wyexplikowały cele nasze.

Skłoniliśmy Oraz konice dla tym łatwieyszego sił Narodowych pomnożenia powołać do nieodwłocznego znami łączeniasię tych nawet, ktorym samo Usurpatorskiego Przymileiu Imie zamykało weyście między gorliwych Obrońcow własney Oyczyzny, nielegitymuiąc przeto papieru żadney mocy z siebie niemaiącego, y do samey nawet existencyi mniey ważnego, ale ułatwiaiąc sposob łączeniasię y pomnażaiąc przez to narodową Obronę, doczekiwamy zcierpliwością tego terminu y tych skutkow, ktore nam słuszne podchlebiaią Spodziewaią się protestuiąc się wczesnie że w przypadku zawiedzionych Naszych co nomine intencyi, przykro sięgnione zkąd konsekwencye, niebędą winą ani surowością naszą, gdy w zaiemnie tychże chętnie akcesuiących się w spolną moc y pomoc łączących o nayskuteczniey sze przyszłe względy upewniamy y zaręczamy.

Teyże troskliwości powodem słusznie ie tami patrzemy na okropne Całego kraiu spustoszenie mniey zastanawiamy się nad wycisnionemi przez Nieprzyiaciela dostatkami, bo tę czas wraca, y temi prawdziwa cnota Obywatelska chętnie wzgardza. Ale czyliż można suchym patrzyć okiem na Ludne kiedyś osady z Naszego mieszkania wypłenione, komuż za tayne tysiączne przypodwodach y rożnym gwałtem wygnanych na Wołoszczyznę, ludzi ktoż się powracaiących doliczyć, pędzony ten Lud na pierwszy ogień, Moskiewskie zastąpić mogiły.

Nie można więc iuż daley patrzyć bez żalu ktory iakożkolwiek natężony, bez dorownywaiącey mocy mniey bytny skutkami powiększenia sił naszych, niżeli dalsze wezmoże szrodki, ktoż tym czasem nayblizszy sądzie

sądziemy, aczby JWW: od nas postanowieni Komendanci authoritate mi-
nieyszego Uniwersału swoie nieodiłocznie do Cyrkułow y mieysc gdzie
zaciągać maią powydawali Ordynanse, y pod nayszarowszą exekucyą
Dyspozycye, aby wszystkie Dobra Ekonomiczne, Stołowe quocunq; no-
mine Starostwa, rownie Dobra Duchowne z dziesięciu osiadłosci
iednego zdolnego do noszenia broni Rekruta s: prawiis reversali-
wydanych: dostawiali. pod ktory ciężar tym daleko podpadać maią
Na Dobra zaś Ziemskie winny wzgląd maiąc że Szlachetne Rycerstwo z n
większey części samą własne życie nakładową miesię własnośc obron
żadney cotenus niewkładamy powinności, wierząc nieomylnie, że ktokolw
do Stanu podobieństwa czuć się będzie, chętnie sam każdy concur-
ret do wydania y przystawienia podobnego Rekruta, pamiętaią
zarownie Jego czynność poświęcona będzie na wiarą Religiy y swobod obronę,
na zaszczyt Narodu, y na każdego zwolnych y cnotliwych bespieczeństwo.
Co azeby publicznej nayprędzey do wiadomości, currentaliter po Parafiach
publikować rozkazuiemy. Działo się 1772 do miesiąca Stycznia 27 Dnia

Michał Jan Pac Mar: G. Low. WXL.

Ignacy Bohusz Pis: Low. Sekretarz

Kopia Listu JW. Jm Xiędza Biskupa Kamienieckiego do JW Jm P. Marszałka Jeneralnego y wszystkich Marszałkow Prowincyi Wielkopolskiey z 30 Marca 1770. z Obozu pod Bracławiem do Konfed. Barskiey

Jasnie Wielmożny Mci Panie Marszałku Woiewodztw W. Wielkopolskich Marszałkowie Konfederacki, y Obywatele Całey Prowincyi Wielkopolskiey Mnie My P. P. y Dobrodzieye

W Okolicznościach uwolnienia Oyczyzny z Jarzma Moskiewskiego, stępelicie JW Mościowie z zadziwieniem o Waszych odważnych mężach Ktorzy naypierwsi pod Barem na obronę powszechną dobyli oręża; uiete Obywatelom zdawały się ich Zamysły popędliwe y zawrzesne, dla czego zgadzaliście się z wstrętnością widzieć wypowiedzianą wojnę między Jaryzynem a Moskwą, ieżeli natym chwiałaby się bezpieczeństwo y wolność JW Mościow Panow Konfederatow, ieżeli rożne trudności negocyowania z narodem Jurzeckim przyszłym y Salwowanym, a pretekst Oyczyźnie a zatym Francyi wzięty w Protekcyą Konfederacyą Starałby Interessam Jey v Polsce ubezpieczała y pieniędzmi supplementowała. Roztropna prezorność ieżeli nowego przyczynia żądania, aby Dwor Wiedeński Neutralność przynosił. Król Pruski w Indyferencyi zostaie, a Jaxoma pomoc y w dawaniu przyobiecała.

Ale Ina zaplątanie Interessow Europy po ostatniey Woynie przynaią nuży że czegoście JW Mościowie dla dostatecznego stanu Oyczyzny waszey wyglądali, to BOG tylko iedyn y wszechmocność iego spełnić może, Cudowna Opatrznością Ktorey nędzne wszystkie Dzieła stworzenia, dała nam poznać widocznemi dowodami że czego my tylko żądali prędzey wszystko dopełnia. Jaryzyn woyskiey Ktey niezawodney relacyi Dzień Mortiy zbliża się Samego Dnia Wrotesławskiego wkroczył w Romanowa będącego mamy za pewne zdradę Dnia Mołdawskiego nie znolazłszy Jarzy wystarczających Magazynow, wielka część Woyska powracała nazad, y wieczyła piętnaście rożnych Kompanij, w dochodzi Jarlow mała część tylko Cyta, przeciw przyprowadzała Woysko Moskiewskie do Mizerowego stanu, tak dalece iż Corpus Romanzowa na 30. tysięcy niezachwianiey regularnego Zołnierza, między ktorymi 12. tysięcy rachuiąc chorych Corpus Panina zaledwie na 13. tysięcach regularnego Zołnierza, a na 30. tysięcy tak bezładnego jako y Kozackiego, co wszystko nienależy iuż przeciwko teraźniejszemu przygotowaniu Woyska Tureckiego.

Francya przyięła Posła naszego y zwraca się z nim o sposobach posiłkowania.

nych według listów /: których kopie posełam JW. W. Mść Panu/ pieniądze tym
sem przez wexel sadli posełą, y natychmiast spodziewaią Ich teraz według tych
ze strych listów; dalsze zaś pomiarkowanie między Potencyami względem
Europy interpose, ubiegaiącej. Wpalere y teraz kurjer powrocił z Anglii
do Warszawy z tym doniesieniem, że Anglia nie może się mięszać do interesów
Polskich, ani może w tych powietrzach rożne więzły Traktatow z Polską
czami Zachować musi.

Co potym biedy w porządku Duelle Polskiego, w porządku nieszczęść
go nad nami, y naostatek w porządku rozlewaiącym się bemi Obywatelow
pewnych, stratoszi Cudze Ludzi, bitestu pozawdzięczy cnoty, potargawszy od
więzi przyszłe, zapomniawszy o cnocie y wolności, buntuią Ludzi, złupiwszy
kupcy, wsie rabuią, skarb publiczny obdzierają niepostawiwszy na celu Zamy
słow swoich, tylko ojczyznę stupić a potym z pieniędzmi uciec za granicę
nie maiąc nic w Polszcze oprocz odstępić zelować.

Widomo JW. W. Mci Panu Dobrodzieiowi z JP. Dzierzkiem nie małym złey
tupy a przez chciwość depositarium naszych milionow, które przeszłego roku
ubogiego ludu wycisnęły, y z skarbu wybrał, które potym za granicę wyniósł
y których Obietnicą rachunków wszystkich do tych czas ludzi, ale pokazać
jest w stanie z ludzby złey dla ubezpieczonych bytu repetycya.

Pan Dzierzanowski stuby Ziem w Kroią nie maiąc y czysty awantazy to
wiem z pokoi przypadłow w Rewerendzie bez pelcza na granicę Węgierską
rzeczy cudze złupiwszy zaszył, potym w Wadrzice Krakowskiej obdarł, na ostatek
wyiściu mostowy z Krakowa do miasta w podł. 10k tysięcy Czerwonych zoti zmarni
wawszy cudza wsi rabowawszy cnotę maiący prozych Ludzi wyprowadza y
rabunkiem wybiera.

Ci dwaj Satrapi Rzeczne złotych iedenaście nie widział Kopcia
Krakowa uciekł, adnaci z wioski do pieczni chodzą po postpere y bitnie
wnędzie rabuiąc pod Białymstokiem był zarzucony, czy powinno się maią
dziany złodzieiu nadewszystko bitny wiele mowić mogą do JW. W. Mci P. P.
niemiłey opatrzności, bitnych cudow na siebie doznali bom był Jey Instrument

Przeboy cała Dzieci stanęliśmy wtey pene gdzie nam nie potrzeba tylko cu
pliwości y cnoty, cierpliwości do czekania pocieszenia, cnoty zas do trwania
Sentymentalu konienia Woiny y wolności

Poprzeiam JW. W. Mci P. P. że to co donoszę nie jest rzeczą wymyślone, ale
bat amuetwen, wspakie wczoray dopiero postałem expedycyą z Lwowa do Jasła
y miałem.

miałem kwotkie upewnienie kommunikowane sobie że będą posiłki będące wsparcie y że wkrótce samemu Jw. Wmci Panu będą postane pieniądze

Porta pertakta już nowe woyska do Astrachanu pobrała teraz mosłowę przed Bałaresten y nie ciekła tylko drogy do marszu ku Chocimowi. ponieważ Lyżąc Wielbłędy y muły z magazynow prowiantowych, woyska swoie na dalszy czas osiedzieć by musiała

Wszystkie te Operacye przyiaciel y promadzee będą mosłowę do kupy ku Dnieprowi y Kijowu, y to ze od Benderu iedna kolumna Tartarow pojdzie ku mało-Rossyi, a druga na Wołoszczyznę dla czego spodziewaiąc się potrzeba Ewakuacyi mosłowę z Krayu ku kosnowi maią.

Cnotliwy Obywatele cyli nato BOG. będzie wyganiał mosłowę z Polski Żeby ci dwoch nieszczęsnych Ludzi swobodę zabowało. Czyli nato bezbożności ustąpić będzie Zacni mężowie? Ktoż życie za oppressyą Krzywdę BOGA za Oppressyą Kraiu do tego męstwem Zapalony z radością nieśli życie na Ofiarę

Nato miłość Oyczyzny dla ktorey wszystko poswięcaliscie zabliznam Jw. Pana Jww. Marszałkow y Konfederatow tak Woiskowych Ordynansow Cały Prowincyi, abyście przez ocy całemu woysku y Całemu Xięstwu waszemu, Chwalebne Jest pierwsze powstanie do Obrony Wiary y Wolności postawić zaczęli, abyście potym odzywali postać zabawiacza Dziecinstwa y luxusu Ubogiego Ludu wstawicznej szczęśliwości BOG. powstać powinna, nadstatek żeby się Jest miłością BOGA. miłością Kraiu Obowiązali, abyście przeszłe woyska wasze pod nayposzerniey szerni Poczet tami Zamawiaią y Zwodzić nie dali tym dwom Ludziom przeklenstwym ojca buntu, o nayiadu y o wypuszczenie Grabowskich o porozumieniu się z Nieprzyiacielem y inne Zdrady wpalite Konfederacya Pilna examinowała przetrząsała y sędziła. Ja nie mogłem Ogłosić tych wyrokow przytomnym dla słabości mocy. ale starsane, myśl spracowana, Zycie zaprzysione, wiek podeszły, uginaiącej maszi pod nayniższym ciężarem Słabości, jeżeli iednak tak daleko Zdrowie Zaniesie mię potrafi Zechcącej zbliżyć po szczytach na ustępy pobliskie Jeneralności

Potężnemu nadzieię wszystkie w Wszechmocności Boskiey, o szczęśliwy Zawsze nie nasze w radzie y pomocy Potężnej nam sprzyiaiąc yak prosimy Jw. Wszystkich P.P. niechcemy się trwożyć ani powątpiwać. Ufamy że nas BOG. nieopuszcza co zas Potężne obracaią dotrzymaią mowy, Jaster za Siebie

pozy

przyneban ze Oyczyzny niezdradzę ani Jlo. Mciwych PP. nieosłuban.; niezra
cić ten nadstawiać zpoić fatszywym plotkom y opacznym relacyom, na ca
tym świecie musi bydź gniazdo złych Ludźi liberty gdy Dzwony Rady dac
nie umieią, bayki przynoszą, dyffidencye sieią y Interessa nieiasna
Za mieiące Jlle W. Mci PP. nato ze o Oliwę chodzi o SS. Oltarze.
o wolność yo swobody naszey, ze ieli tedy złączyć nas w iedno ogniwo ia
rzeba Oliwy, BOGa. y Oyczyzny. niechay ze śmiałem naszego Ludu plotka, u
suppozycya, Lada Emulacya albo Interesso nie rozpana
Czekamy wedle listow co robią Panowie, czekamy powrotu Kurzera
stego utrzymuiąc się do tego teraz iak nam napisano w Liście postrzed
my co nam Potencye sprzyiaiące dały powiedzą, tedy nam się rozpyc
wiedzą y co robić trzeba, ponieważ nasza rada Krakowska nie iest tylko swo
y Rabsakowa nasze listy nie bytby tylko pacyfikacyą gdyby niebyło prz
nas BOGA. Francyi y szabli Szwedzkiey, a zatym nalezy nam się o pok
dać trzeba
O Ze tedy moie reflexye y prozby przetłumaczone Jlle. Mciom Panom
Zostaią o Ktobolim zdaniu Jlo. W Mciana Jlle W Mciych P.P. M
szlachtą y Obywatelow Ziemi Prowincyi Wielkopolskiey Mocą Wielk
Mciych Panow y Dobrodzieiow
Waszmciow
Sługa
Krzysztof Biskup Kamieniecki.

Manifest Kazimierza Pułaskiego Marszałka Konfederacji Barskiej 18 Xbris 1771.

28.

Nie czyni mi by naymnieyszego zadziwienia, iż czuwaiąca na ulgę dek Polskiego Narodu zapalczywość nieprzyiaznych tam zawsze zmierza gdzie widzi tamę od swoich nieporuszoną Impetow, wybor Polskiego Rycerstwa te niepodchlebne na sobie nosi nazwisko, ktory wymyst nayokrutnieyszy Nieprzyiaciół wstrzymać nie uczyni wpośrzlubionej przez Drogu ofierze. Między temi y ia będąc zaszczycony komendą że pierwszy cios Nieprzyiaznych zawsze na mnie uderzy, żalić się nie powinienem. Ten bowiem termin był przed oczyma zawsze, im gorliwiey rozważałem ojczyzny Stan Rzpltey, a moią ku ratunkowi troskliwość; okazywał to przeznaczenie mnie Rok Dwoszy w ktorym młodzieniec zwykł swobodne przepędzać chwile, mnie zaś nudny każdy moment zapalał do zemsty na Nieprzyiaciół Oyczyzny. Naylepiey by był to zaświadczył Życie moy. Marszałek zwiędzkowy: ktory iuż w tym dziele dokonał życia swego: powiedziałby, ile prócz własnych ręki miał ze mnie powodow, rady moie w granicach Polskich wyry te za znakiem niewzruszoney stałości, y niezastraszyła mię krew Bra ta w oczach moich na placu woiennym przelana, Brata drugiego iek niewolniczy, tyle spokrewnionych mnie, tak znaczna liczba w podziomkow, śmierć y niewola bynaymniey mię nie trwoży, owszem zachęca do winnego Oyczyznie Patryotyzmu. Nie inaczey podobno am Nieprzyiaciel tłomaczyć może tę skłonność dwoyaką iak tylko że ze krwie prawdziwego pochodzi Polaka, prywatna złość, fałszuie punkt honoru że we mnie miesca nie znalazły, około wiele dowodow, przez lat cztery iawnie pełnionych. Tierszy to zaprzeć Nieprzyiaciela ogłaszaiący Gazeta, publiczna iakobym był Autorem prywatney w Warszawie konspiracyi, zamilczałem tak lekkomyślney pogłoski, dziwiąc się że tego Nieprzyiaciel Orężem prędko pokonać nie zdoła, tego mu

piorem

piorem uciszyć podoba się. Aliści wzorem idąc Uniwersału wydanego od Panów Konfederowanych, czynię to publiczne oświadczenie, y lubo bronią dobytą za honor Boga y Ojczyzny wetować chcącego zwykłem, na ten raz piorowi pozwalam; Protestuiąc się przed Bogiem, Rzpltą Polską y przed wszystkiemi Europejskiemi Potentatami, iż serce moie maiąc Łotrowskie od zbrodni dalekie, nie dalem myśl moią obracam, iak tam, dokąd mię wiedzie cnota Obywatelska. Na bylem więc nigdy ponydrzy na powagę Osoby, iakimkolwiek bądź sposobem to krainę panuiącey, y ią prześladowac chyba w boiu złączoną wraz z głownym Nieprzyiacielem Zamiam. Bog tę szczerość moię Ona naydoskonaley, zasuiadczy wczasie potomnie, iż samym Obywatelstwem tchnięty, przy tych dwoch tylko punktach: Wiary, Wolności koniec życia mego zakładam.

J.m.J. 29. 54. 44

Jeżeli zdarza się że Bóg narodom nadaie Królow wg niemi
swoim, rownie to się zdarza ze znaiby piętnem gniewu swoiego na
ukaranie tych ktorym go doświadcza
Od nas nikt dotąd niey, tey niedoznał Krzywdy, w tym krotkim lat prze
ciągu, iak nas do Rządow powołał Naród, iednoczonym twierdzi może
my umysłem, bo ani głos żaden przeciwny dał się słyszeć, ani żadna
czynność urodzyła rozdwoienia nieroztaiła śladu. Tym cięższy nas
czeka teraźniejszych czasow nieszczęśliwość, im weselsze kawmie go
brało się nadzieie, z poprzedzaiących ktore błysnęły tylko krotkoś
tomu momentow, zdało się Bożym zastępow, gdy dał Naród poznać
słabe ludzkiey przezorności ułożenia, wyciągnął nad Ludem karzącą
swoią Rękę, zbiegły się okoliczności iedna od drugiey zawisła, z nich
przytomnego nieszczęścia rozpędził sen przyiemny, przyszłych pomy
słnosci ani nam w narodzie ani narodom przez nas tych szczęśli
wym dotąd nieważył Bog pozwolić
Z rownością na Tron przeniesienie wszystkiemu usiłowaniu y całemu
staraniu, naszemu to zdaie się zatrzymamy, żeby kray Rządom naszym
powierzony był swobody obfity y szczęścia
Nie trzyma nam się opatrzne tłumaczenia naszych postępkow bez przy
krością polskiego uczenia własnego wpowszechnych mowach dotkliwo
ściach, nie pewnie społeczny nieyzemi nas czynić niemogło, iak mie
mianowanie wewnętrzne czystości intencyi naszych, tę sprawiedli
wość rozezna ten Sędzia ktoremu się nadome nayskrytsze serce
Ludzkich zabaty, przed Jego Sądem staniemy wtey mierze ber stra
chu ber nieśmiałości ale narodowi życie słuszne osobistych zalet bez
doznawszy przykrości, Serca nasze Obywatelskie Publicznemi byłby, trud
ne się może dolegliwościami,

nije do Ciebie notam narodu cny Zakonu Zaszczytow, za
wsze dzielny z Ciebie, z świadectwa sławnych Przodkow, wstrzy
mamy się, Zapędy pomiarkuy zuchwałej znacrone krolic
miłe krzyki norenne, pomysł czy niemożna łagodniejsze
do Ran Ojczyzny przystoji lekarstwa, lieżeli te uprzedza
nia, które mnie pod inną w Oczach waszych wystawiły
postaci niedopuszczą z tonu głosu mego do serc waszych,
niech was porusza obronna postać kraiu, którego iesteście
Obywatelami, żaden z was niesprzyzry Siebie Zrenicą, na Ko
mnięcie krolestwa tego zniszczone, Zewsząd szczelim krolicem
ogarnięta nędza, miasta zrujnowane handel ~~zniszczony~~ u
mamy Pola bez uprawy, Stan smutnego widoku trwożyć się
Sercu naszemu litości z słodszych chwycić się sposobow Ojcow
my z naygorętszym upragnieniem iako krol, w rzeczności Sena
iako Obywatel, pracy stawania naszego chcemy Dzieła Zbawienne
naymilszą będzie nadgrodą powrot publicznego Zaspokojenia
z naszej uprozi, Rozumiem że nieuznacie zbytnią szczerość
powodem własnego interessu, gdy chętnie zwykłego ustępu
Ofiarę iesteśmy gotowi dla ratunku Ojczyzny, umysł Ojca
nosi przedsięwzięty przedtym szczególnie potrafi te lekkie
które ponosimy, gdy się do spokoyniejszych nawet przychyli
środkow, spodziewać się należy, że będzie ten przykład naśladowany
wany z Kroin z obustron schowana, wtenczas otworzy się
może Pole do traktowania z negocyacyi, prowadzącej do
pożądanego sposobu mogącego koniec zamieszania uczynić,

to iest Sejmu Konstytucyi, w Zupełney odprawuiącey się wolności, na którym gruntownie y dokładnie, mogłoby uczynione mieć wolności y independencyi Gdzie ubezpieczone Zostaie wdzięczna korzyść dosrzesnego uiszenia się do którego przez wszelkie was zagrzewam wzyłość ——

Universitat Erlangen 1769

Rozmowa po śmierci Augusta III z Stanisławem Pierwszym Leszczyńskim. 30.

August III.

Żądany y troskliwie oczekany Synu gdy Cię witam, czuję nie
porównaną na sercu moim pociechę z widzenia tak zacnego, y
nad szczęście, nad przypadki większego Bohatyra.

Stanisław.

Ja winszuję Sobie tego szczęścia: Że w tym okręgu wieczności mogę
powtarzać z Tym Monarchą, według żądania serca pomowić które,
go na tamtym świecie życiu kochać nieprzestałem, chociaż godnego kochania
sądziłem.

August.

Taka iest doia, taki stan śmiertelnych ludzi doczesny bieg życia pędzących
Że lubo serce Ich czasem iest w gruncie samym dobre, przecież udawać
się musi dla Interesu, dla stałości w zamysłach poczętych nieludz,
kim y okrutnym.

Stanisław.

Auguście, widzę dopiero: Że to, co Ci przyznawał Świat iest szczerą pra,
wdą. Mówiono zawsze o Tobie: Że dla ludzkości przyiemney, dla wspa,
niałey, y godney Duszy wszelkich łaskawości był dobrym Królem, kiedy y
teraz dowiesz tego dowody, wymawiaiąc y zasłaniaiąc moią winę prze,
ciwko Oycu Twemu y Tobie popełnioną.

August.

Ja nieznałem w istocie samey żadney Twoiey winy przeciwko szczęściu
mojemu; czyniłeś to, coś był czynić powinien; szedłeś za losem, y przed
stynacyą; Zwabił Cię wolny Naród, y przynagliał do Korony; iakże się
było niepowierzyć, tak możnemu, y dobrze kiemiącemu się okrętowi?

Stanisław.

Ale Oyciec Twoy, z którym także mowić pragnę, musi być dotąd urazo,
ny lubo za Życia władzę zdał swoy dyssymulował: bo przeciwko Niemu wcale
niesprawiedliwy krok moy był, y podstęp cnotliwego człeka wcale niegodny.

August.

Wiele miał dosyć na tym. Że się sam nazwał uzurpatorem gwałtownym, y spoko,
nność panowania Jego niesłusznie mieszaiącym. Daż się to skończyło wszystko
szczęśliwszy Ty: Że maiąc Imię Króla Polskiego niemiałeś kłopotu y pozbu,
łeś się względy oczywistey, na którą się koniecznie poświęcić powinien Kto
chce w Polszcze królować zwłaszcza w tych czasach, gdzie wolność poszła w swy
wolą, na który skutki Krajowi fatalne, y jawną obelgę przeciwko Majesta,
towi okazuiące przez szpary patrzeć potrzeba.

Stanisław.

Prawda: Że dostatecznie wyrazić niepodobna cierpliwości y dobroci Twoiey na te
zwłaszcza.

zwłaszcza przed ostatnim wyiazdem affronty od Familii Czartoryskich, ktorych Ociec Twoy wyniosł, y ludźmi poczynił znacznemi.

August.

Ociec moy prawdziwie kochał to Krolestwo, przeto Obywatelow Jego nigdy grozbą, ani gniewem, ani zemstą, dobremi czynić niechciał.

Stanisław.

Tak mowiono o Nim, ale nie wszyscy, y nie wszędzie.

August.

Jeszcze o żadnym naylepszym Monarsze wszędzie y wszyscy zwłaszcza za Życia niezgodzili się. Dosyć Stanowi zacnieyszi y znacznieyszi przyznawią komu chwałę cnoty.

Stanisław.

W Polszcze iest po Krolu nayznakomitszy Prymas, a Ten tak nie trzymał o Nim.

August.

Co Radziewiowskim wspominasz? Ktory y Tobie zapewne niezprzyiał, chociaż ni, by z Twoim Bohatyrem Karolem łączył się, y zpiknął na detronizacyą mego Oyca, lecz Ten chociaż był nayznakomitszy powagą, Urzędu, y Dostoieństwa, był iednakże w Całey Polszcze człowiek naymiepoczciwszy, nie kochaiący Boga, ani Oyczyzny, ani Kościoła, ani Krola, ani bliźniego etc.

Stanisław.

Jak to nie? Alboż nie kochał Towiański z ktorą Syna zplodzonego chciał Krolem Polskim czynić, przecież Mu Mazowieckie Woiewodztwo z Nią wymalowaremu ka, zało przypisać Pieśń Salomona: Dilectus meus mihi, et ego illi.

August.

Żartuiesz swoim zwyczaiem. Taka rzecz y dzisieyszy w Polszcze Prymasia, ko stpszemy, wart pochwały swoiego ku Cnocie przyciągania.

Stanisław.

To rzecz pewna: Że nigdy by za Panowania mojego takim szachrem był Prymas tak nicnotliwym y dyffidencyą niegodziwie czyniącym inter Majestatem et Libertatem pewnie bym Go dał na przykład Duchowieństwa. Taka moia myśl była rugować z Senatu Biskupow, opisać Prymasow y Woiność zregulować nadto wybiegła z obrębow w Polszcze y dalem iuż to w moich myślach, ktore z druku wyszły, to w Manuskrypcie: Stos publiczny wolnego Obywatela, do tego Brocht, musiałaby mi Polska być inszą niedługo.

August.

Dla tego też nie wierzył Ci Naród, y zaraz w początkach przerażony Twoiemi plantami zląkł się Ciebie: aby z równego niegdyś innym Obywatela niedoznał Cię Przystrata, Tyrana, Religii y Woności opressora, Praw y swobod wzgardziciela. Tak jako o Twoim Imienniku dzisieyszym Polskim Krolu Stanisławie słychać, ktoregoś Ty pokochał, y ktoremu aż do podłości wyrażenia na starość nieprzyzwoitey wmszowałeś Tronu, y przydałeś to: Czego Stary Stanisław niemogł dokazać, choć szczerze chciał dla Rzpltey, aby Młody Stanisław poprawił.

Stanisław.

To tu wiecze wszystko Wam iest wiadomo, y Ci tu w tym nieśmiertelnym Kraiu wi, dzą sąsiadami, ktorzy się na świecie tamtym między Nami jak nieme bałwany zdawały.

August.

Tak omnie sądzono pokątnie, tak gadano. Że Ja niemy bałwan, iż wspokoyniey panowałem, y myśli nawet niemiałem nigdy szkodzić Woności, Religii Katolickiey Panuiącey, chociaż mię sami Polacy, a co większa Duchowni do tego namawiali.

Stanisław.

Stanisław

Możnali temu wierzyć? Polacy Duchowni

August.

Wes, przeczytay te punkta podane mi do — — — niechcę powiedzieć od których Polaków, aki mię przymuszay do tego: Bo to przeciwko Charakterowi moiemu, y naturze. Bogu dziękuię: Że mi nieda serca obłudnego, zemsty pełnego, rozkosz maiącego wzgubić Poddaństwa y płaczu Ich, które dzisieyszych Monarchow są właściwe przymioty.

Stanisław czyta.

Miłosciwy Królu daię Ci tę radę. Ten który Ci życzy dobrze, który Cię Królem wielkim chcę widzieć w Polszcze, y Dziedzicem Tronu mogącego stać się nayznakomitszym w Europie.

Imo Niedozwalay Stanom Kombinacyi; Znieś amnestyą Seym Sanktionis jako Darzący pohop do nierządu y Zabeystw; Zkasuy Prawem nowym Statuta Stanisława, wypędz za granicę ukarz obedrzyi ze wpływu pod pozorem dalszey sposobności; zabrerz się potym do porządków, Sam władnąc powoli zacznij wszystkim, Starostwa skasuy, albo na połowę podzieli się z nich prowencyą; Podgarniy pod siebie mienice Woyska; Stan się Augustem. Dobrze iest in turbido piscari. Udało się to Augustowi w Rzymie, y cieszere Go kochano, w ręce całowano, spokoynym, mistym, dobrym Monarchą, Ojcem Oyczyzny zwano. Czemuż nie Sobie Augustowi z kochanego Narodu Cyca potomkowi nayzadańszemu do panowania iednowładnego urodzonemu? Wszakże On własnemi Obywatelow siłami mocnieyszych wygubił, Wolność ogarnął, y z Rzpltey stałbne uczynił dziedzictwo.

August przerywa

To iedna rada. Ah! mogłżem takową wzaiemnością Narodowi zapłacił za Jego miłość y potulność? mogłżem taką niewdzięczność pępetnie nieżdobiącą serca Monarchy? serca poczciwego, y Boga boiącego się?

Stanisław czyta daley.

Dale Zklinie się potrzeba z Rossyą; wszakże Piotr służył dobrze Oycu WKMci y kochał Go szczerze. August przerywa. Kochał po Moskiewsku. Oni tak kochaią: Że potrzeba pod Ich miłości płukać; jak teraz słychać o kochanej Polszcze.

Stanisław.

Co się dzieie? Jakżeś się z niemego stał teraz gadatliwym? nieprzeszkadzay czytaniu.

August.

Teraz po śmierci wolno mi pofilozofować, politykować. Za życia na tamtym świecie niesmiałem y niechciałem przez serca mego dobrć narazić się nikomu.

Stanisław

Ale proszę zastanow się. Czyta daley.

Item. Gwarrancyą Rossyiską przyiąć, zprobowawszy wprzod Dyssydentow siłą, perkadziwszy onym: Abysię porwali na Katolikow, y Jasow, Prusakow sobie przyspozobili y uprosili. Oczym z Królem Pruskim trzeba się rozmowić: aby Onsię miał permisywie, y toż samo pobłażanie Jasom uczynić. Polacy naturalnie Wiary dzi do zabobonow, y podłości ku Rzymowi trzymanysię

miamy się, Powrócimy się zaraz na Dyssydentow rozruch w Oyczyznie czy-
niących, WKMć przymać się będzieś w obcietności, a bardzey z nakłonie-
niem życzliwości ku Dyssydentom. Zburzemy potym Obywatelow gorliwych glu-
pie za Wiarę, na WKMć, w Konfederacyą vderzmy. Będziemy niszczyć
kray, Dwory, Duchowne Dobra, y Klasztory należdzać pod pretextem Wiary,
Woyska będą już w mocy WKMci: Bo ante Omnia jakom rzekł trzeba Ie
podgarnąć pod siebie, Kommissyą z faworytow uczynić, Hetmanow, Senato-
rod na Szlachtę obrocić, albo zrobić Ich Ministrami, ale bez władzy w Woysku
przydać owszem Kosow y dyrektorow. Będą Nas ścigać Konfederatow Woyska
y zawsze bić naturalnie: Bo exercytowane, y trzebaby ie zawczasu Dyssyden-
tami napełnić. Uczyń tylko Brata mego Prezydentem Kommissyi Woyskowey
WKMć na dwa roki, to On Katolikow wytrasi: Bo lubo On niby Katolik
y Kapucynow kocha, ale Diabelnie nie lubi Rzymu y Moralności, niemoże
cierpieć Katolika rzemieślnika, albo Żołnierza. Tak tedy nasi Szlachta do
Moskwy po sukkurs po Gwarrancyą trafią z pod deszczu pod rynnę; odmia-
ią się y zgubią sami swoim przemysłem; czym zdawać się Im będzie: Że zaszka-
dzą WKMci, tym Mu pomogą do uczynienia absolutnosci y dziedzictwa
w Polszcze. Z Moskwą dopiero pogodzisz się WKMć za Interpozycyami Ce-
sarza, Krola Hiszpanskiego, Francuzkiego, y Dyssydentow; Opiszesz pewnem
raz nazawsze Prawami Eos Im Wolności pozwolisz, y powoli jako August
Rzymianom słodkoscią Pokoiu uymiesz Ich spiących, wprowadzisz do cie-
słaynego posłuszeństwa: Że zapomną oswoim wszechmocnym veto etc

August przerywa.

Ja to mogłem czynić, ktory się brzydziłem gorzey nad Piekło y szatana cy-
ganstwem, matactwem, ktory niemogłbym spoyrzeć na człowieka, krzy-
wdę mu uczyniwszy z umysłu, y złości.

Stanisław

Co Ja nieręczę za Siebą. Podobnobym był uczynił, chociaż niemiałem tyle
władzy do utrzymania się, przy moich Przyiaciołach, ileś Ty miał wszyscy
większy niezrownie trwałey mocy, ktoraby approbować musieli: Przyznać
Ci potrzeba Auguscie: Żeś był w życiu nader Swiety, y powinienby był
Rzym sprawiedliwiey kanonizować, niż Karola Wielkiego. Dom Austryac-
ki Swiętym zowią na Swiecie, a niema tych skrupułow. Karol V powy-
rawiał innym dziedzictwa, Czechom y Węgrom zupełnie Wolność złapa-
wszy zniszczywszy, Rzym nastraszywszy, y Papieża przez Karola Bor-
bonusza woynę niby z Dyssydentami prowadził dla swego zysku: Bo
Leona X szumnego Papieża na czpons kilku dziesiąt Millionow Czerwonych
Złotych wyciągnął, Włoskich Prowincyi przyspasobił, a z Dyssydentami miał
umowę, kiedy mogł ich pobić y zmieść, to im uciekać pozwalał, zpozniaiąc
się z Woyska nadciągnieniem; Katolicka liga wierzyła w Niego jak w Bozka,
a On był naytęższy na Swiecie filut, przeszedł Tyberyusza, y innych zawo-
łanych matactwow, zawziął się nazgubę Warstwy Szlacheckiey, zburzył Wasze
Domy, y złego Mu dobrze było; o spokoyności y swego Majestatu powadze, y ni-
by napozor przeciwko Turkom chcąc wojować, czynił te w Niemczech

gorliwy.

gonitwy przez lat kilka, a przed Katolikami udawał: Że Wiarę Katolicką na
zniszczenie Dyssydentow na odebranie Im liberum exercitium, y rownosci
z katolikami dawali Pomoc, sypali jak piasek Pieniądze Krolowie, Xiążęta Ka-
tolicy y Duchowni, Damy, prywatni nawet bogaci ludzie, a On ze wszystkich
Dwor, y mieszkał publicznego Dobra, ani Tryumfu Wiary Katolickiey jak zy-
wo, ale swoiego Dobra; a wszakże On się może nazwać słusznie, niż Sam Mar-
cin Luter Patryarchą, Oycem, Fundatorem, zaszczepicielem y wkorzenicielem
y Obrońcą naypocnieyszym, y Opiekunem Lutrow in Imperio. Konstytucya Jego
sławna Interim to pokazuie y Confessya Wiary Ich Auszpurgska, kiedy On Pa-
piez Luterski Papiez słuchał Ich Artykułow, y approbował ie nazawsze. Taki
tedy był Idol, mataez byleby panował Karol V, a przecież miany był za Swię-
tego. Że ku Starości Tron Cesarski porzucił, lubo tego zakilka miesięcy żałował
De Burgos Hiszpańskiego Miasta zaraz przyiechawszy, kiedy Miasto z rekogni-
cyą do Niego wyszło, y kiedy Syn Filip nie odsyłał Mu przyrzeczonych Pieniędzy
został niby Mnichem w Klasztorze S. Justa, płakał, modlił się, pościł, medytacye
odprawiał, dyscypliny czynił w Ogrodzie miesca M: przez immaginacyą nawrzedzał,
Sam za siebie za życia czekawie sprawował, okolo trumy z Portretem swoim ze
swieczą chodził; y to dosyć było dla utrzymania swiątobliwosci, co Mu Jego Kapel-
lani, Teologowie, Jezuity także Duchowni opisowali, a co żdarł, to żdarł, co ufun-
dował, to zefundował Domowy Austryackiemu y zbogacił na wieki. Inna to Droga
chodzi panowanie rozumne, a inna Kościoła Rzymskiego swiątobliwosci, co Inne-
go są Jura Dominationis, a co innego Akty Strzelnickie Rożańce, Ofiary, Modlitwy,
y Donatywy Kościołow. Subtelna Kochanych Jezuitow Nauka wszystko pogo-
dzi według Ich Teologii można być takowym, złodziejem okrutnym razem
y zakonnikiem, y pobożnym, można krzywo przysiądz zkłamać, umieść
oszukać z restrykcyą mentalną, a swiątobliwosci nie stracić. Jak się arka-
nami Dom S. Austryackiemu rządzi, a ma opinią katolickiego y wysokiey swią-
tobliwosci, Trzeba wiedzieć: Że nie to wcale dziwno Jż Ty Auguscie wzią-
wszy w Posagu z Żoną Iwoną Dwuniastu Jezuitow jak zwyczay był wszy-
stkim Austryackom Żywiąc Ich u Dworu, Ich wolą pełniąc, w Dreznie
Ich mimo woli Lutrow fundując nayuspanialey, pod Ich Absolutnosć
poddawszy się, która iest skutkiem grzechu Ich pierworodnego jako mowi
Onich pewny mędrzec, y rzetelny Polityk: Przeto Pierworodny Jezuicki
iest duch panowania nad Kościołem y Swiatem całym. Jest duch mieszą-
ma Stanu politycznego; a nie chciales Ich arkanami y Teologią po Au-
stryacku, y na ziemi Absolutnego, y w Niebie wiecznego dorabiać się Kro-
lestwa.

August.

Day pokoy Jezuitom, y Oni już Maią zaswoie; zarownie teraz na Ich
uniemięzenie Akatolicy, y Katolicy zpiknęlisię, y zpoprzysięgli:

Stanisław.

Trzeba daley czytać te rady.

August.

Jeszcze doczytasz, dosyć tu czasu w wiecznosci nawszystko

Stanisław

Stanisław.

To przestanę tym czasem, ale za co mi każesz niemowić prawdy o Jezuitach
którzy Religią kręcą jak wiatrznikiem u Bożey męki, którzy Religią Wiary
Katolickiey, sam niegdyś sercu y sumnieniu uczynił podług Interessow Swieckich
chodzącą Niewolnicę, akkomodować onę do chumoru Krolow, do potrzeby
Ich Dominacyi y Domuswego wzmocnienia. Pomijam Chińską owę szpet-
nąd akcyę, przez którą się uświata zhańbili; kiedy w Posągach Konfucy-
usza wyrzynać kazali Dzwony na Hostyą: Iż można razem dwom cza-
rnie ukłony y Ofiary Panu Jezusowi y Konfucyuszowi; Na co Dominikanie
powstali, y niżeli Rzym tę Woynę uspokoił, tym czasem y tych y tych
z Chin wygnano, y Wiary Katolickiey pozbyto się, aby potym nie było
sprzeczek, y woyny o Religiąc.

Augusti.

Są też to powiększey części zagorzałe niechętnych ku Nim Katolikow
a nayuręczey Dyssydentow; uręczy Oni Jednakże Wierze Katolickiey y Rzy-
mowi przysługi uczynili:

Stanisław.

Rzymowi pozwalam: Dla tegoż też Ich cierpi, y przeciwko Caternuświa-
tu Katolickiemu wołającemu o zgubę Ich Zakonu utrzymuje, ale nie
pozwalam: aby się Kościołowi katolickiemu przysłużyli; chyba tak jako
Dyonizy Ow Syrakuzański przysłużył się Jowisza Kamenskiego złotemu
pysagowi, którego z płaszcza złotego obdarł, dawać przyczyny własnie
Jezuickie: Że ten płaszcz ani go wziemie zagrzeie, bo w letnie zimny każdy
a wlecie cięży, y dla tego Sobie złotem, a ciemu wełną przysłużyć się
Podobnuteńkie też Ich, y Wierze S. y Kościołowi Katolickiemu zasługi;
pozbona Ich moralność, którą napawają serca Rządcow. Ferdynando
wi poradził, gdy się o Królestwa Rzymskie starał, a potym o Cesar-
stwo, a widział: Że Dyssydenci zarownie z katolikami mogą nie
dopuszczają Go do tego, aby Im skrycie per literas Majestatis et Fidei
specturował przywileie liberum Exercitium y zarowne we wszystkim
z katolikami prawa, y swobody, ale bez tey klauzuły perpetuitatis
y nie determinuiąc nic czasu, skrycie zaś kazał Mu restrykcyą tę utrzy-
mywać: Że do pięciu lat pokoi się wzmocni; uwierzył tedy On niebo-
rak moralności, chwycił się onej żywo, dostał co żądał przez
ten Sekretny Kontrakt z Dyssydentami. Potym gdy się już na Tronie
utwierdził, przypomniała Mu Jezuici Jego restrykcyą Mentalną,
jako powinność katolika nayistotnieyszą, daie się perswadować, zewoku-
ie swoie przywileie et literas Fidei kasuie. Woyna powynasza okrut-
na, Krajow spustoszenie. Oto przysługa Jezuicka Jedna ku Narodom
y Wiary katolickiey ruina wieczna, a Dyssydentom wzmocnienie y
ugruntowanie to druga Ich ku Wierze katolickiey, y Kościołowi S. usługa

August.

Wiem ja dobrze: Że Ty Jezuitów niezażywałbyś do takich robot ale,

piey

piey nad Krolow nad Ferdynandow Austryakow Jezuitom posłusznych uczy-
stko wykonałbys. Wszakże y Dzisieyszy Stanisław Poniatowski bez Jezuitow rady,
bez rostrykcyi Ich, bez Ich arkanow, a szczerze Narod swoy uwiedł, y Dyssy-
dentom pomogł, Katolicką Wiarę na wieki osłabił.

Stanisław

Ale Musiał też tak nie udaie, jak się tamtym udało. Darmo Jezuici za stary
tych robot niepoczciwych iż Swiecie naylepsi.

August

U Nas tu słychać że Missyonarz y Piar dwoch sławnych mędrcow w Polszcze
teraz arkanami wszystkich Jezuitow, ktorzy byli, są y będą, zakasowali,
i że oni Stanisławowi Dzisieyszemu Polskiemu Pentateuchom opisali y
summienie Mu zregulowali jak zegarek na wykonanie wielkich fortelow
y odmiany Państwa Polskiego z Wiarą.

Stanisław

Nie czyń krzywdy Jezuitom. Jest wtey Konfraternii mędrcow, y skrytych
Konsyliarzow, rządcow summienia także Jezuita sławny Krolewski Ka-
znodzieja. Wszyscy Ci pro bono publico kooperuią mężnie y mocno, y
dla tego to słyszę: Że Imiennik moy Krol Dzisieyszy Polski iż swoim Pa-
nacie zawrzał Ich Portrety po między Woltera, Reusza, y Bilfelda porte-
tami, y dał przyczynę iednemu pytaiącemu się, zkąd było to braterstwo
ludzi, przeciwnych Sobie Religią, że w iednym u Niego są co wszyscy za
cunku. Jeden cel wszystkich, iednakowez nauki, tylko iż słowach, y kolorach
rozne wszystkich tych szesciu. Polityka niemoże być tylko przez ruinę Kraju
y krew ludzką uskutkowana.

August

Mam rozum, słusznie y szczerze Argumentuiesz. Sam y Ja iż pysłkich senty-
menta proez Jezuity, Ktorego tylko z kazań w Warszawie zasłyszałem
sławy, y mnie się zdaie: Że nie iest On tego godzien, abyś Piarowi
na przykład wyrownał Twoiemu faworytowi, Ktoremus Ty Biskupstwo
Poznańskie obiecywał, gdybyś się był utrzymał.

Stanisław

Prawda: Że On tych wszystkich trzech przechodzi rozumem, wszak y Dzieła
Jego w Europie głosne, a u Polakow nienawistne to świadczą. Ja go zro-
zumu, talentow wielkich polubiłem. Zkąd gdyby kto chciał tych trzech
zazyć Duchownych do wykonania jakich Obmian, y do roboty sławney,
Piara trzebaby zażywać do pisania, dyktowania, y Tamtych dwoch do
fakcyi y filuterstwa.

August

Darmo Ty przecież swego faworyta Partyzanta kochasz, y ochraniasz, cho-
ciaż Cię przy Koronie Polskiey, nieutrzymał.

Stanisław

Wart On tego bym Go szacował z rozumu mimo Interesu mocnego, ale nie
rownie: Żeby teraźnieyszy moy Imienniś Krol Polski człowieka tego kochał,
y słuchał, chociaż to prawda: Że On tak przylgnął do Niego, jak do mnie,
y zapewne gotuie znowu Sobie, y swoiey Kongregacyi nieprzyiaciela u Dworu

Twoiego

Twojego, ktory zapewne na Tron Polski powroci sie.

August

Nie spodziewam Ja sie tego, ani życzę żadnemu z Synow moich.

Stanislaw.

Ja zaś mowie: Że to nastąpi koniecznie darmo wyznać to musiemy na Siebie Stanisławowie, żeśmy szczęśliwi, y nieszczęśliwi; szczęśliwi do o, brania na Tron Polski; nieszczęśliwi do utrzymania sie przy Nim, y podobno na Nas zakończy sie, już na wieki Piasta Plemya lepiey iest Ja sam mowie Cudzoziemcow być u Polakow Krolem, y Polakom lepiey iest niz Cudzoziemca.

August.

Na obie dwie strony są dosyć pozorne y zarowne przyczyny; ale za cożeś tak znowu zawziety na swoiego Stanisława? Za co Mu źle wróżysz?

Stanislaw.

A za cożeś Ty na swoią własną krew, na sliecznych Synow zawziety? to gorsza wina, niżeli: Iż Ja (iako twierdzisz) iestem nieprzyiazny Stanisław Stanisławowi, lubo Ja nie nie mam do Niego, y iako Sam Mi wymawiałeś winszowałem Mu Tronu y oswiadczyłem Mu życzenie, aby Talenta mi swemi do rządu sposobnemi zaszczycał Koronę.

August.

To niech Panuie w Pokoiu, y trzymaycie sie iednych nieodmiennych kustie mu Sentymentow; Ja Sam przez modlitwe ku Narodowi życzę szczęśliwo sci w zamysłach.

Stanislaw.

A iuż tez tu prawdziwie ze mnie y z Niego zartuiesz: iakaż to modlitwa Kraiu? iakie żądanie Twoie szczęśliwości dla Narodu Polskiego? kiedy życzysz Seniatorskiemu Panowania, a Sam dotknąłeś iuż pierwey: Że On y Re, ligia, y Wolności, y Praw zniesnować całość; Możeż to sie iedno z drugim pogodzić?

August.

Sam tylko namienił, y dodał: Że tu tak słychać w Naszych cieniach: Bo, haty rowie Konfederacy, ktorych tu pełno, tak Nam lubo nieuszyszy o tym głoszą: Bo y Z Nich kilku mężnie zginęło, ale sami nie wiedzą o co? y za co?

Stanislaw.

Iak, tak iest August we samey prawdzie Czego Ty sie bał, chociaż Cie namawiano, na to sie ten Nieszczęśliwy Polak zdrgnął; w przod w Peters, burgu uczynił z Carowa umowę sekretną: Że uczyni podług Iey woli co każe; On z Wujaszkiem Dyssydentow wzbudził do Konfederacyi, On Judicium Mixtum uplantował, On znowu przez subordynowane Osoby wzbudził gorliwych Obywatelow na Dyssydentow, On tychże samych na, bechtał przez swoich Sprawcow, aby Carowey o Jego detronizacyą pro, sili; aby przez Radomską Konfederacyą prosili sami o posiłki na Niego y na przemożnych Wujow, zabiegaiąc pilnie, aby sie do innego Dworu Polacy ze skargą nie udali, tak w pysznich wzbudził, pomieszał, uplą, tał, y w tę nayniesczęśliwszą, ktora sie dzieie w prawił rewolucyą. Więc Że Polacy bronią sie Że Interregnum ogłosili, o nowym Krolu so,

bie

bez mysłu niemaż co gadać, maią Wolności, lubo Ja Mu jak Żywo
źle nieżyczę, ale nieiestem tak prosty, abym niedoczekał, cosię stanie.

August.

Rzecz cale niesprawiedliwa Zpychą Kogo z Tronu.

Stanisław.

Day pokoy tym skrupulom, Sankcya Pragmatyczna tak każe, y Swięte
Domu Austryackiego Ustawy.

August.

Wierzay Mi wolałbym nierodzonie, aby Dzieci moie mało miały, aby
poczciwości nietraciły; y nienarażały się na zgubę wieczną, wolałbym
aby swoie Pretensye do Sukcessyi Austryackiey, y Koronę Polską stracili, niż
miłość Pana Boga, miłość bliźniego y zbawienie duszy.

Stanisław.

A jakżeś to gorliwy Apostoł? Trzeba Ci było jak Syn Twoy Klemens
uczynił, Zostać Męczennem, kiedy tak duchowne masz myśli, y oswoie Dzie-
ci nie dbasz.

August.

Albo i to sami Xięża o zbawieniu myśleć powinni? Dzieciom moim da
Bog zato samo; Że od Dziada przyięty Wiarę Katolicką utrzymuią,
nauczeni y zapaleni do Niey odemnie, a chociażby Im nie Bog nieprzy-
dał, tedy y na swoim Dziedzictwie powinnoby Im być dosyć, y tak ieszcze
niestaliby się Świata tułaczami.

Stanisław.

Już mi tey moralności mowić przestań; wiem Ja także co mowię, y
przytym zobaczysz utrzymam się; mało albowiem natym. Że Turcy
którym się teraz dosyć szczęście poczyna, niechcą Jego na Tronie, to
ummnie cześcze pewnieyszy fundament: Że Cesarz niechce także.

August.

O Turkach wiem zapewne: Że chcą innego Króla, ale o Cesarzu Nic
pewnego niewiem.

Stanisław.

Coż pewnieyszego nadto dowody? Konfederacka Generalność sdennie In-
terregnum czyli Bezkrolewia przeciwko Królowi Manifest wielki napisała, Grawa-
minа Status na Familią Jego głoszące, Jemu zaś Inwazyą y Uzurpacyą
Tronu przyznaiące, przez Ulty Moskiewskie na Elekcyi na Deudo Koro-
nacyi etc, a Cesarz Ich po takich Tranzakcyach w Kraju swoim ochron-
wa y protegue.

August.

To czynił zrazu y Król Pruski, aprzecież On z Imperatorową Jeymera Rossyi-
ską Przymierze, y cóż to za pewność? To y Kościoły, Klasztory czasem Krzymi-
nalistow ukrywaią do zguby zachowania, ale nie idzie ta Konsekwencya
żeby Ich potym przy Ich zbrodniach utrzymywały, y nad poczciwych prze-
kładały.

Stanisław.

Jak miarkuię żartuiesz oczywiście ze mnie Auguście wtuśnie sta-
łeś się wtym Kraju nieśmiertelnym teraz Dworzaninem, śmiesznym Fi-
lozofem, y bez apprehensyi Politykiem na postrzech iedynie Stylem Wer-
szawskim

szawskim Dzisieyszym y Petersburgskim zaczynasz. Jak Oni udawali zrazu y
O porcie Ottomanskiey głosili po gazetach, Komponowali Deklaracye z samego
Dywanu Stambulskiego: Iż nieche znać żadnych Konfederatow Polskich za
Dobrych Obywatelow Maysasne Porta: Że zakazuie Baszom nadgranicznym
aby Im przytulenia nigdzie niedali jako zburzycielom Pokoiu y buntownikom
przeciwko Krolowi swoiemu etc. Ale w tenczas szalbierowali, publicznie gło-
sili, udawali na odstreczenie innych do wiązania się, Kiedy Aga przysłany
był do Krasinskiego y Puławskiego, Pierwszych Fundatorow onego Bun-
tu Ludzi Barskiey Konfederacyi do ułożenia Punktow, według Ktorych nay-
ścisley maią się trzymać Turcy z Konfederatami przeciwko Moskwie, jako
przeciwko wspolnemu nieprzyiacielowi. A czegoż z temi szalbierzami do kaza-
li? oto cały Kray dziś zkonfederował się, ciszysy się wpisali wto Bra-
two buntownikow, burzycielow, swawolnych kup, rabusiow przez hittu
podłych zaprzedanych Dusz, co przy Krolu y Moskwie siedzą w Warsza-
wie, ale też tych godnemi wszystkich kar naymiłosciwszych sądzi Gene-
rałność.

August.

Byle Moskwa ustąpiła y Dyssydenci uspokoieni zostali, mozesie Na-
roc z Krolem zgodzic.

Stanislaw.

Już nieychcą, iuż są rzeczy tak poszczęte przez ogłoszenie Interregnum
daleko: Że żadną miarą na stronę Poniatowskiego naprawić się y nastro-
ić niemogą.

August.

Czemuż to nie? Skąpsmą potym Manifest Swoy cum gravaminibus, dowoła
ią Interregnum, na ktore się prędko porwali:

Stanislaw

Jakto prędko? Trzeciego roku po Konfederacyi podmiesiony, potym proś-
bach y Punktach podawanych do Krola, na ktore On głuchym stawał się nie
użytym, y nieodstępuiącym żadnym sposobem od Tyrannii przez Moskwę
nad Wolnym Narodem, ktorego On był Obywatelem nieźlwine, prostym
Szlachcicem, y Znaiomym Bozkze Prawa Jego.

August.

Albozto podawali jakie Punkta Krolowi Konfederacy Barscy? albo Go zapra-
szali kiedy do Związku swoiego na Moskwę y Dyssydentow burzycielow
Pokoiu?

Stanislaw.

Jak nie inaczey są to Punkta, ktore przez Mokronowskiego podali Do-
kowane, w Rzeczy Konfederackiey są w Aktach publicznych Generalno-
sci zapisane, nikt onych niezprzecze nieczaprze.

August.

To co innego swoią się,

Stanislaw

Domysłasz Auguscie, y udaiesz nieświadomego daremnie; wiem: Że otym wiesz
rownie ze mną.

August.

Ja rozumiałem wcale: Że zaraz na powrocie Krasinski z Pułaskim na Krola
zazarli się, y znowu mało co domieszaną scenę do Radomskiey grać poczęli
iedynie tylko szukaiąc detronizacyi Poniatowskiego nie skąpowania Frakta
tu y Seymu Warszawskiego, nie przywrocenia do swey całości Praw Wiary
y Wolności.

y Wolnosci.

Stanislaw

Jakoz udawaią Warszawskie Konfederaci z Moskwą, ale to fałsz wielki wszak Uniwersały pieniądze krasnostawskie, Puławskiego zwolnienie Naród do obrony Wiary S. Wolności Praw, y ole podeptane zniynowane zalecenie Nowka ie Onego na Króla niemaią. Jeż same y innych Marszałkow powstaiących do mentow Barskich odwołuiących się Uniwersały y Manifesta, jako nay skrupulatniey zachowuiąc Manifesta nawet przed zaięciem Konfederacyi Inspektowicza Xcia Biskupa Krakowskiego, y Wybickiego wszystkie na Moskiewskie gwałty pod bokiem Króla popełnione zalecenie, ale nie przeciwko Królowi. Dopiero po Punktach y prozbach do Dworu podanych cierpiąc, krew leiąc, kiedy odpowiedzi doczekać się nie mogli przeszły lata z Interregnum wybuchnęli.

August.

Ja o tych Punktach niesłyszałem, y owszem nam powiadano: Że Mokronowskiego nie przyięto, na Króla zbroi zebrzyiwe pomieszano głosy.

Stanisław.

Niepraw da iest tu Konfederatow znaczniejsze dusze, te przecież musza to z Regestru wpisztko wiedzieć, y znieśmi tu dawney przestaięsz.

August.

Prawda powiadali; ale Ja Im, y na tym sercie wiecznym, chociaż tu prawda mieszka nawet cieszere niewierze; bo są chwalcy prożni, y tak mi się zdaie wielcy pływacze.

Stanisław.

Jest tu innych dowodow nietrzeba ale Punkta Barskiey Konfederacyi pisane przez Mokronowskiego, mam tu własnie ich kopią przy sobie dla ukontentowania ciekawości Twoiey

August.

Słucham chętnie muszą być ciekawe

Stanisław

Mało natym: Jeby ciekawe tylko były, ale zesą arcysłuszne, niemasz co natę mowić. Czyta

Imo Aby Woysko Moskiewskie do swoiego Kraiu wstąpiło natychmiast z Xięstwa Kiepninem a Król, aby się na zawsze potym wyrzekł Przyiaźni Potęgiskiey, tak bardzo Rzpltey szkodliwey.

2do Aby Senatorowie, y wszyscy więźniowie gwałtownie y bezprawnie pobrani byli z honorem powroceni y do wrześni do grani Naszych.

3tio Konfederacya Barska więcey po Królu mnie pragnie tylko zaufania, niechay postara się odleczyć od Moskwy, niechay oppressye Nasze za słuszne uzna niechay taczy się z Nami na ocalenie Wiary S. y Praw fundamentalnych Narodowych ktorych przestrzegać y pilnować usilnie poprzysiągł.

4to. Pragnie tego Konfederacya, aby wszystkie Woyska Koronne y Litewskie taczyły się na Seym pod Krakow, gdzie congregatis Statibus w przynależnym Miasta Koszcie Król. Mć uczyni Professyą Wiary S. Katolickiey głośno ięzykiem Polskim dla odalenia od siebie złego porozumienia, y Onemu solenną swoią przysięgę, ktorą po Elekcyi wykonał.

5to. Aby na wszystkich Osobach Cujuscunque Status Kara exekwowana

była.

byta, iezeli sie wobec nosci Stanow Dowiedzą Im crimina Statûs, a ktorzy
Ketwrich od Dyssydentow pobrali pieniądze y z Moskwy na oppressyą Wia
ry Katolickiey, y Wolnego Obywatelstwa aby one oddali in tuto, in quanto
uzieli: Kara zaś pro crimine Statûs tak na Duchownych, jakoy na Swieckich
niech będzie kara.
6to. Dyssydentow, ktorzy Konstytucyą Seymu Ostatniego Kommissyi Do
katowey podpisali, incapaces omnium Bonorum & Activitatum debla
rujemy, y aby za takowych Wyrokiem Grodzkim uznani byli doprasza my sie.
7mo Punkta faworyzujące y Przywileie dla Dyssydentow z ostatniey Trak
tatowey Kommissyi, jako poniżające Wiarę S. Rzymską, a wywyższające
ce błędy, aby in publico Foro zpalone były.
8vo Nieżamieszkani od Dziadow, Pradziadow Dyssydenci, aby wszyscy wy
gnani zostali z Kraiu y Własnym oddani Monarchom naznaczonym
Im czas przez Seym do wywrócenia się, ci zaś ktorzy tu dawne osiedli
zostaną się, aby według Traktatu Oliwskiego w swoich własnościach żyli
bezpiecznie pod Jurysdykcyą Duchownych Katolickich bez wszelkich
Urzędow y prerogatyw z pozwoleniem dla Nich prywatnych Oratoryow
aby się w Wszystkim więcey jak do Chorastwa nieważnowali, aby
na Komorach Zupach, Rozstach niemieszkali, oto nayusilniey doma
gamy się.
9no Aby Rzplta Nasza z Cesarzem, y Krolem Pruskim Przymierze
wieczyste zawarła, dla przyrzeczenia do tych Monarchow Pomocy
do Odebrania awizow do Moskwy y nateń Komicie aukcyą Woyska
z obmysleniem Zołdu bez uciemiężenia Obywatelow mocno y nayse
ley zaleca Konfederacya Jk Mci.
10mo Chce żąda, zaleca to nayprzewyey Konfederacya: Aby zaczepy
od Konwokacyi aż dotąd wszystkie Nobilitacye, Starostwa Wakanse
honory były Konfirmowane, lub skapowane salva moderatrine bene
mentorum.
11mo Chce ani tego odstąpić może Konfederacya, aby dawna forma
Rządow, quo do Omnia była przywrócona.

Augustus.

Coż tedy na to Krol? a Ministerium? co Warszawskie subjekta?

Stanisław

Oto sądzili Ich buntownikami, garstkę ludzi swawolnych bez czci bez
zasług bez rozumu, y tak ich do Petersburga opisowali; Jak o nich
po całey Europie głosili zalecaiąc Kommendantom Moskiewskim. Aby
Ich prześladowali, y iako nayprędzey wytępili.

Augustus.

To insza rzecz cała, wychodzę z błędu usprawiedliwiasz mi teraz dopie
ro Konfederacyą.

Stanisław

Więcey Ci ieszcze powiem: Że Oni teraz nawet w swoich nowych Prawach
ktore pysza y godzą do Nowego Seymu Electionis niektore Konwokacyi te
rażnieyszey

raznieyszey y Elekcyi chociaż uzurpowany przepisali, w których nie nieuznali przeciwnego Formie Rządu y Prawom Kardynalnym fundamentalnym, ale com namienił, to iest prawda: Iż exhlizya chcą na wieki uczynić Polaka od Tronu, tedy dla Krwi Twoiey większa nadzieja dziedzicznego Tronu w Polszcze.

August.

Boże by Ich skarał: Żeby o tym pomyśleli; zacoż to znowu wyjdzierać Polszcze nayszczęśliwszey Iey Wolności klenot? zkąd by miał syn mey albo Wnuk to Prawo słuszne? niegodziwe do takowey odmiany?

Stanisław.

Ale Cię już drażnić będę powiem, co dostatecznie wiem, co czy powinno uweselić: Chce Generalność Konfederacka zaraz czyć to in Pacto Conventy, żeby dzień Sukcessya Domu Twoiego in Majorennitate do Tronu Polskiego była z asekuracyą wszystkich dawnych Wolności, Swobód, z odprawowaniem Ceremonii Elekcyinego Sejmu y znowym zawsze od Następcy na Tron po Oycu zaprzysiężeniem Pactorum Conventorum, które Salwowaić sobie chce solennie Rzplta na zawsze, także asekuracyą Konfederacyi jako nayzbawiennieyszego od Przodków pewnego środku do utrzymania Tronu w swoiey powinności.

August.

Nie sprawiedliwszego kiedy uważam, to Oni coś pięknie y zbawiennie myślą. nie mowię to na zalecenie Krwi Moiey jeżeli iest do Tronu Polskiego przeznaczona ale szczególnie na okazanie Życzliwości ku Królestwu Całemu Polskiemu, którego czestą a nayważnieyszą ruiną przez Bezkrolewia czas fatalny bywać dotąd zwykła; lecz ak Wolności Ich nieszkodzieto, y owszem Iey coraz więcey przybywało, chociaż Jagiellonowie Syn po Oycu następowali.

Stanisław.

Zapewne: Że rozumnie postąpię, jeżeli się na to zgodzą zupełnie, o czym teraz traktuią, y co iest ieszcze w kwestyach, dopiero znowu Polska stanie się Polską, więcey ieszcze sławną, niżeli przedtym bywała, kiedy Sobie Tron nazawsze ubezpieczy, y wewnętrznego chwyci się Rządu.

August.

Ale liberum veto jeżeli wrocisz a raczey liberum rumpo, to iest moc przyiednym rwania Sejmow, to znowu nieochybnie jak przedtym nierządowo, idzie się znowu Polska stanie się przechodnią [redacted] Kamieńcem Woyskom Zagranicznym, Żołnierza Swoiego mieć niebędzie, Skarbu Publicznego Administracya nykczemnie bezpożytecznie zkrzywdą Narodu pędzić, Miasta Krolewskie, czyli Rzpltey spustoszeią, zgoła stanie się Polska znowu bez pieniędzy, bez sił bez rady.

Stanisław.

Jest wielce potrzebna ta moc z Prawa iednemu sprzeciwieniu się, czyli Unanimitas, y słusznie ią Polacy pupillam libertatis zowią, ale żeby dobrze zażywana być mogła, na to Praw, y nayściślieyszego obostrzenia potrzeba: bo można mowić, że rozpusta iedyna, chciwość, fakcye Podskarbich, y Kanclerzow przedtym Sejmy zrywały; o czym słusznie,

bardzo

bardzo gruntownie z serca Obywatelskiego napisał rozumny wielce y
sławny Pan Kenarski, do którego Waremma tak wiele masz urazy
Augusti.
Ja zaś: y owszem tę Książkę Jego o skutecznym Radzie sposobie na Niemcki Język tłomaczyć kazałem, y dziwnie mi się iak całe Narodowi posżyteczna podobała. Kto więcey uczuł żalu tego obrzydliwego zwania Seymow odemnie: własnie tak nazad y smiech zbiegałem z Saxonii, wabiłem cały Naród z Litwy, Prus y nayglębszey Rusi, skąd kiedkolwiek iak mil iechali obrani Posłowie do Warszawy, lub do Grodna po coż: oto na uragowanie całey Europy: Bo po Teatrach w Hollandyi y innych Krajach Seym Polski reprezentowano, ziechali się, powadzili, burd, hałasow naczynili, ieden skrycie ukradkiem poszedł do Kancellaryi, Manifest uczynił, Sam uciekł, y już ci po Seymie a tak przez cały przeciąg Panowania mego w Rzydziestu latach żaden Seym nie doszedł. Coż tedy dziwno nikomu być nieprzytomno: Że pod czas Rządow moich w Polszcze musiał być nierząd, Hetkowreck to wie: Że bez Stanow Ustawy Krol w Polszcze malowany
Stanisław.
Nayprzeszła rzecz będzie dla Króla te awulsa Moskalom wydrzeć ale koniecznie w Paktach Konwentach teraz podaią, y wszystkie krzywdy które Moskwa poczyniła przez te siedm lat nieszczęśliwe odzyskać.
Augusti.
o czym sposob obmyśleć powinien.
Stanisław.
Prawda ale to nayprzeczey y nayszczęśliwiey na Królu przyszłym polegać ma; chcą już teraz Polacy wojowac, ale bez swoiey szkody, y bez Podatkow, ale przez tę rewolucyą mocno wyniszczeni są.
Augusti.
A iakże wojować bez kosztu?
Stanisław
Niemasz tylko cwiczyć Syna Potomka Swoiego Króla przyszłego, albo uczynić to rozumem bez kosztu, albo uczynić to siłą, męstwem, ale z własnym kosztem swoim, rozumnie tego dokaże przykładem Oyca Swoiego, kiedy za pomocą tak blisiego, a mocnego Kuzyna Cesarza Rzymskiego, y innych Katolickich Mędyatorow uprzeszonkie w maiącym nastąpić Traktacie aby koniecznie cwiat Polskiego y co trzyma usurpatywe oddała Moskwa. Teraz ona pokornąć być musi, kiedy na nię potężnie a szczęśliwie Turek nastąpuie, y Polszcze też całe Zysicie nieuwiedzie. Kochany Putański Bohatyr wielkiego tego nayważnieyszy dotego przyszedł dzis Stanu: Że Ty cale nie apprehendue, ale tyle razy, ile razy powrocisz się na niego Dobrze Zysicie dasz wiedzieć. Zaczym rada nierada musi pozwolić na tę Propozycyą
przy

przy Traktacie odstadać co cudzego. A ieżeliby ten srzodek nieudał
się / czego nienależy spodziewać się byle Cesarz chciał szczerze y nie
Do fordymentu zabierał się / tedy Milionow kilka Straci musi swoich
ubogich na utrzymanie Woyny, na zwerbowanie Żołnierza Obcego
a mianowicie na ammunicye, y rynsztunki Woienne: Bo z nich Mu
skale całe wyrzucą Moskwę, Polskę. Dzielny Rutaski wart tego był
zaraz, ażeby Go Jeneralem en Chef uczynić Dotey woyny, a potym
Do Buławy / ile zeteraz wahuie / przez Seym solennie z przyzna-
niem Mu od Oyczyzny wdzięczności y udziału ex Bene mere-
tium obdarzyć. Będzie to zachęceniem dla Rycerstwa Młodego
Polskiego do Dzieł woiennych y nauki Rycerskiey, kiedy sprawie-
dliwą tak wielki Bohatyr dziś na cały Świat głosny odbierze nie-
grodę, którą wziąć powinien zatę uż poty, blizny, y niesmier-
telne, któremi się wsławił zasługi. Mimo dalszych tych Bojeh-
tow Jemu to sławę, honor, ocalenie Wiary, Wolności Praw nay
prynaypatniey Oyczyzna dziś przyznawać koniecznie powin-
na. Po Nim już y innych kilkunastu dobrych Officyerow y
Doświadczonych znaydzie się z Których pożyteczną y chwale-
bną Rzpltą mieć będzie usługę, kiedy dobrze jak potrzeba
zażywani będą.

August.

Jabym wolał żeby to w Polszcze przy Traktatach odzyskać:
Bo y Narodowi zalecićby się Król Nowy, y przyszedłszy po-
woli z potrzeby do Woyska do porządku na utrzymanie swe-
go Dobra odzyskanego Naród, przy staraniu Króla Nowego,
y nie interesowanym zalecaniu mogłby dopiero zażyć rego,
Jarmie sił swoich na Nieprzyjaciela napastniczego: Bo teraz
wszędzie dosyć spustoszałą Polskę, daley pustoszyć by niepotrzeba
ile że namnożyło się hultaystwa bardzo wiele z którem iby u-
ganiać się, y woiować potrzeba, a ieżeliby Ich wzięcy przy-
bywało, gdy by się po tey rewolucyi zaraz nowa otworzyła
Woyna. Będzieć to y tak z Niemi do czynienia dosyć niżeli
się poskromią y zaspokoią.

Stanisław.

Słuszne Żądanie, y Bog nadzieja: Że się uda. Bądź że teraz
Augusta wyperswadowanym o Mnie: Że Cię kocham, Że Ja-
milicą Twoią, y Krwią Zacną szacuię, tyle, ile Polskę, ile Wiarę
Katolicką kocham. Nieżyczę złe temu Królowi ale Imien-
nikowi

niłowi Druzbie mojemu, ale to znam jak Artykuł Wia-
ry szczera prawda: Że Życzę lepiey Wierze y Rzpltey Polskiey
ktoreby Zapewne pod Jego rządem zginęły. On iest ieden Polak
lepiey niech ponieśie Krzywdę, ustępuiąc z Tronu, niżeli aby
cała Oyczyzna niewinna, krew poczciwa Szlachty Polskiey
na wpływ tym zginęła dla Jego ambicyi; darmo musi się
to na Nim zprawdzić, co Potocki pamiętam napisał:

Kto iest z natury do czapki stworzony
Niechay swą głową nieszuga Korony.

Dzieci już będą mędrsi odtąd Polacy, a nawzaiem czasy Pola-
ka skłonią od Tronu.

August.

Moy wiedzę Ociec ku Nam idzie, niech tey z przedziwnych
Sentymentow Twoich zkosztuię rozkoszy, ktora Ja czuię.

Stanisław.

Wyniedzmy Oba ku Niemu.

Koniec pierwszey Rozmowy.

Jasnie Wielmożny mi Xże Biskupie 31.

Zupełnym choć dla mnie bytt ukontentowaniem list
Jwowy P: D: Jdz mocno ubolewam iż kdyż
we Lwowie nie miałem szczęścia przyść do Ks
Kognicyi z Nowome: P: D: y personalney mowy
Oświadczyć mu Submissyi cyżbym wiedział
o Jego być maiącym tam przybyciu niety
ko godzinę choćbym ynaywięcey dla mnie
pożądanego Jego we Lwow przybycia oczeki
wał.
Coż przynależy do protekcyi Nayiaśnieyszey
Jmperatorowey Jey mci to ona Zawsze nay
więcey starania y troskliwości na Oppokoy
całey Rzeczy pospolitey, a koło niey tylko teraz
ale przedtym kilku Latami nie ustannie
bytt oświadcone y całemu światu świadome

Starania Jey dla oney. Iakżeż ysteraz Zk
Kazu Jey ysła tu z Woyskiem Znayduię
Sie dla Statwienia y uszczesliwienia
powszechnego Rzeczy pospolitey. Widząc Te
Dworne I. D. dobrodzieystwa Ktore Cesar
skie Nayiasnieyssza Imperatorowa Le
mu całey Rzeczy pospolitey przeswiad
cza nie wątpię aziebyś nie mogł wynale
ść Jego sposobu przez Ktorąby in causa p
wiantu y furaża woysko mogło być ub
pieczone Nie maiąc przytym żadne
go powątpienia wtym, iż zato ma być
Nay sprawiedliwey bez nayniższey
krzywdy ptacono. oco całk nayuniżeni
Upraszam wprawianeie y furażu zdobi

Swoich mi dla Woyska dopomoc. Co wyra
Zi wszy z winnym uszanowaniem zostawam
Nazawsze Jego powazeniom
Panu Panu Dobrodziei.
z Szczerze życzliwym uniżonym
Sługą.

W Krzu panij 1761, 8to.
Z Zustkuj.

Kopia Listu pisanego do Wielmo Xiędza Biskupa Szeptyckiego.

Responsa na Pismo zaczynaiące się od słow. Gdy Naród Polski &c.

Bywaiącemu wprod naczy[illegible]tych a prawie ustawicznych ponkcyach, teraz zas zaciężkiemu inter Domestica Lares, przecięż kochaiącemu zawsze oyczyznę swoię, a tym czasie nie kawemu barzo, co się znią dziać będzie, dostał my się też skrypt niedawno wydany zaczynaiący się od słow. Gdy Naród Polski &c.

Czytałem go bardzo accurate ile miałkim rozumem mogłem potrząc, zważyłem wszystkie iego kontenta, a zdawnieyszemi konfrontowałem czasami, niemogł miałcy ubiedz konkludowac, tylko że iest dobrze barzo, sprawiedliwie potrzebnie y Katzog otycznym stapiżany Dachem.

Gdy bowiem przychodzi dawniey sze revolvere-facta, y przyprominał niezczęśliwość oyczyzny, nigdy inaczy niebyło szukane remedyum sub Vulnera Pacis tylko przez aspotny związek przy Prawie, y Wolności.

Opuszczona et in omnibus prawie desperatis casibus przy teraźnieyszey tey teneyi znayduiąca się Oyczyzna nasza, wyzuta zwłoszcza Prawa, y sprawiedliwości iestże widzy Pan Bog kon desorit, kiedy wzbudza serca Concivium Polskich do wynaydowania sposobow ku iey ratunkowi. Niechże ich umacnia Prowidencya Boska in spiritu Consilij ale zarazem et fortitudinis bo kiedy tak zepsowanym iak teraz na Ludziom zdaie się bydz całe rzecz niepodobna ażeby co bonis wyperswadowac nadzieje, Gdzie się y natezy de Congruo y ouszem ex debito zażyc się choćby też łagodnieyszych, kiedy swoie y nasze, y niesforne, ażeby ich do dobrego haktenic konia ktosz bowiem tego doskonale niewiedzi, iak wszystkie nasze Prawa tusq deq wywrocone zostały, niemasz ieh na Seymie, niemasz w Trybunałach, nieznayduie ich et in minimis subsilijs. Na Seymach gdzie radzie y mowzie na nich, tam zelatem odpowiadaią. W Trybunałach venalis justicia, do pierwszych pomnieyszych subselijach. Niemowiąc gdzie distributiva Zachodzi, która koc [illegible] bez opłacenia się Zawory tem to terabitius gdyby tylko Kayonalnym przychodzi niemu.

Znam ia dobrze Przeswietny Senat, znam Ministerya, wiem iak kto do czego przyszedł y iak się sprawuie. Cud to osobliwszy wszechmocnosci Boskiey nad ta mizerna Oyczyzna że nietylko iey zupełnie ieszcze niepogroza, ale emendat prodeciwnych Ludzi do wydźwignienia iey z tey iuż prawie ostatniey toni.

Zgadzam się bo inaczy cyrk żadna miara nie może na ten siedmy salvando Patrid sposob, azeby brać się ad vinculum Confederationis złe kiedy szyrzce systemu przez ten skrypt upewniony ze Projekt do niey rostropnie z pożytkiem kraiowi ustrony zadosyć uczynił bo znam Ludzi doskonale, którzy zamysłali to dzieło wrem ich fundatam Prudentiam perfinctorie rzeczy nierożiących, każda a fine Coronacyey ad brze życzących bycz zmie swoiey, chcących et care proteritate zostawić te wdo brym porządku przy Prawach y Wolnościach dobrze ugruntowanych, y nigdy się odmieniać niemogących, bolących zas in statu uszytko zrobić nie tylko przez swoią doskonałość, Rzetelność, Rozum, y Fortunę, ale y przez tak wielką wzdzie u Postronnych Dworow Konfederacyą, której niepodobna żeby niemieli, bo wszelkiey Partyalności, icla zawsze w każdym intuitu via tritae et reali.

Comisi jednak dziwi, y takowych incutit metum, azeby to chwalebnie zamyślone dzieło mało pożądany swoy odebrać skutek, muszy wyrazić, y ciebie, który ten skrypt ode wspomniony [illegible] co odpisuiesz na niego pytates, prosze bardzo chuy mię z tym rzetelnie objaśnić. Co to iest, zenie tuż do końca zamierzonego, y ustanowionego Projektu, ale do ja czatku rzeczy przyjść niemożemy? Wszakże to dawno znasz dobrze ci Ludzie zastra jak się z tu nas dzieie, wiedza nietylko tantos abusus, inconvenientias, y bezpra wia, iezeli niepierwey, czemu przychylaymy u siebie przeszłego Ordynaryiskiego, n którym tantum scandalum, przez porwanie się do stabely widzieć się dało, na zaczynaiąc tey roboty? Daymy to, ze ieszcze go towoli niebyło, ale spodziewać mogli, ze Kreasumpcya Trybunału Wileńskiego &c. tak się odprawić miała, iak odprawiła. Prawda zetu dali się tuż widzieć y pokazali pułtum Zeb wzbudzić Animositatem bene sentientium wszakrey bardzo liczbę, ale naczym się to skończyło na pierze, na Manifestach. Gdy zatem za zebyta upewnić Nobilitas popierania dobrey wszelkiemi siłami. Gdyby deklaracye Imperat rowey Kossyiskiey oswadczaiące wielką y naywiększą pomoc do trzymy warcia Praw, y wolności naszey a zabieżania wszelkim bezprawiom, y dziś jednak żadnego niewidziałem. Doczekałem się tenczas wiadomości ze Czer Regimenta Moskwy wkroczyło do Litwy, despondowałem ze tuż się przeci rzeczy zaczynać cyrkułu powstaiącym przez ten czas cychwiczącym się

resurgat ochota, y otworzy

y otworzy się pole. ad agendum pro salute publica. Trybunat [illegible] tako nie godziwey, y za trybunat niemogący bydź poczytany rozerwienie Przeciwnicy y gwałtowanie sobie postępuiący postrzega się y do poprawy brać się będą, abiż ci złego iszytkiego nie niemerz, y owszem Gazety Publiczne narodziały List Drukowany Generała Sotty kow, że z temi 4 Regimentami tylko przechodzi na do Kijowe. Otoż owa nadzieja czegoś dobrego spełzła y wszyscy tak powierzeni zostali niewiedząc czego się spodziewać. Obiecywano w Skrypcie Zagraniczne siły, iuż widziemy, że nas emytarią, kiedy nie napomoc woz rości naszey przychodzą ale tylko transeunt przechodzą. Bosię to tedy dziać będzie, prosz cię napisz my, bo żadna miara postąpić tego niemogę żeby ci Ludzie tak Cnotliwi, y rzetelni, którzy to memorandum opus czynić umyślili, tudzież nami mieli, y bez fundamentu rzeczy robili.

Na ich gdeaf y Reprezentacye, Kotior Bors, y owszem wszyscy, wy zuwszy chyba tego, Kto w sobie krwi Polskiey nieczuie, y niema by czyny swoiey miłości, Crabi się ad sumaj animositates, każdy pod Niebo wynosił y Bogu dziękował, że przecię ci Ludzie którzy wszyst ko mogą zrobić, maią Generalnie wszędzie kredyt biorą się do tak chwalebnego dzieła, teraz zaś kiedy się nic nieczynie, y ten List Gene rała Sotty kow zdaie się niczym nie Zadney czego nadziei, co się dla Boga dziać będzie, się poymować niemogę, y bardzo prosz cię napisz mi po rzetelnemu czy mam się kiedy przecię czego dobrego spodzie wać, czyli już wszystko ultimi[illegible] mittere fatis.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.